



Kurier

GRUDZIEŃ 2013
Rok XXIII Nr 12/274

ISSN 1233-8559

Cena 2,90 zł

www.kuriermiedzyrzeczki.com
kurier.miedzyrzeczki@wp.pl

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN

W numerze:

- * **GŁĘBOKIE - DOKUMENTY z KONTROLI**
- * **WĄSIEL o POMNIKU POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH**
- * **E. SAWIŃSKI - WYWIAD**
- * **OPŁATY SKARBOWE wg BURMISTRZA**
- * **CZY BĘDZIE SOŁECTWO JAGIELNIK?**
- * **RÓŻNE OBLICZA MIŁOŚCI**
- * **KOLEJNY PSI DRAMAT**
- * **MISTRZOWIE w PŁYWANIU**
- * **FAŁSZYWA BOMBA**
- * **PSEUDOKIBICE BIJA**

GŁĘBOKIE -



...: UWAGA ...:

NIEBEZPIECZEŃSTWO

NIEKOMPLETNE

BARIERKI

ODSŁANIAMY KULISY AFERY



*Spokojnych
i rodzinnych świąt
Bożego Narodzenia*

*życzy swym
Czytelnikom*

redakcja

Kuriera Międzyrzeczkiego

**WYGRAJ CAŁOROCZNY KARNET
NA MECZE STALI GÓRZÓW - KONKURS cz. III**



Szybki kredyt
na każdy pomysł!



już w 15
minut!

 **Santander**
CONSUMER BANK

SANTANDER CONSUMER BANK

Oddział Partnerski
66 – 300 Międzyrzecz
ul. Os. Centrum 15

Godziny otwarcia:

Oddział
pon. – pt.
9⁰⁰ – 17⁰⁰

Kasa
pon. – pt.
9⁰⁰ – 17⁰⁰

ZAPRASZAMY



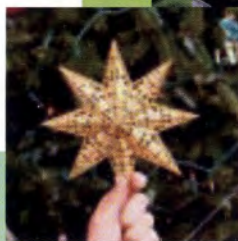
Spółdzielcza Grupa Bankowa

Gospodarczy Bank Spółdzielczy
Międzyrzecz

MAGICZNY
Kredyt gotówkowy



Najbliżej
Twoich marzeń



TYLKO 4,9%

Zapraszamy do naszych placówek:

Międzyrzecz ul. Waszkiewicza 24 tel: 95 742 80 10 www.gbsmiędzyrzecz.pl

URODZENIA

1. Makarewicz Alicja c. Piotra i Małgorzaty
2. Tylkowski Wojciech s. Dawida i Marleny
3. Maziejuk Krystian s. Sylwestra i Edyty
4. Dębicki Tymon Zbigniew s. Macieja i Anny
5. Krasieński Kornel s. Gracjana i Katarzyny
6. Kalek Milena c. Krzysztofa i Alicji
7. Niedziela Nikodem Jakub s. Roberta i Karoliny

ZGONY

1. Sinoradzka Hildegarda ur. 1927 r. zam. Pniewo
2. Głuszak Henryk ur. 1948 r. zam. M-cz
3. Kunowska Halina ur. 1946 r. zam. M-cz
4. Wawrzyniak Marianna ur. 1923 r. zam. M-cz
5. Czajka Janina ur. 1939 r. zam. Szumiąca
6. Suder Józef ur. 1937 r. zam. M-cz
7. Konieczny Łukasz ur. 1982 r. zam. M-cz
8. Musiał Wacława ur. 1928 r. zam. M-cz
9. Niewiadomski Ryszard ur. 1966 r. zam. M-cz
10. Borkowski Tadeusz ur. 1956 r. zam. M-cz
11. Kowalski Jarosław ur. 1945 r. zam. M-cz
12. Tkaczyk Anna ur. 1960 r. zam. M-cz
13. Jaruta Jan ur. 1944 r. zam. M-cz
14. Szauro Czesława ur. 1929 r. zam. M-cz
15. Zeh Jerzy ur. 1927 r. zam. Żółwin
16. Burzyńska Halina ur. 1924 r. zam. Kuligowo

Za powyższe informacje odpowiada Urząd Stanu Cywilnego w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu



Muzeum w Międzyrzeczu zaprasza w grudniu do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:

- Dział Sztuki:** Portret trumienny
- Dział Archeologiczny:** Tysiąc lat Międzyrzecza (zamknięty do odwołania)
- Dział Etnograficzny:** Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX i XX wieku oraz wystawy „Niemcy i inni mieszkańcy Międzyrzecza”

W grudniu muzeum czynne dla zwiedzających
od poniedziałku do piątku
W poniedziałki wstęp wolny

TELEFONY DYŻURNE W SPRAWIE BEZDOMNYCH ZWIERZĄT:

(95) 742 69 46 (Urząd Miejski)
ADOPCJE, ZGUBY www.miedzyrzecz.pl

UWAGA CZYTELNICY!

INFORMUJEMY, ŻE **BIURO REDAKCJI JEST CZYNNY:**

od poniedziałku do środy w godzinach 10:00 – 13:00
w czwartki w godzinach 13:00 – 16:00

Można również kontaktować się z nami pod adresem:

kurier.miedzyrzeczki@wp.pl lub telefonicznie: (95) 741 88 29.

Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do 16 grudnia

do biura redakcji (Biblioteka Miejska, os. Centrum 8, I piętro) lub na adres kurier.miedzyrzeczki@wp.pl

Ceny ogłoszeń/reklam:

czarno – białe 1,00 zł (brutto) za cm²

kolorowe 1,50 zł (brutto) za cm²

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!



DYŻURY APTEK grudzień 2013

Apteki pełnią dyżury w **dni powszednie** w godzinach 20.00 – 22.00
Apteki dyżurują w **dni wolne, soboty i święta** w godzinach 10.00 – 22.00

29.11 – 05.12	Apteka "Arnika" ul. 30 Stycznia 80	(95) 742-15-38
06.12 – 12.12	Apteka "Salus" ul. Chopina 5A/1	(95) 741-10-79
13.12 – 19.12	Apteka "Arnika 2" os. Kasztelańskie 18	(95) 741-10-98
20.12 – 24.12	Apteka "Ratuszowa" ul. Rynek 1	(95) 741-29-77
25.12	Apteka mgr Urszula Szczerba ul. 30 Stycznia 51	(95) 742-25-40
26.12	Apteka "Arnika 2" os. Kasztelańskie 18	(95) 741-10-98
27.12 – 31.12	Apteka "Dbam o Zdrowie" ul. Konstytucji 3 Maja 7	(95) 742-10-39

BIURA PARAFIALNE

Parafia pw. Św. Jana Chrzciciela

wtorki, środy, piątki w godz.: 10:00 – 12:00, 17:00 – 18:00
www.janmcz.zgora-gorzow.opoka.org.pl tel. (95) 741 25 40

Parafia pw. Pierwszych Męczenników Polski

wtorki w godz. 19.00 – 20.00

czwartki w godz. 16.00 – 17.00

soboty w godz. 10.00 – 11.00

www.sanktuarium.miedzyrzecz.pl

tel. (95) 742 13 60; tel. kom. 515 070 634

Parafia pw. Św. Wojciecha

poniedziałki, środy, czwartki w godz. 16:00 – 17:00

www.swietywojciech.republika.pl tel. (95) 741 25 90

Parafia pw. Ducha Św.

wtorek – piątek, po mszy św. od 18:30 – 19:15

tel. (95) 741 47 47

Parafia pw. Matki Boskiej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie

www.rokitno.org

Potrzebne gospodarskie myślenie

Rozmowa z radnym **Eugeniuszem Sawińskim**

- W oświadczeniu zamieszczonym na stronie internetowej burmistrz zapowiada, że: „w celu zwiększenia transparentności w administrowaniu cmentarzami oraz realizując oczekiwania społeczne, przekazywane mi za pośrednictwem radnych, zdecydowałem podjąć czynności skutkujące rozwiązaniem tej umowy.” Czy, Pana zdaniem, jest to decyzja korzystna dla mieszkańców Międzyrzecza?

- Jeżeli koszty działań operatora będą niższe, niż wpływy do naszej Gminy, będzie to na pewno korzystne. Dla mieszkańców unieważnienie obecnej umowy bezpośredniego znaczenia nie ma.

- W medycynie istnieje pojęcie, że lepiej zapobiegać, niż leczyć. Dlaczego radni nie zareagowali na sprawę przetargu i wysokości opłat wcześniej? Burmistrz pisze, że „rozwiązanie jest nietypowe, chociaż przedstawiane na posiedzeniach Klubów i Komisji Rady nie spotkało się z żadnymi zastrzeżeniami. Dlaczego radni nie zareagowali więc w maju 2013?

- Na spotkaniu z klubem tzw. opozycji burmistrz nie przedstawił żadnych dokumentów na temat przetargu ani wysokości opłat. Dyskutowaliśmy jedynie o pomysły przejścia administrowania cmentarzem przez PUBR. Ja nie znalazłem zarządzenia burmistrza z maja 2013 r. Burmistrz napisał o nowym przetargu rozpisanym do końca pierwszego kwartału 2014 r.

- Oburzenie mieszkańców wzbudza wysokość opłat, a szczególnie tzw. opłaty eksploatacyjnej. Czy w nowej umowie będzie możliwa rezygnacja z tej opłaty?

- Moim zdaniem nie będzie to możliwe. Opłata będzie. Z mojego rachunku ekonomicznego wynika, że będzie możliwe obniżenie jej wartości o 400 zł, czyli z 640 zł do 240 zł. Oczywiście burmistrz nie musi przyjąć naszych sugestii, a opłaty mogą pozostać bez zmian. Moim zdaniem błędem jest łączenie funkcji administratora cmentarza z usługami pogrzebowymi. Uważam, że to gmina powinna pobierać opłaty za przygotowanie i sprowadza grobowców. Byłyby to znaczące zyski, które teraz trafiają do kasy „Productsu”.

- „Afera” cmentarna to jeden z wielu przykładów spraw wymagających odkręcania, anulowania, dopłacania. Pierwsze z brzegu przykłady, to: Głębokie

i ulica Waszkiewicza. W przypadku Głębokiego wykonuje się remont remontu za ponad 43 tys. zł. Dlaczego tak się dzieje? Moim zdaniem wynika to z braku nadzoru przez Urząd Miejski oraz braku wiedzy i kompetencji urzędników.

- Sprawa Głębokiego wygeneruje straty większe niż 43 tys. zł. Wynika to z błędnych decyzji związanych z przyjęciem projektu. Wszystkie niedociągnięcia wyniknęły na linii: inwestor – projektant – inspektor nadzoru. A wszyscy biorą za swe usługi ładne pieniądze. Powinno się ich rozliczyć. Burmistrz złożył pozew do sądu w sprawie Głębokiego. Jeżeli chodzi o drugi etap remontu ulicy Waszkiewicza, można zakwestionować wiele czynności, za które gmina zapłaciła duże pieniądze. Myślę, że burmistrz powinien częściej i surowiej dyscyplinować swoich urzędników za błędne decyzje.

- Radni podjęli uchwałę o przyjęciu nowego statutu gminy. Czym różni się on od dokumentu dotychczas obowiązującego?

- Byłem w tzw. komisji statutowej. Na plus nowego statutu należy zaliczyć: ujednolicenie jego tekstu, dostosowanie go do obowiązujących aktów prawnych, obniżenie, do 250 osób, prognozy wnoszenia inicjatywy obywatelskiej. Za błąd uważam zapis o podwyższeniu do 5 osób liczby radnych mogących założyć klub radnych.

- Dlaczego radni nie zgodzili się na zapis o audiowizualnej rejestracji sesji rady?

- Argumentowali to lękiem przed kamerą, brakiem swobody wypowiedzi, itp. Myślę jednak, że niektórzy bali się utraty anonimowości podczas głosowań. Moim zdaniem rejestracja byłaby dobra dla wszystkich: dla burmistrza, radnych, a przede

wszystkim dla mieszkańców. Ułatwiłoby to ocenę prac wyżej wymienionych.

- Porozmawiamy o nowym budżecie gminy.

- Otrzymałmy właśnie wstępny projekt. Osobiście będę walczył o nowe boisko dla Szkoły Podstawowej nr 2. Przed nami jeszcze wiele dyskusji. Niestety finansowa kondycja gminy nie jest dobra.

- Z moich obserwacji wynika, że Międzyrzecz się raczej kurczy, zwija, zanika. Brak mu dynamizmu. Młodzi wyjeżdżają. Międzyrzecz staje się gminą emerytów.

- Niestety taka jest prawda. I jest to raczej tendencja nieodwracalna. O rozwoju nie można mówić, jeżeli o kilku lat na inwestycje przeznaczają się mniej niż 25% dochodów. Ostatnio, jako radni, wystosowaliśmy apel do wojewody lubuskiego o utrzymanie istnienia laboratorium w Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Międzyrzeczu, przeznaczonej do likwidacji. Nadzieje na powstrzymanie likwidacji są jednak słabe.

- Nasza rozmowa ukaże się w grudniowym numerze Kuriera Międzyrzecza. Czego życzy Pan mieszkańcom w Nowym Roku?

- Życzę międzyrzeczanom, aby przyszłość była jaśniejsza, aby cieszyli się zdrowiem i pomyślnością.

Dziękuję za rozmowę.

Anna Kuźmińska-Świder

ZARZĄDZENIE Nr Z-106/2013

Burmistrza Międzyrzecza

z dnia 08 listopada 2013 r.

o przeprowadzeniu konsultacji z mieszkańcami Sołectwa Święty Wojciech w sprawie wniosku grupy mieszkańców o podział sołectwa

Na podstawie art. 5a w związku z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2013 r., poz. 594 z późn. zm.) i § 10 ust. 2 pkt 2 uchwały nr V/58/2003 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 25 marca 2003 r. w sprawie Statutu Gminy Międzyrzecz (Dz. Urz. Woj. Lubuskiego z 2003 r. Nr 25, poz. 500 z późn. zm.) oraz § 4 ust. 1 uchwały nr XVII/163/04 Rady Miejskiej w Międzyrzeczu z dnia 15 czerwca 2004 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami gminy (Dz. Urz. Woj. Lubuskiego z 2004 r. Nr 43, poz. 783)

zarządza się, co następuje:

§ 1.

- Zarządza się przeprowadzenie konsultacji z mieszkańcami Sołectwa Święty Wojciech w sprawie wniosku grupy mieszkańców o podział sołectwa na dwa, tj. Sołectwo Święty Wojciech i Sołectwo Jagielnik.
- Konsultacje przeprowadzone będą w formie swobodnej wymiany poglądów na ogólnie dostępnym zebraniu mieszkańców Sołectwa Święty Wojciech z Burmistrzem Międzyrzecza lub osobą przez niego upoważnioną, a ich cel i przedmiot przeprowadzenia to poznanie opinii mieszkańców w związku z wnioskiem o podział sołectwa na dwa, tj. Sołectwo Święty Wojciech i Sołectwo Jagielnik.
- Podczas zebrania konsultowane zagadnienie lub poszczególne jego elementy może zostać poddany pod głosowanie

§ 2.

- Konsultacje wyznacza się na dzień 03 grudnia 2013 r. na godzinę 17⁰⁰.
- Konsultacje zostaną przeprowadzone w budynku sali wiejskiej w miejscowości Święty Wojciech.

§ 3.

- Zarządzenie podaje się do wiadomości mieszkańców poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w Sołectwie Święty Wojciech oraz w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu przy ul. Rynek 1, a także poprzez zamieszczenie na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (<http://bip.miedzyrzecz.pl>), na okres co najmniej 7 dni od dnia wywieszenia.
- Po zakończeniu konsultacji wyniki podane zostaną do wiadomości publicznej w sposób opisany w ust. 1.

§ 4.

- O wynikach konsultacji Burmistrz Międzyrzecza poinformuje Radę Miejską w Międzyrzeczu.
- Wyniki konsultacji nie są wiążące dla organów Gminy Międzyrzecz.

§ 5.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

RADA MIEJSKA
w Międzyrzeczu
16-300 MIĘDZYRZECZU
Rynek 1, tel. 95 742 69 34
fax 95 742 69 60

APEL NR XXXV/5/13

Rady Miejskiej w Międzyrzeczu
z dnia 29 października 2013 r.
do Wojewody Lubuskiego

Na podstawie § 30 ust. 2 pkt 3 Statutu Gminy Międzyrzecz z dnia 25 marca 2003 r. (Dz. Urz. Woj. Lubuskiego z 2003 r. Nr 25, poz. 500 z późn. zm.) Rada Miejska w Międzyrzeczu podejmuje apel o następującej treści:

Rada Miejska w Międzyrzeczu apeluje do Wojewody Lubuskiego o pilne podjęcie działań mających na celu utrzymanie istnienia Laboratorium w Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Międzyrzeczu.

Media publiczne, w tym Gazeta Lubuska, informują o planowanej likwidacji Laboratorium w Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Międzyrzeczu. Doniesienia te niepokoją nie tylko pracowników, lecz przede wszystkim społeczeństwo Gminy Międzyrzecz i Powiatu Międzyrzecznego oraz Gmin sąsiednich, dla których laboratorium to wykonuje szereg badań w ramach ustawowego nadzoru oraz badania zleczone przez klienta, w tym badania pracownicze, badania wody na kapieliśkach, badania zdolności wody do spożycia.

Laboratorium posiada akredytację PCA na metody badawcze stosowane w laboratorium. Celem podniesienia jakości usług w ostatnim czasie zostało ono zmodernizowane za około 350 tysięcy zł. O znaczeniu placówki świadczy fakt, iż wykonuje około 11 tysięcy badań rocznie. W ubiegłym roku osiągnęła dochód na poziomie 170 tysięcy zł.

W tej sytuacji, mając na uwadze powyższe, nielogiczna i niepoparta żadnymi przesłankami merytorycznymi byłaby decyzja o likwidacji tej placówki.

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Międzyrzeczu
mgr Maciej Rębacz

Głębokie – drugie dno

Po Międzyrzeczu krąży legenda o istnieniu podwójnego dna w głębinach jeziora Głębokie. Badania tego nie potwierdziły. Natomiast penetrujący jezioro pletwonurkowie „potwierdzają” istnienie warstwy roślinności unoszącej się powyżej dna jeziora. Stwarza to niesamowite wrażenie istnienia tzw. podwójnego dna.

Przeprowadzony na kąpielisku „OW Głębokie” remont okazał się, i prawdopodobnie będzie, dla naszej gminy studnią bez dna, do której trzeba będzie „dokładać” z naszych podatków bez końca. Przyczyn tego stanu należy doszukiwać się w niewłaściwych działaniach władz gminy związanych z przygotowaniem tego remontu i jego realizacją. W prasie lokalnej ukazują się wypowiedzi rzecznika burmistrza, które mają na celu ukryć urzędniczą niefrasobliwość. Rzecznik całkowicie mija się z prawdą i mydli oczy w nadziei, że „lud znów to kupi”. Burmistrz ma inne problemy na głowie i nie zabiera głosu w tej sprawie. Jak powiedział w zbliżającym się ku końcowi procesie afery ratuszowej „... on się na niczym nie zna, to winni są podlegli mu współpracownicy i urzędnicy, którym w pełni ufam...”. Tylko kto mu ich doбира - sam?

Rzeczywiste działania naszych władz związane z wykonaniem inwestycji pod nazwą „Renowacja kąpieliska miejskiego na ośrodku wypoczynkowym Głębokie” śmiało można nazwać – „jezioro bez dna”. Realizacja tej inwestycji pokazuje kilka poziomów urzędniczej niekompetencji i ignorancji. Brakowało właściwego nadzoru i kontroli nad prowadzoną inwestycją, zarówno w trakcie zatwierdzania planów, wykonania, i jej odbioru ze strony odpowiedniego wydziału naszej gminy, jak i bezpośredniego użytkownika. Nawet nie mając uprawnień i znajomości sztuki budowlanej wystarczyło uruchomić wyobraźnię i korzystając z wiadomości nabytych w podstawówce pomierzyć wykonane prace na pomoście i przeczytać co było w projekcie. Nasze władze nie mają jednak żadnego szacunku do wydawania publicznych pieniędzy. Brakuje też urzędnikom zwykłego chłopskiego zdrowego rozsądku. Tych określeń można by przytoczyć więcej.

Przechodząc do sedna sprawy,

dla rozszerzenia wiedzy mieszkańców Międzyrzecza przedstawione zostanie kilka najistotniejszych faktów. Poparte zostaną kserokopiami dokumentów i informacjami z Biuletynu Informacji Publicznej.

W ramach „Programu operacyjnego RYBY 2007 – 2013” gmina Międzyrzecz uzyskała dofinansowanie z funduszy europejskich do remontu kąpieliska „OW Głębokie”. Po przeprowadzonym konkursie ofert na wykonanie tego remontu całkowity koszt tej inwestycji miał się zamknąć w kwocie około 500 tys. zł. Gmina dołożyła do tej inwestycji 75 000 zł, natomiast pozostała część pochodziła z dotacji przekazanej przez Urząd Marszałkowski województwa lubuskiego.

Pierwszym błędem poczynionym przez władze przy tym re-



moncie było wycięcie z pomostów kąpieliska metalowych barierek. Tłumaczenie podjętych działań gminy w tym względzie przez byłego kierownika MOSiW, które ukazały się w prasie lokalnej 26 marca 2013 r. brzmiały wręcz groteskowo: „Wycięła je miejscowa firma w ramach partnerskiego projektu z władzami gminy. Nic jej nie płaciliśmy, bo zrobiła to w zamian za pozyskany metal. Bariereki musiały zostać zlikwidowane, gdyż pomosty mają być przebudowane.” Firmie opłaciło się bariereki wyciąć, a gminie czy „OW Głębokie” - nie. Każdy rozsądny i dbający o dobro mieszkańców gospodarz gminy czy ośrodka (chłop z jajami) na taki układ by nie poszedł.

„OW Głębokie” ma na etacie pracowników, którzy mogli to zrobić w ramach swojej pracy. Ale po co było ich męczyć, lepiej dać znajomym zrobić dobry interes na barierkach. Nie były one mocno

zniszczone, wystarczyło przeprowadzić odpowiednią renowację, zabezpieczyć przed korozją i odmalować. Na pewno długo by jeszcze służyły, spełniały warunki bezpieczeństwa, a były odporne na opieranie się kąpiących.

Nawet w projekcie budowlanym jest podane ile tych metalowych barierek było :

„ilość słupków do demontażu: fi 50 mm – 118 szt, fi 100 mm – 21 szt.” Do tego należy dodać dwa pasy barierek na całej długości pomostów. Jest tego sporo.

Decydujący głos, jak inwestycja ma wyglądać, ma zawsze inwestor. Rola projektanta polega na sporządzeniu rysunków, przeprowadzeniu obliczeń i użyciu takich materiałów i technologii, by spełniały normy bezpieczeństwa i prawa budowlanego.

W projekcie budowlanym opracowanym przez mgr inż. A. Cegielnika z firmy „Interprojekt” z

stach w odl. 0,7 mm każda. Daje to na całej długości pomostów duże oszczędności.

Istnienie tych szczelin to miejsce do gromadzenia się brudu, śmieci. Wszystko będziegniło i śmierdziało jak z kanalizacji przy sołectwie Skoki.

- brzegi pomostów miały być zabezpieczone listwą kątową WPC 50x50 mm. Miało to chronić je przed możliwością oderwania przez wiatr. Zastosowano listwy, które od strony górnej pomostu zachodzą tylko 0,7 mm. Kolejna oszczędność na materiale.

BALUSTRADY – miały być wykonane w następujący sposób:

- słupki balustrady o bokach 12 cm w rozstawie maksymalnie 112 cm. Faktycznie miały boki o szer. 10,5 cm a przymocowane zostały do pomostów w rozstawie, licząc od środka słupka, w odległości od siebie 185 cm. Kolejna oszczędność materiału i pracy.

- mocowania słupków do pomostu – analogicznie do zakotwienia słupa oświetleniowego w płycie pomostu, tzn. śruby miały przechodzić przez całą grubość pomostów i być skręcone śrubami i zabezpieczone odpowiednią blachą od góry i dołu. Faktycznie zamocowano je wierząc otwory w pomoście od góry na delikatne śrubki, które nie spełniają norm projektowych. Kolejna oszczędność robocizny i materiału.

- balustrady między słupkami - 2 szt. poprzeczek poziomych w module wykonane z desek WPC o wymiarach szer. 9 cm gr. 4 cm. Zamocowane za pomocą 4 szt. uchwyty łącznie typ WPC-P-9. Faktycznie poprzeczki były o połowę chudsze. Kolejna oszczędność materiałów. Czy były tam mocowane odpowiednie uchwyty?

- górna deska balustrady położona i przytwierdzona do słupków od góry. Jej wymiary to szer. 14 cm, gr. 4 cm. Zastosowano inny sposób mocowania i deski o połowę chudsze. Kolejna oszczędność materiału.

Osobną kwestią pozostaje fakt ogrodzenia pomostów balustradą z każdej strony. Na pewno nie było żadnych konsultacji z ratownikami WOPR. W jaki sposób mieli udzielić pomocy tonącemu? Wykonać skok górą nad balustradą. Technika wykonania skoku ratowniczego do wody polega na tym by ratownik nie tracił z oczu tonącego.

DRABINKI – zapisy w projekcie są następujące:

Gorzowa Wlkp. oraz specyfikacji istotnych warunków zamówienia publicznego określone zostało jak ma być inwestycja wykonana, jakie mają być użyte materiały. Wykonane zostały przez projektanta odpowiednie rysunki techniczne itd. Ponadto projektant zawarł następujący wpis: „Wykonawca przed przystąpieniem do prac powinien dokonać oceny stanu technicznego pomostu, opracować plan montażowy i przedstawić go do akceptacji Zamawiającemu”. Taki zapis widnieje w projekcie wykonawczym i dotyczy każdego etapu i elementu realizacji inwestycji.

Projekt techniczny następujące informacje:

POMOSTY - miały być wykonane w następujący sposób:

- pokryte z kompozytowej deski tarasowej komorowej o grubości 2,5 cm i ułożone na legarach. Szczeliny pomiędzy deskami do 2 mm. Położone zostały na pomo-

(ciąg dalszy na str. 6)

(ciąg dalszy ze str. 5)

– planowane jest zamontowanie drabinek zejściowych ze stali nierdzewnej w 4 miejscach pomostu. Miejsca montażu drabinek należy ustalić w uzgodnieniu z zarządcą obiektu. Należy zastosować drabinki wybranego producenta zaakceptowane przez Zamawiającego. Sposób montażu powinien być zgodny z zaleceniami producenta. Zastosowano słabe mocowania drabinek do pomostów, drabinki nie spełniały warunków do swobodnego wyjścia z basenu – są za krótkie.

Zarówno inwestorowi – gminie, jak i projektantowi, zabrakło pod tym względem wyobraźni, bo tych drabinek jest za mało. Tegoroczne lato, dość upalne, pokazało że wiele razy kąpiący musieli czekać na możliwość wyjścia z basenu.

PLAŻA – piasek znajdujący się na plaży przed inwestycją był zanieczyszczony ziemią i porośnięty roślinnością :

– w ramach inwestycji i w kosztach jej realizacji „przewidziano wymianę piasku z plaży oraz oczyszczenie kąpieliska. Należy zebrać warstwę piasku zalegającego na plaży o grubości 10 cm oraz ułożyć warstwę nowego piasku drobnociastego o grubości minimum 20 cm.” Piasek miał być wywieziony z całej długości plaży. Projekt zakładał renowację plaży na powierzchni ok. 3000 m², przy wejściu południowym pomostu na szer. 15 m, a przy zjeździe na szer. 18 m. Są to ogromne ilości ton piasku. Trudno jednak było dostrzec wykonanie tych prac, bo drogi dojazdowe asfaltowe na ośrodku nie ucierpiał w żaden sposób, a trawa przy plaży nie została zniszczona (brak kolein).

W tym akurat władze gminy są dobre i bez żadnej kontroli i nadzoru pozwalają wykonawcom brać kasę za niewykonane prace (patrz zarzuty w aferze wodociągowej).

Potwierdzeniem tego jest też kontrola na „OW Głębokie” przeprowadzona przez urzędników Lubuskiego Urzędu Marszałkowskiego.

Gdyby zakładane przez projektanta materiały i sposób mocowania zostały zastosowane, wszystko by grało. Niestety w niezrozumiały sposób doszło do zmian. Tak drastyczne obniżenie zakładanych początkowych wartości materiałów musiało doprowadzić do osłabienia konstrukcji. Nie ma możliwości, by wykonany w ten sposób remont spełniał normy do bezpiecznego korzystania z pomostów kąpieliska. Nawet zamontowane w pomostach nowe drabinki ledwo zanurzone były w wodzie. Jeszcze prze sezonem radny Filus podczas wyjazdowego posiedzenia jednej z komisji pokazał jak duże trudności sprawia mu wyjście z wody przy ich pomocy. Nie można się więc dziwić, że drabinki poddawane takim obciążeniom nie wytrzymały i trzeba je było zdemontować. Burmistrz, rzecznik prasowy, były kierownik MOŚiW, pracownicy wydziału inwestycji nie mogą więc mówić, że to wandalizm nie szanującej tej pięknej inwestycji zrobionej dla ludzi. Dewastacji, zniszczeniu, czy ubytkom w barierkach nie pomogło również zamontowanie tam, znów na koszt gminy, monitoringu. Ochrona ośrodka też nikogo nie zlapała na gorącym uczynku niszczenia barierki. Nawet delikatne oparcie się o balustradę musi skutkować jej pęknięciem. Praw fizyki i wytrzymałości materiałów nie zmieni się pobożnym życzeniem „może jakoś się uda”, „może nic się nie stanie”.

Pozostaje więc postawić publiczne pytanie Burmistrzowi i czekać na rzetelną odpowiedź bez kręctw i lawirowania (z czego Pan słyńcie):

Czy Gmina jako inwestor zezwoliła na użycie innych materiałów i technologii wykonania

remontu pomostów przez wykonawcę?

Kto dokonał zmian istotnych elementów projektu technicznego i czy został upoważniony do tego przez projektanta?

Czy osoba dokonująca zmian systemowych w projekcie wymiany balustrad miała odpowiednie uprawnienia do ich wprowadzenia i czy nie powinny być na nowo przeliczone wytrzymałości techniczne?

Na podstawie jakich dokumentów zostały dokonane zmiany?

Czy na obecnie prowadzone prace naprawcze na pomostach zostało wydane pozwolenie na budowę?

Kto wykonał projekt i czy zastosowane materiały spełniają warunki bezpieczeństwa?

Najgorszy w tym wszystkim jest fakt, że za tę inwestycję żaden urzędnik nie poniesie konsekwencji. A powinni wylecieć z pracy na zbity pysk ze zwolnieniem dyscyplinarnym włącznie i pokryciem kosztów napraw. Prawdopodobnie było jednak zapalone zielone światło na takie działania. Wydano pieniądze publiczne w nadziei „i tak nam się upieczą”. Po roku wszyscy zapomną.

Po sezonie mamy więc kolejny w tym roku remont pomostów na Głębokim. Po raz drugi demontowane są barierki i słupki. Dla ratowania inwestycji finansowanej przez UE, a chcąc się uchronić przed jej zwrotem, gmina za zgodą radnych wyklada ponad 40 tys. zł z własnego budżetu i do końca listopada mają stanąć nowe barierki.

W tym miejscu nasuwają się kolejne proste pytania na które Redakcja Kuriera Międzyrzeckiego oczekuje pisemnej odpowiedzi Pana Burmistrza:

1. Kto jest winien budowlanej fuzzerce: inwestor, projektant, wykonawca?

2. Czy poniosą konsekwencje służbowe urzędnicy winni braku nadzoru nad tym remontem? Po

co Burmistrz zatrudnił specjalistę z nadzoru budowlanego aż ze Szczecina, ile razy był on na miejscu prowadzonej inwestycji i kontrolował prowadzone prace?

Czy w Międzyrzeczu nie ma osób z takimi uprawnieniami, może pilnowaliby interesu gminy uczciwie i rzetelnie, bo robiliby to dla nas i siebie?

3. Czy głośno wyrażany na sesji Rady miasta i w prasie lokalnej fakt zgłoszenia do prokuratury doniesienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa niegospodarności na szkodę gminy przy tej inwestycji Burmistrz złożył sam na siebie czy podległych sobie urzędników?

Protokół odbioru końcowego zadania realizowanego pn. „Renowacja kąpieliska miejskiego na ośrodku wypoczynkowym Głębokie” w sposób jednoznaczny wskazuje, że prace zostały odebrane od wykonawcy – bez usterek i uwag (patrz ksero „Protokół odbioru końcowego”).

4. Wizja lokalna przeprowadzona przez urzędników Urzędu Marszałkowskiego potwierdziła brak wykonania prac na plaży i kąpielisku (patrz ksero „Informacji z wizji lokalnej”).

Czy nadzór inwestycji i kierownik z ramienia wykonawcy potwierdzają więc w dokumentach nieprawdę?

5. Właściciele domków na OW Głębokie przyglądali się tej inwestycji, „dokumentowali prowadzone prace”. Na pewno podzieliła swoją wiedzę z odpowiednimi urzędnikami Ministerstwa Sprawiedliwości.

Czy po aferze wodociągowej i ratuszowej – sprawy toczą się w sądzie, cmentarnej – wykrytej przez radnych z komisji rewizyjnej, związanej z łamaniem przepisów prawa przy przetargu na obsługę cmentarzy, mamy więc do czynienia z kolejną aferą - jeziorową ?

Międzyrzeczanin – właściciel domu na OW Głębokie

Nie umiera ten, kto trwa
w sercach i pamięci naszej

RODZINIE zmarłej w dniu 9 listopada 2013 r.
ANI TKACZYK z d. STANISŁAWSKA

wyrazi szczerego współczucia

składają

Krystyna i Eugeniusz Luc
z rodziną



Serdeczne podziękowania
wszystkim, którzy wzięli udział
w ostatniej drodze i pożegnaniu

Śp. Ireny Paprockiej

składa
mąż z rodziną





Zielona Góra, 2013-10-21

DW.V.44.56.2013

Stowarzyszenie Właścicieli
Domków Letniskowych Głębokkie
ul. Spokojna 3a/9
66-300 Międzyrzecz

W odpowiedzi na Państwa wniosek dot. wszczęcia kontroli wykonania prac przy renowacji kąpieliska na Ośrodku Wypoczynkowym Głębokkie przesyłam informację z odbytej wizji lokalnej w miejscu realizacji przedmiotowej inwestycji.

z INŻ. MARCELA WOJENIOWICZA

Marek Wojeniowicz
Dyrektor Departamentu
Rehabilitacji i Rozwoju i Rozwoju Wsi

Do wiadomości:

1. Pan Tadeusz Dubicki - Burmistrz Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu
2. Komórka ds. rozliczania projektów Wydział Rybactwa, Urząd Marszałkowski Woj. lubuskiego

URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO
w Zielonej Górze
ul. Podgórna 7
65-057 Zielona Góra (18)

Zielona Góra, 2013-10-18

INFORMACJA Z WIZJI LOKALNEJ

I. Wszczęcie kontroli

W związku z otrzymanym wnioskiem o wszczęcie kontroli dotyczącej wykonania prac przy renowacji kąpieliska na Ośrodku Wypoczynkowym Głębokkie koło Międzyrzecz przekazanych w dniu 18 września 2013r. przez Prezesa Zarządu Stowarzyszenia Właścicieli Domków Letniskowych Głębokkie Samorząd Województwa Lubuskiego (SWL) przeprowadził wizję lokalną - przegląd realizacji projektu pn. Renowacja kąpieliska na Ośrodku Wypoczynkowym Głębokkie, nr umowy 00059-6173-SW0400061/12.

II. Termin,

Wizję lokalną przeprowadzono na Ośrodku Wypoczynkowym Głębokkie w dniu 9 października 2013r. Przedstawicielami SWL byli:

- Henryk Dunas - Kierownik Wydziału Rybactwa,
- Małgorzata Bota-Górska - Główny Specjalista w Wydziale Rybactwa

Wizja Lokalna odbyła się w obecności przedstawicieli Stowarzyszenia Właścicieli Domków Letniskowych Głębokkie - Andrzeja Kaczmarka

III. Opis stanu faktycznego

Na miejscu realizacji operacji stwierdzono:

1. Betonowe boki pomostu nie zostały wyrównane i wygładzone zaprawą, wystają niebezpieczne pręty metalowe z betonowej konstrukcji pomostu.
2. Nie stwierdzono zamontowanych drabinek zejściowych
3. Nie stwierdzono jakichkolwiek śladów korytowania kąpieliska na powierzchni 3000m². Nie ma możliwości jednoznacznego stwierdzenia, że piasek, który znajduje się na plaży o pow. 3000m² jest płaskim wymiennym. W dzienniku budowy kierownik budowy nie potwierdził ilości dostarczonego piasku na miejsce realizacji operacji w dniach:
22 maja 2013r. - 4 kursy przewożące łącznie 90 ton piasku,
23 maja 2013r. - 12 kursów przewożących łącznie 276 ton piasku,
24 maja 2013r. - 6 kursów przewożących łącznie 138 ton piasku.

Ww. kursy oraz ilości piasku wynikają z dostarczonych przez Inwestora dokumentów WZ.

4. Zamontowane słupki i balustrady na pomoście są w stanie nienadającym się do bezpiecznego użytkowania, brak elementów balustrady. Nawierzchnia pomostu wykonana z kompozytu (materiał dźwiękopodobny) odchodzi od podłoża podczas poruszania się po pomoście.
5. Stwierdzono zamontowane kamery, nie było możliwości dostępu do miejsca monitoringu z kamer. Nie stwierdzono ochrony przez firmę ochroniarską.



Strona 1 z 2

PROTOKÓŁ ODBIORU KOŃCOWEGO

zadania realizowanego pn.

„Renowacja kąpieliska Miejskiego na ośrodku wypoczynkowym Głębokkie”

spisany w dniu: 04.06.2013r. o godzinie 10⁰⁰ w Międzyrzeczu

I. PODSTAWA PROWADZENIA ROBÓT

Roboty wykonywano w ramach umowy:

1. Umowa podstawowa (ryczałt) Nr WRI-12/2013 z dnia 25.03.2013r.

Kwota brutto 498.895,01 PLN

Roboty rozpoczęto w dniu: 25.03.2013r. (protokół przekazania placu budowy z dn. 25.03.2013r.),
Roboty zgłoszono do odbioru: 28.05.2013r. (pismem),
Termin odbioru końcowego określono 29.05.2013r. (pismem WRI.7013.15.10.2013).

II. UCZESTNICY ODBIORU

1/ ZAMAWIAJĄCY (Gmina Międzyrzecz - Urząd Miejski w Międzyrzeczu - Odbierający):

Gmina Międzyrzecz, Rynek 1, 66 - 300 Międzyrzecz,
tel: 95 742 69 64, fax: 95 742 69 60, e-mail: um@międzyrzecz.pl
reprezentowany przez:

- a) Sylwester Suchowski - Kierownik Wydziału Realizacji Inwestycji Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu - (500 - 619 157) e-mail: ssuchowski@międzyrzecz.pl
- b) Anna Wróblewska - Inspektor Wydziału Realizacji Inwestycji Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu - (500 - 619 157) e-mail: awroblewska@międzyrzecz.pl

przy udziale

- c) Dariusz Stafniak - Kierownik MOSiW, Os. Kaszelańskie 8A, 66 - 300 Międzyrzecz (698 - 633 232), OŚRODEK WYPOCZYNKOWY „GŁĘBOKIE”, Głębokkie 1, 66-300 Międzyrzecz tel. 95 741 20 33

2/ NADZÓR Inwestorski:

Inwest - Projekt mgr inż. Dariusz Bury, Woleztkowo, ul. Majowa 7, 72 - 003 Dobra /k. Sz-na
reprezentowany przez:

- d) Dariusz Bury - Insp. Nadzoru robót mostowych - „Inwest - Projekt mgr inż. Dariusz Bury” (601 - 72 58 71) e-mail: biuro@inwest-projekt.com.pl

3/ NADZÓR Autorski:

GIFK InterProjekt Sp. z o.o. ul. Podmiejska 21a, 66 - 400 Gorzów Wlkp.
tel: 95 720 86 95, fax: 95 720 86 96,
reprezentowany przez:

- e) Andrzej Cegielnik - Projektant - „GIFK InterProjekt Sp. z o.o.”

4/ WYKONAWCA (Przekazujący):

Firma - „AK-BUD KURANT SPÓŁKA JAWNA”, ul. Częstochowska 103/1, 61 - 425 Poznań
(tel. 61 841 78 23, fax. 61 841 78 65), <http://www.ak-bud.com.pl>

- f) Mirosław Konopa - Kierownik Budowy - „AK-BUD KURANT” - nieobecny / uspr.
- g) Marcin Muszyński - Przedstawiciel W-cy - „AK-BUD KURANT” (697 388 669).

III. ODBIÓR KOŃCOWY (TECHNICZNY)

Komisja Odbioru po formalnym zgłoszeniu Wykonawcy o całkowitym zakończeniu robót w dniu 28.05.2013r., oraz na podstawie przeprowadzonego Odbioru technicznego, po dokonaniu oględzin zewnętrznych i przeanalizowaniu dokumentów „Operatu Kołaudacyjnego” postanawia bezstronkowo odebrać roboty od Wykonawcy i stwierdza:

1. Zgodność wykonanych robót z dokumentacją techniczną, Specyfikacją Techniczną, sztuką budowlaną, obowiązującymi przepisami i normami oraz zapisami w Dzienniku Budowy,
2. Wykonanie wymaganych w Specyfikacjach Technicznych i dokumentacjach technicznych badań, prób, sprawdzeń i pomiarów,
3. Zgodność wyników wykonanych badań, prób, sprawdzeń i pomiarów ze Specyfikacją Techniczną, dokumentacją projektową, uzgodnieniami z Nadzorem Autorskim (nieistotne zmiany) i warunkami technicznymi (wykonania i odbioru),
4. Nie stwierdzono odstęp, rozbieżności i usterek,
5. Ogólna ocena wykonanych robót - bardzo dobra.

Wykonawca udziela 36 - cio miesięcznego okresu rękojmi jakości wykonania przedmiotu umowy tj. od 05.06.2013r. do 04.06.2016r.

IV. UWAGI

Ewentualne zastrzeżenia stron do ustaleń protokołu: - brak -

V. PODPISY UCZESTNIKÓW ODBIORU

Protokół Odbioru Końcowego po przeczytaniu podpisano w 4 egz. (w tym 2 egz. dla Zamawiającego)

PODPISY KOMISJI:

a/.....

b/.....

c/.....

INSPEKTOR ODBIORU

d/.....

e/.....

f/.....

g/.....

h/.....

i/.....



KRONIKA POLICYJNA

ARESZT ZA NIELEGALNY ARSENAŁ

Policjanci z Międzyrzecza zatrzymali mężczyznę, który w miejscu zamieszkania przechowywał materiały wybuchowe oraz amunicję. Podczas zabezpieczania niebezpiecznych przedmiotów konieczna była ewakuacja ponad 100 osób. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Międzyrzeczu sąd aresztował Marka G. na okres trzech miesięcy.



Do zdarzenia doszło w poniedziałek 28 października 2013 roku w Międzyrzeczu o godz. 15.00. Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu podczas działań operacyjnych ustalili, że mieszkaniec jednego z domów, w swoim budynku gospodarczym, może przechowywać, gromadzić materiały wybuchowe. Ich ustalenia potwierdziły się. Podczas przeszukania policjanci ujawnili różnego rodzaju pociski oraz substancje chemiczne. Z uwagi na duże pole rażenia, zaszła konieczność ewakuowania mieszkańców pobliskich budynków mieszkalnych - w sumie ponad 100 osób. Konieczne było również zamknięcie części ulicy Waszkiewiczza oraz Reymonta.

Podczas kilkugodzinnych działań funkcjonariusze zabezpieczyli między innymi kilkadziesiąt sztuk różnego rodzaju amunicji, zapalniki, lonty oraz różnego rodzaju substancje chemiczne. Wszystkie niebezpieczne przedmioty zostały zabezpieczone i przesłane do badań.

Z uwagi na fakt, że mężczyzna pracował poza terenem kraju, do przesłuchania właściciela niebezpiecznych, wybuchowych przedmiotów doszło w czwartek 31 października, po tym jak sam się zgłosił na Policję. Mężczyzna twierdził, że zbierał te materiały w celach kolekcjonerskich i jest pirotechnikiem amatorem.

Policjanci ustalają osoby, od których Marek G. kupował materiały wybuchowe oraz broń i amunicję. Sprawa ma charakter rozwojowy, policjanci nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

Za nielegalne posiadanie, gromadzenie materiałów wybuchowych mężczyźnie może grozić kara do ośmiu lat pozbawienia wolności. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Międzyrzeczu, sąd aresztował mężczyznę na okres trzech miesięcy.

KONFERENCJA PODSUMOWUJĄCA PROJEKT KIK 76

W ramach projektu KIK 76 w powiecie międzyrzeckim wykonano siedem inwestycji, które miały na celu poprawę bezpieczeństwa szczególnie wśród najbardziej zagrożo-

nych grup uczestników ruchu. Na wczorajszej konferencji podsumowano całość projektu.

W środę 16 października w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury odbyła się konferencja podsumowująca projekt „Bezpieczeństwo w ruchu drogowym” realizowany na terenie powiatu międzyrzeckiego w ramach projektu KIK 76, finansowany przez Szwajcarię w ramach współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej.

W konferencji uczestniczył Zastępca Komendanta Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wlkp mł. insp. Mirosław Domański, mł. insp. Wiesław Widecki Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Gorzowie Wlkp, Komendant Powiatowej Policji w Międzyrzeczu podinsp. Radosław Mazur, jego zastępca podinsp. Robert Konieczny, Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego w KPP w Międzyrzeczu Piotr Szczepanik, przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu oraz samorządów.

Konferencję otworzył Starosta międzyrzecki Grzegorz Gabryelski. Roland Wiederkehr - przedstawiciel strony szwajcarskiej przybliżył zebranych gościom informacje dotyczące realizację projektu KIK 76 na terenie Polski. Zaprezentowano film, pokazujący wszystkie inwestycje zrealizowane w ramach projektu w powiecie międzyrzeckim. Nagranie przedstawiało wyznaczone odcinki dróg przed realizacją zadania oraz w jaki sposób poprawiły się warunki po przebudowie dróg, chodników czy poboczy oraz po ustawieniu dodatkowego oznakowania.

Mł. insp. Dariusz Podleś z Komendy Głównej Policji - kierownik projektu KIK 76, zaprezentował film edukacyjny przygotowany przez Komendę Główną Policji, dotyczący zdarzeń drogowych z udziałem pieszych. Natomiast Komendant Powiatowej Policji podinsp. Radosław Mazur podczas swojego wystąpienia przekazał informacje dotyczące zdarzeń drogowych oraz ilości osób rannych i zabitych na drogach powiatu międzyrzeckiego.

Bardzo ciekawym punktem konferencji było wystąpienie Pana Mirosława Janz, który w bardzo ciekawy sposób zaprezentował zakres działania swojej grupy ratownictwa medycznego.

Końcowym punktem spotkania była wizytacja zrealizowanych inwestycji. Wszyscy uczestnicy razem z delegacją szwajcarską oglądali efekty kilkumiesięcznej pracy.

Wszystkie inwestycje zrealizowane na terenie powiatu międzyrzeckiego to:

- dwie zatoki autobusowe, dwa urządzenia spowalniające ruch, przejścia dla pieszych wraz z sygnalizacją świetlną w Kalsku



- przejście dla pieszych w Pszczewie, w rejonie szkoły
- przejście dla pieszych wraz z sygnalizacją świetlną na ul. Konstytucji 3-go Maja oraz Staszica w Międzyrzeczu
- budowa chodnika w sąsiedztwie przejścia dla pieszych oraz wyposażenie przejścia dodatkowymi oznakowaniem ostrzegawczym w Rokitnie
- wykonanie przejścia dla pieszych oraz infrastruktury towarzyszącej w jego sąsiedztwie, montaż oznakowania ostrzegawczego
- budowa chodnika w Lutolu Suchym
- odseparowanie ruchu pieszego od ruchu kołowego w obrębie skrzyżowania ulic Świerczewskiego i Konstytucji 3-go Maja w Międzyrzeczu

Dzięki tym inwestycjom dzieci idące do szkół oraz piesi poruszający się w rejonach dróg są bezpieczniejsi.

Niestety pomimo takich zabezpieczeń i ogromnych inwestycji, oraz zaangażowania policjantów, stróża prawa nadal ujawniają osoby łamiące przepisy. W pierwszych dniach września zauważyli kobietę- matkę, która prowadziła swoje dziecko do pierwszej klasy, niestety zamiast uczyć dziecko, w jaki sposób zachować się na drodze, dawać mu przykład i dbać o jego bezpieczeństwo, przechodziła wraz z nim przez nowo wybudowane, bezpieczne przejście dla pieszych na czerwonym świetle. Realizacja wszystkich zadań w ramach tego projektu oraz czerpanie wzorów rozwiązań stosowanych w Szwajcarii, pozwoli polskim policjantom pracować jeszcze skuteczniej oraz zdobyć przedstawicielom organizacji samorządowych i pozarządowych niezbędną wiedzę dotyczącą metod poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

FALSZYWA BOMBA

Policjanci zatrzymali mężczyznę, który za wiadomości telefonicznie o podłożeniu bomby w rejonie sklepu. Chciał w ten sposób sprowokować, aby klienci zamiast siedzieć w sklepie przyszedli do baru. Za tego typu przestępstwo kodeks karny przewiduje karę do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło w dniu 7 października 2013 roku wieczorem w niewielkiej miejscowości w gminie Bledzew. Policjanci otrzymali zgłoszenie o podłożonej bombie w rejonie sklepu. Na miejsce został skierowany patrol Policji. Policjanci sprawdzili cały teren, okazało się, że żadnej bomby nie było i ktoś wywołał fałszywy alarm.

Do pracy przystąpili policjanci z Komisariatu Policji w Skwierzynie. Już po kilku godzinach udało im się namierzyć „dowcipnisia”. Okazał się nim 30-letni Arkadiusz K. Swoją czyn tłumaczył nudą w barze, w którym przebywał i chęcią napełnienia klientów, którzy siedzieli w usytuowanym niedaleko sklepie. Myślał, że jak zawiadomi o podłożeniu bomby przy sklepie, to wszyscy znajdujący się tam klienci przyjdą do baru.

Zatrzymano mężczyznę usłyszał już zarzut, przyznał się do jego popełnienia.

Za tego typu przestępstwo grozi kara do ośmiu lat pozbawienia wolności.

KRADLI PALIWO Z LOKOMOTYWY

Policjanci ze Skwierzyny zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy kradli paliwo z lokomoty-



wy. Zauważył ich policjant, który zwrócił uwagę na lokomotywę, która stała na torowisku w innym miejscu niż zwykle. Za kradzież kodeks karny przewiduje karę do pięciu lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło w środę 9 października 2013. Policjant z Komisarjatu Policji w Skwierzynie, przejeżdżając wzdłuż torowiska, zainteresował się lokomotywą, która stała na torach w miejscu innym niż zwykle. Jego intuicja go nie zawiodła. Podjeżdżając bliżej, zauważył dwóch mężczyzn oraz plastikowe bańki i węże do spuszczenia paliwa. Okazało się, że mężczyźni, pracownicy kolei, zatrzymali lokomotywę, chcieli spuścić paliwo z baku i pojechać dalej. W ich nielegalny procederze przeszkodził im policjant. Mężczyźni za pomocą węży zdążyli już spuścić 70 litrów paliwa. Miejsce zdarzenia zostało zabezpieczone. Policjanci zatrzymali mężczyzn oraz powiadomili ich pracodawców, aby zabezpieczyli i odstawili w bezpieczne miejsce lokomotywę.

Nieuczciwi pracownicy odpowiadają za kradzież, za co kodeks karny przewiduje karę do pięciu lat pozbawienia wolności.

ZATRZYMANI PSEUDOKIBICE

Policjanci zatrzymali czterech pseudokibiców, którzy wracając z meczu piłki nożnej zaatakowali dwóch mężczyzn i bez żadnego powodu, zamaskowani w kominiarkach, bili ich, kopali po głowie i całym ciele, byli bardzo brutalni. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Międzyrzeczu Sąd aresztował dwóch z nich na okres trzech i dwóch miesięcy. Mężczyźni usłyszeli zarzut pobicia o charakterze chuligańskim, co powoduje zaostrenie kary do 4,5 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło w sobotę 19 października 2013 roku w Murzynowie. Dyżurny międzyrzeckiej komendy otrzymał zgłoszenie o pobiciu mężczyzn w Murzynowie. Policjanci przybyli na miejsce ustalili, że kilkunastu pseudokibiców za-



maskowanych w kominiarkach zaatakowało bezbronnych mężczyzn.

W toku prowadzonego postępowania, policjanci ustalili, że kierowca autokaru, na prośbę pasażerów, zatrzymał się przy sklepie spożywczym, gdzie wysiadła grupa licząca około 10-15 osób. Wszystkie te osoby miały zamaskowane twarze kominiarkami. Podbiegli do stojących przy sklepie mężczyzn, przebijających pod wiatą w rejonie sklepu, wykrzykując hasła związane z drużyną Stilon Gorzów, po czym bez żadnego powodu zaczęli bić dwóch mężczyzn. Byli bardzo brutalni, bezbronnych mężczyzn bili rękami i kopali po głowie i całym ciele. Po tym zajściu wsiadli do autokaru i odjechali.

Do działania przystąpili policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu. Podczas działań operacyjnych ustalili czterech sprawców brutalnego pobicia. Podczas przeszukań w ich mieszkaniach zabezpieczyli kominiarki oraz u jednego z nich kij bejsbolowy. Mężczyźni zostali zatrzymani. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Międzyrzeczu Sąd aresztował dwóch mieszkańców powiatu międzyrzeckiego na okres trzech i dwóch miesięcy. Z uwagi na fakt, że pobicie miało charakter chuligański, brutalnym sprawcom grozi kara do 4,5 lat pozbawienia wolności.

Policjanci ustalają pozostałych uczestników i sprawców pobicia. Dodatkowo policjanci prowadzą postępowanie wyjaśniające w sprawie

wykroczenia, jakie popełnił przewoźnik, który pomimo obowiązku, zgodnie z ustawą o bezpieczeństwie imprez masowych, nie powiadomił Komendanta Powiatowego Policji w Międzyrzeczu o przewożeniu kibiców. Za tego typu wykroczenie, ustawa przewiduje karę ograniczenia wolności lub grzywny nie mniejszej niż dwa tysiące złotych.

PRÓBOWAŁ OSZUKAĆ „NA WNUCZKA”

Mieszkaniec Międzyrzecza zapobiegł oszustwu „na wnuczka”. O próbie wyłudzenia poinformował Policję i rodzinę kobiety. Zatrzymany przez policjantów 23-letni mieszkaniec woj. podkarpackiego może trafić do więzienia nawet na osiem lat. Prokuratura wystąpiła do Sądu Rejonowego z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie mężczyzny na okres trzech miesięcy.

Do zdarzenia doszło w dniu 1 października 2013 roku. Do międzyrzeckiej komendy zatelefonował mieszkaniec Międzyrzecza i poinformował o tym, że najprawdopodobniej ktoś chce oszukać jego sąsiadkę. Mężczyzna powiedział, że był świadkiem rozmowy telefonicznej jego 77-letniej sąsiadki z mężczyzną podającym się za jej wnuka. Mężczyzna powiedział, że miał wypadek i pilnie potrzebuje 40 tys. zł. Dodał również, że kobieta ma o tym nikomu nie mówić a pieniądze przekazać w domu. Sąsiad starszej pani, powiedział do niej, żeby nie wypłacała w banku żadnych pieniędzy, że na pewno ktoś chce ją oszukać, ona jednak nie chciała go słuchać i wierząc, że przez telefon rozmawiała ze swoim wnukiem, poszła do banku, wypłacić pieniądze.

Zaniepokojony mężczyzna, sąsiad kobiety zawiadomił o zdarzeniu jej syna oraz Policję. Policjanci natychmiast przystąpili do działania. Na początku ustalili, że wnuk kobiety nie miał żadnego wypadku i przebywa za granicami kraju. Ostrzegli kobietę, aby nie wypłacała żadnych pieniędzy.

W wyniku podjętych czynności policjanci wytypowali i zatrzymali trzech mężczyzn, którzy znajdowali się w samochodzie zaparkowanym nieopodal domu kobiety. Obecnie policjanci pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Międzyrzeczu wyjaśniają ich związek ze sprawą. Wobec jednego z nich Prokurator wystąpił z wnioskiem do Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu o areszt na okres trzech miesięcy.

Za tego typu przestępstwo kodeks karny przewiduje karę do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Oficer Prasowy KPP w Międzyrzeczu
mł. asp. Justyna Łętowska

Wygraj karnet – cz. III



W bieżącym numerze KM drukujemy ostatnie trzy pytania dotyczące Stali Gorzów. Nagrodą będzie całoroczny karnet na mecze Stali Gorzów w roku 2014. Szczęśliwca wylosujemy spośród osób, które nadesłały odpowiedzi na wszystkie 9 pytań (poprzednie pytanie zamieściliśmy w październikowym i listopadowym numerze KM).

Pakiet wszystkich odpowiedzi można nadsyłać do redakcji KM do końca grudnia 2013 r. Nazwisko zwycięzcy ogłosimy w lutym numerze Kuriera Międzyrzeckiego.

1. W którym roku drużyna Stali Gorzów zdobyła po raz pierwszy tytuł mistrza Polski?
2. Proszę wymienić nazwiska 5 żużlowców, którzy dla tego klubu zdobyli indywidualne mistrzostwo Polski na żużlu.
3. Proszę podać nazwiska 2 żużlowców Stali Gorzów, medalistów indywidualnych mistrzostw świata na żużlu.

Odpowiedzi wraz z imieniem i nazwiskiem oraz telefonem kontaktowym prosimy nadsyłać na adres redakcji: os. Centrum 8, 66-300 Międzyrzecz lub e-mailowo: kurier.miedzyrzecki@wp.pl
Redakcja KM

Pomnik Powstańców Wielkopolskich

I O NASZEJ REGIONALNEJ NIEPODLEGŁOŚCI (TOŻSAMOŚCI)

MUSI BYĆ FORUM DYSKUSYJNE...

Rozmawialiśmy kiedyś z panem **MARIUSZEM WĄSIELEM**

- historykiem, nauczycielem - o Pomniku-grobie Powstańców Wielkopolskich...

Dalszy ciąg tej arcyciekawej dyskusji, do której zapraszam czytelników:

Mariusz Wąsiel - *Zadala mi pani rzeczywiście do rozwiązania krzyżówkę-zadanko, dla historyka regionalnego, żeby się dowiedzieć coś o grobie Powstańców...*

Iwona Wróblak - *Który jest umieszczony na starym cmentarzu...*

M.W. - 6 nazwisk. Z tego, co się zorientowałem, jeden to jest mieszkaniec Międzyrzecza, pan Eugeniusz Szafranski. Jest Witman, który gdzieś indziej figuruje, a trzy nazwiska są nieznanne, jako powstańcy wielkopolscy - ponoć. Chciałem temat wyjaśnić i skontaktowałem się z panem doktorem Marcelim Tureczkiem jako czołowym historykiem regionalnym, ale on powiedział, że tą sprawą się nie zajmował. Przejrzałem jego album „Zabytki w krajobrazie kulturowym Międzyrzecza i okolic”, ale tam nie ma zdjęcia tego grobu - pomnika. Nie pamiętam również, by ta kwestia była poruszana na corocznych sesjach historycznych. Pan Marceł doradził mi kontakt z panem Ryszardem Patorskim, takim drugim człowiekiem w naszym kręgu, który jest kopalnią wiedzy o ziemi międzyrzeckiej, napisałem do niego, ale na razie nie otrzymałem odpowiedzi. Przejrzałem też literaturę regionalną, ale na nic nie natrafiłem. W tej sytuacji jest jeszcze inne wyjście. Trzeba będzie pójść do Urzędu Miasta, zarządca tego cmentarza powinien mieć jego dokumentację. Ja podejrzewam, ale to tylko domysł, że to jest związane z panem Józefem Furmankiem, który był mieszkańcem Międzyrzecza, zresztą bardzo aktywnym społecznie, i być może w którąś rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego to prawdopodobnie się stało. Wiadomo, że w 1959 r. w 40. rocznicę Powstania z inicjatywy p. Furmanka, Wacława Domagaty i Mariana Firleja, powstańców-weteranów postawiono pamiątkową tablicę przy dzisiejszym Placu Powstańców Wielkopolskich. Pan Furmanek był pszczewianinem... Ale nigdzie nie znalazłem wiadomości, że ktoś z Międzyrzecza udał się do oddziałów Powstania. Zainspirowało mnie to do poszukiwań i zaciekawilo, będąc temat drążył i może za jakiś czas albo pani powiem albo napiszę gdzieś o tym... Zastanawiam się, czy ten grób nie jest mogiłą symboliczną, być może w nim nie ma żadnych prochów. On miał prawdopodobnie taki charakter związany z prowadzoną wtedy polityką. Podobnie jak Pomnik międzyrzecki wzniesiony w tysiąclecie Państwa Polskiego: dwa miecze z Grunwaldu wbite w ziemię i znak Rodła. Polityka państwowa w latach 60. i 70. była antyniemiecka w tym sensie, że mieliśmy nieregulowane stosunki z RFN o granicy na Odrze, chodziło o to, żeby nikt nie podważał polskości tych ziem. Wtedy właśnie postawiono ten obelisk na placu Powstańców Wielkopolskich. Wryto na płycie napis ku czci powstańców wielkopolskich, a inicjatywa powstańców weteranów wpisywała się w tę politykę. To jest tylko moja teoria, muszę ją zweryfikować.

I.W. - *Co jest wiadomo, tak w skrócie, o walce powstańców w naszym rejonie?*

M.W. - *Tutaj była przewaga Niemców, organizowano manifestacje na rzecz przynależności Międzyrzecza do Rzeszy Niemieckiej. Polaków było około 30%, a nawet mniej, więc oni nie odważyli się brać głosu. Kiedy Niemcy objęła rewolucja, powstała niemiecka Rada Ludowa, która przejęła władzę i*

opowiedziała się za przynależnością Międzyrzecza do Rzeszy Niemieckiej. W tym czasie w styczniu i lutym Powstanie Wielkopolskie posuwało się w kierunku południowym, dotarło do Wolsztyna, toczyły się walki o Babimost, a w kierunku zachodnim - do Międzychođu i Zbąszynia. Nowy Tomysł to była ta granica, gdzie Powstanie Wielkopolskie się zatrzymało, a Międzyrzecz i Skwierzyna już były poza linią zasięgu Powstania Wielkopolskiego. Jedyne, co być może to to, że jacyś Polacy patrioci z Międzyrzecza mogli się przedrzeć i dołączyć do powstańców. Ciężkie walki toczyły się o Zbąszyn i Trzciel, więc to całkiem niedaleko. Potem granica stanęła przez Trzciel, był podzielony na pół, te regiony mogły przyciągnąć jakichś Polaków, ale ciekawe, że nie ma żadnej na ten temat dokumentacji... Może będzie w archiwum Urzędu Miasta i Gminy.

I.W. - *Pana teoria jest taka, że ten pomnik postawiono w latach 60. w związku z obowiązującą doktryną polityczną...*

M.W. - *Prawdopodobnie tak... chyba że może jeszcze później, Szafranski umarł w 1964 r., to musiało być po jego śmierci, w 1969 r. może... Była kolejna rocznica wybuchu Powstania. To były czasy gomulkowski i ewentualnie wpisywałoby się to w politykę gomulkowską.*

I.W. - *Czyli Pan myśli, że to jest paralele do postawienia Pomnika Tysiąclecia w 1966 r.?*

M.W. - *Może tak. To była inicjatywa powstańców, którzy tu mieszkali w Międzyrzeczu, ale odpowiadała władzom... może coś będzie w miejskim archiwum.*

I.W. - *Jak się Pan dowie, to będzie powieść w odcinkach...*

M.W. - *Chyba tak... ja nie podejrzewam, żeby z mógł wyciągnąć szcztątki i przenoszono tutaj, nie wyobrażam sobie tego jakoś... pan Szafranski ma osobną mogiłę, inni mają tylko tablice. Podejrzewam, że gdzieś w archiwach w Poznaniu, w Muzeum Powstania Wielkopolskiego mają dokumentację i postanowiono ich, powstańców, uhonorować.*

I.W. - *Niech Pan powie, jakie jest dzisiaj znaczenie tego pomnika. Chociaż on może jest symboliczny, ale dlaczego dzisiaj powinien tam stać na tym cmentarzu?*

M.W. - *Jest teraz taka opcja, że my jesteśmy ziemią lubuska i uniwersytet lubuski tworzy tą lubuskość, środkowe Nadodrze, różnie to nazywają, ale historycznie jesteśmy związani z Wielkopolską. Międzyrzecz stał na zachodnich rubieżach Wielkopolski, to była brama dla niej, więc choćby z tego powodu powinniśmy, przez bliskość z Międzychođem, z Babimostem, ten wątek wielkopolski kulturować. Kiedyś to był Międzyrzecz Wielkopolski, teraz chyba nie...*

I.W. - *Używa się przymiotnika „wielkopolski” czy nie?*

M.W. - *Gorzów jest Wielkopolski, na pewno tak.*

I.W. - *Nasz jest sam - Międzyrzecz, bez „wielkopolski”? To tożsamość nasza międzyrzecka, o tym teraz mówimy?*

M.W. - *No właśnie... teraz jest pytanie, dlaczego tego wielkopolskiego nie ma, czy to dlatego, że to*

sprzeciwia się budowaniu tej lubuskości...

I.W. - *To się kłóci ze sobą jakoś?*

M.W. - *Wie pani co, nie kłóci się, dlaczego... to są różne paradoksy, w innych krajach, częściach Europy też, ja nie widzę, żeby był jakiś konflikt, to może budzić zdziwienie, ale historia zostawia swoje ślady i nie ma co ich zacierać specjalnie...*

I.W. - *Nie ma potrzeby...*

M.W. - *Tak jest. Być Wielkopolaninem to raczej chluba, raczej zaszczyt.*

I.W. - *W kontekście powstań wielkopolskich?*

M.W. - *W ogóle w kontekście Polski zaborów i jako tej najstarszej historycznie dzielnicy Międzyrzecz należał do tej właśnie „wielkiej Polski”, która się rodziła w czasach mieszkowych, tu jest ten rdzeń państwa polskiego. Natomiast dla historyków województwo lubuskie jest tworem nieco sztucznym, zlepkiem po części Pomorza tego zachodniego, obchodziliśmy teraz 1010. rocznicę śmierci pięciu braci męczenników. Co oni tu robili? Oni mieli chryścianizować, nawracać Pomorzanie, których ziemie rozpoczęły się za Gorzowem, niedaleko, teraz gozdziń jazdy samochodem, kiedyś dzień czy dwa dni - i już wchodzili na tereny misyjne. To świadczy o tym, że tę ziemię traktowano jako część Pomorza Południowa część zabacza już o Śląsk, ta zachodnia to jest Wielkopolska. To są te rejony, z których się skleja województwo. Lubusz i biskupstwo lubuskie to jego centrum. No ale mamy Ziemię Lubuską, województwo lubuskie i z jednej strony nie zapominajmy o korzeniach, pomorskich, śląskich czy wielkopolskich, a z drugiej strony budujemy tą naszą lubuskość. Ona będzie się kształtowała naturalnie pod wpływem wielu czynników, ale warunkiem koniecznym jest prawda, rzetelna wiedza.*

I.W. - *Pojęcie ojczyzny czy ojcowizny. Proszę powiedzieć coś o tym. Mamy jedną wielką wspólną Wielkopolskę, nasza polskość też jest tożsamością lokalną w pewnym stopniu.*

M.W. - *To jest temat rzeka. Moje osobiste zdanie jest takie. Czytałem, że w latach 90, zrobiono takie badania. Na kartce napisano: Jestem... i trzeba było dokończyć. Ponad 90 % osób napisało: jestem Polakiem. To jest jakby pierwsza narzucająca się nam tożsamość. I bardzo dobrze, że ta tożsamość jest silna, że wraca. Dowodem są marsze narodowe na Dzień Niepodległości... Jeśli chodzi o naszą tożsamość lokalną czy wielkopolską, to z tym jest o wiele gorzej, to jest właściwie domena tylko historyków... Dzieci w szkole, które uczę, nie znają najbliższej okolicy, ba!, nie trafią rowerem do Wojciechówka czy Gorzycy. Ślady kulturowe Międzyrzecza i okolic są bardzo ciekawe, tu była Polska, były zabory, byli katolicy i protestanci. Ale nie za dużo tych śladów zostało. Dobrze, że władza lokalna, międzyrzecczanie, mają świadomość i wolę tę tożsamość budować. Oczywiście ona się będzie rozwijała, jak ludzie nabiorą wiary w przyszość i wtedy będzie czas i warunki, żeby się bliżej zająć tym, kim są. Jakie mają korzenie. Tutaj jest bardzo trudno, jest dużo ludności napływowej.*

I.W. - *Ale są dwa pokolenia.*

M.W. - *Tak. Taki konglomerat. Muszę powiedzieć, że u młodzieży tutaj urodzonej jest patriotyzm lokalny. Kochają swoje miasto, tylko że czasami jest to miłość taka ślepa, emocjonalna. Kochają, ale do końca nie znają tego, co kochają. Jak to mówił Arystoteles, jeśli się coś zna, pozna, to ze względu na poznanie pobudza się wolę, emocje i się coś kocha świadomie. Ale są bardzo przywiązani do miasta, są dumni, i bardzo dobrze, tak powinni patrzeć. Dobrze byłoby tylko potem w jakiś sposób to kontynuować, pobudzać więź z małą ojczyzną.*

Rozmawiała Iwona Wróblak

Oplata skarbowa

Burmistrz Międzyrzecza jest organem właściwym miejscowo w sprawach opłaty skarbowej:

- od dokonania czynności urzędowej, wydania zaświadczenia oraz zezwolenia (pozwolenia, koncesji) - jeżeli organ lub podmiot, który dokonuje czynności urzędowej lub wydaje zaświadczenie bądź zezwolenie (pozwolenie, koncesję) posiada siedzibę na terenie Gminy Międzyrzecz,
- od złożenia dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa lub prokury oraz jego odpisu, wypisu lub kopii jeżeli dokument jest przedkładany w instytucji znajdującej się na terenie Gminy Międzyrzecz.

Zapłata należnej opłaty skarbowej może nastąpić: w kasie Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu, na rachunek bankowy Gminy Międzyrzecz:

- Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. O/ Międzyrzecz

57 2030 0045 1110 0000 0129 8200.

Stawki opłaty skarbowej najczęściej stosowane w sprawach dokonywanych przez wybrane wydziały Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu

WYDZIAŁ FINANSOWO-BUDŻETOWY

- zaświadczenia o niezaleganiu w podatkach bądź stwierdzające stan zaległości - 21 zł
- zaświadczenia o dochodowości z gospodarstwa rolnego - 17 zł
- zaświadczenia o stanie majątkowym - 17 zł

WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ

- zezwolenie na wykonywanie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych - 107 zł
- zezwolenia na lokalizację zjazdu - 82 zł

WYDZIAŁ SPRAW OBYWATELSKICH

- decyzja o wymeldowaniu i o zameldowaniu - 10 zł
- pełny odpis przetworzonych danych osobowych ze zbiorów meldunkowych, zbioru PESEL oraz ewidencji wydanych i utraconych dowodów osobistych - 17 zł
- zaświadczenia wydawane z ewidencji ludności - 17 zł

WYDZIAŁ PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO

- decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia - 205 zł
- przeniesienie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia na rzecz innej osoby - 105 zł
- wydanie wypisu lub wrysu ze studium lub planu zagospodarowania przestrzennego:
 1. od wypisu:
 - do 5 stron - 30 zł
 - powyżej 5 stron - 50 zł
 2. od wrysu:
 - za każdą wchodzącą w skład wrysu pełną lub rozpoczętą część odpowiadającą stronie format A4 - 20 zł
 - nie więcej niż - 200 zł

- decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu - 107 zł
- przeniesienie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu na rzecz innej osoby - 56 zł

URZĄD STANU CYWILNEGO

- sporządzanie aktu małżeństwa - 84 zł
- decyzja o wpisaniu do polskich ksiąg stanu cywilnego treści aktu sporządzonego za granicą - 50 zł
- pozostałe decyzje - 39 zł
- sporządzenie testamentu - 22 zł
- decyzja o zmianie nazwiska i imienia - 37 zł
- inne czynności kierownika Urzędu Stanu Cywilnego - 11 zł
- zaświadczenie stwierdzające, że obywatel polski może zawrzeć związek małżeński za granicą - 38 zł
- odpis zupełny aktu stanu cywilnego - 33 zł
- odpis skrócony aktu stanu cywilnego - 22 zł
- zaświadczenie o dokonywanych w księgach stanu cywilnego wpisach lub o ich braku - 24 zł
- pozostałe zaświadczenia - 26 zł
- poświadczenie zgodności duplikatu - 5 zł
- zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego przed upływem miesięcznego terminu - 39 zł

Pełną treść wszystkich opłat skarbowych, czynności nie podlegające opłacie oraz zwolnienia z opłaty skarbowej zawarte są w ustawie z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz.U. Nr 225, poz. 1635 z dn. 08.12.2006r.).

Muzeum

Sesja historyczna z okazji obchodów 1010. rocznicy śmierci Pierwszych Męczenników Polski

8.11. Przy okazji uroczystych obchodów 1010. rocznicy śmierci Pięciu Męczenników Polski w międzyrzeckim Muzeum, słuchając prelekcji, szczególnie ks. dr Grzegorza Cyrana, mogliśmy zapoznać się ze stanem badań dotyczących otoczenia społeczno-politycznego naszego kraju w X wieku.

Uroczystość zgromadziła wielu distinguished gości. Była m. in. senator Helena Hatka, starosta Grzegorz Gabryelski, wicestarosta Re-

migiusz Lorenz, burmistrz Tadeusz Dubicki, ks. bp dr Paweł Socha, ks. dziekan Marek Walczak i inni proboszczowie międzyrzeckich parafii. Konferencja, jak stwierdziła senator Hatka, miała znaczenie historyczne i religijne. Przedstawiciel wojewody lubuskiego Andrzej Świder dodał, że także była ważna dla regionalnej, narodowej tożsamości. Burmistrz Dubicki powiedział, że patronem Gminy jest 5 Braci Międzyrzeckich. Starosta przypomniał o obowiązku przekazywania wiedzy o historii młodemu pokoleniu.

Ks. bp P. Socha mówił o pochodzeniu 5 Braci w kontekście historii religii i kultu. Do XII wieku historię pisano nieco inaczej niż teraz, zgodnie ze strukturą myślenia ludzi tego okresu. Chodziło w niej nie tyle o wierny przekaz hi-

storyczny, ile o dawanie świadectwa wiary i męczeństwa. Lecz i w legendach, jak twierdzą historycy, są okrucy rzeczywistych zdarzeń. Ze współczesnymi czasami łączy je ówczesna troska o nobilitację naszego kraju, zabiegi o nadanie ojczyźnie międzynarodowego znaczenia - w X i XI w. Europie kultury i wiary chrześcijańskiej. Biografie międzyrzeckich świętych obfitują ponadto w ciekawe szczegóły. Historia polityczna tego okresu również warta poznania.

Pod względem ilości zebranych faktów fascynujący był wykład ks. dr Grzegorza Cyrana. Słuchało się go z dużą przyjemnością, docieklawy naukowiec nie stronił od zadawania ważkich pytań dotyczących realiów polityczno - obyczajowych tej odległej epoki. Przy jego ogrom-

nej wiedzy snucie teorii i przypuszczeń co do przyczyn wysłania zakonników na niebezpieczne tereny pogranicza było bardzo ciekawe.

W przerwie konferencji uczniowie i nauczyciele ze Szkoły Muzycznej przedstawili krótki program artystyczny. W repertuarze klasycznym wystąpili m. in. Ilona Bielat i Anna Skrzyński - skrzypce, Tadeusz Nowak - instrumenty klawiszowe, Joanna Kazmierczak - flet.

Konferencji towarzyszyła mała okolicznościowa wystawa, obrazująca jak wyglądały domostwa w okresie działalności misyjnej zakonników, oraz artefakty z wykopalisk archeologicznych - przedmioty codziennego użytku ludności przełomu X i XI wieku.

Iwona Wróblek
Fot. Michał Hulecki



WIEŚCI ZE STAROSTWA POWIATOWEGO

DOTACJA CELOWA DLA POWIATU

24 października 2013 r. w Warszawie została podpisana umowa pomiędzy Ministrem Zdrowia reprezentowanym przez Sławomira Neumanna – sekretarza Stanu w Ministerstwie Zdrowia a Powiatem reprezentowanym przez Starostę - Grzegorza Gabryelskiego i wicestarostę - Remigiusza Lorenza o przekazaniu powiatowi dotacji w wysokości 8 377 902,50 zł. Ministerstwo Zdrowia uznało całą kwotę, o którą ubiegał się Powiat. W dniu 28 października br. cała ta kwota została przelana na konto Powiatu i w tym samym dniu przekazana do BRE Banku, w którym szpital zaciągnął kredyty w latach 2006-2007. Szybka spłata kredytu pozwoliła uniknąć zbędnych odsetek. Szpital nie będzie musiał w każdym kolejnym roku spłacać ok.1 mln zł, a Powiat nie będzie „zabezpieczał” takiej kwoty jako poręczenia w kolejnych budżetach.

XXX EDYCJA STYPENDIALNA

5 listopada 2013 r. w sali narad starostwa powiatowego w Międzyrzeczu odbyła się XXX Edycja Stypendialna. Koło „Wspieramy Młode Talenty” przyznało uczniom szkół podstawo-



wych, szkół ponadgimnazjalnych i studentom stypendia za wysokie wyniki w nauce. Zgodnie z założeniami stypendia trafiły do rodzin znajdujących się trudnej sytuacji finansowej. Starosta – Grzegorz Gabryelski na ręce przewodniczącej Koła – Lidii Woźniak złożył serdeczne podziękowania dla wszystkich członków za dotychczasową działalność. Po uroczystości odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Przewodniczącą Koła została ponownie Pani Lidia Woźniak.

KONFERENCJA W MOK

Międzyrzecki Ośrodek Kultury gościł 7 listopada 2013 r. pracowników bibliotek z powiatu międzyrzeckiego. Konferencję prowadziła p. Agnieszka Czekala – kustosz do zadań biblioteki powiatowej. Uczestnicy zapoznali się z działalnością bibliotek znajdujących się w gminach naszego powiatu jak również z działalnością bibliotek publicznych w Niemczech. Relację z wizyty studyjnej przedstawiła p. Anna Królewicz - Spętany z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wlkp. Niektóre rozwiązania z pracy bibliotek naszych sąsiadów bardzo podobają się bibliotekarzom i być może wykorzystają je w swojej pracy. Przedstawiony został również program Rozwoju Bibliotek III runda, z którym zapoznał biorących udział w konferencji p. Wiesław



Żurawski z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wlkp. Biblioteki publiczne mają bardzo bogatą ofertę i realizują szereg ciekawych przedsięwzięć. Biblioteki wiejskie, w których nie ma już szkół pełnią rolę „ośrodka kultury”. Panie bibliotekarki z wielką pasją opowiadały o swojej działalności. Informacje szczegółowe z działalności bibliotek znajdują się w zakładce biblioteki w powiecie i są dostępne na www.biblioteka-miedzyrzecz.pl

X ROCZNICA POWSTANIA STOWARZYSZENIA „OAZA”



Stowarzyszenie Abstynenckie Wzajemnej Pomocy "Oaza" w dniu 30 października 2013 r. obchodziło X rocznicę powstania. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. W imieniu starosty Grzegorza Gabryelskiego, Halina Pilipczuk przekazała list gratulacyjny z okazji X rocznicy powstania stowarzyszenia na ręce prezesa Wioletty Dzik oraz gorące podziękowania za pracę na rzecz pomocy rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej oraz zaangażowanie w wyrównywanie ich szans. Wszyscy uczestnicy serdecznie dziękowali za okazane serce i bezinteresowne niesienie pomocy potrzebującym.

LOKALNE FORUM PROGRAMU „RÓWNAĆ SZANSE”

22 października 2013 r. w Bukowcu odbyło się Forum Lokalne „Porozmawiajmy o młodzieży”. Organizatorem spotkania było Stowarzyszenie Wsi Bukowiec „Działajmy Razem”. Prowadziła je Dorota Guzenda - Miłota i Gabriela Góra. Środki na organizację forum stowarzyszenie pozyskało z Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności (PAFW) z Programu „Równać Szanse”. Uczestnicy zapoznali się z działalnością PAFW oraz zostali zaproszeni do pracy w grupach metodą analizy SWOT nad zagadnieniem „Młodzież w naszej gminie”. Praca opierała się nad określeniu mocnych stron młodzieży w gminie Międzyrzecz.

Każda z grup wymieniła cechy wspólne: młodzi chcą działać i decydować, potrzebują liderów, większość z nich nie wierzy we własne siły. Zauważono również, że ważne jest istnienie bazy kulturalnej i infrastrukturalnej. Największym zagrożeniem w małych środowiskach jest brak szeroko rozumianych perspektyw. Brakuje miejsc pracy, czas wolny nie zawsze jest dobrze wykorzystywany, brak jest zaangażowania dorosłych, zły wpływ środków masowego przekazu, niedogodny dojazd. O pragnieniach młodzieży opowiedziała koordynatorka projektu – Gabriela Góra na podstawie filmu nakręconego przez młodzież. Film pokazał ich pragnienia, obawy, i to czego nauczyli się uczestnicząc w programie Równać Szanse. Każdy z uczestników forum zobaczył, że niewiele trzeba, aby życie młodych stało się satysfakcjonujące, rozwijało osobowość i kształtowało charaktery. Organizatorzy i uczestnicy ustalili, że spotkają się ponownie i opracują wnioski z forum, które zostaną ujęte w powiatowej strategii rozwoju oświaty. Spotkanie po forum lokalnym odbyło się 14 listopada 2013 r. również w Bukowcu w pięknie odremontowanej sali. Wypracowano następujące wnioski:

- należy stworzyć platformę umożliwiającą wymianę doświadczeń i informacji między organizacjami, osobami i organizacjami działającymi na rzecz młodzieży i dzieci (w tym terminarz imprez) na stronach samorządu lokalnego,

- konieczne jest badanie potrzeb dzieci i młodzieży, by działania dorosłych skierowane do młodych trafiały w ich potrzeby,

- należy zwrócić uwagę na prezentację różnych działań i pokazywać je społeczności lokalnej,

- uczyć dokonywania wyborów, wskazywać potrzeby, dzielić się z nimi doświadczeniami,

- konieczne jest wsparcie finansowe i lokalne stowarzyszeń i instytucji działających na rzecz aktywności młodzieży,

- należy zapewnić w budżetach jednostek samorządu terytorialnego środki na działania aktywizujące pracę świetlic, szkolenia i przejazdy instruktorów oraz liderów.

Forum zorganizowane przez Stowarzyszenie Wsi Bukowiec „Działajmy Razem” pokazało ogromny problem, jaki jest obecnie w środowiskach wiejskich. Z roku na rok ubywa młodzieży, a ci, którzy pozostają, nie mają pracy i zagospodarowanego czasu wolnego. Bardzo ważne jest, aby wspierać lokalne organizacje w ich działaniach i pomagać im w realizowanych przedsięwzięciach. Działania realizowane przez stowarzyszenie z Bukowca są godne naśladowania, a ich organizatorki są otwarte na współpracę i mają wiele chęci i zapału do pracy na rzecz lokalnego środowiska. Przewodniczący Powiatowej Rady Organizacji Pozarządowych, Włodzimierz Szopinski, który uczestniczył w tych spotkaniach zobowiązał się, że dotrze do władz samorządowych i zwróci uwagę na te problemy.

Halina Pilipczuk

GABINET PROKTOLOGICZNY

Krzysztof Adamkiewicz
 Specjalista chirurg
 (choroby jelita grubego)

Przyjmuje w środy od. godz. 16⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2
 przy aptecę „Ratuszowa”

Rejestracja telefoniczna: **502 55 15 79**
 krzysztof.adamkiewicz@wp.pl

Janusz Jaskowicz

**SPECJALISTA ORTOPEDII
 i CHIRURGII URAZOWEJ**

(choroby i urazy narządu ruchu i kręgosłupa,
 usg stawów)

Przyjmuje w poniedziałki
 w godzinach od 15⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2 przy aptecę „Ratuszowa”
 tel. 601 55 61 67

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

Teresa Maleńczyk – Taborowska
 Specjalista chorób wewnętrznych

Przyjmuje w czwartki
 w godzinach od 16³⁰ do 18⁰⁰

Międzyrzecz, os. Centrum 3
 przy aptecę „Aspirynka”
 (wejście od strony osiedla)

tel. 600 317 241

GABINET LARYNGOLOGICZNY

Agnieszka Ziemecka
 OTOLARYNGOLOG

(choroby uszu, nosa, gardła,
 badania okresowe - medycyna pracy,
 badania audiometryczne słuchu)

ul. Konstytucji 3 Maja 16/4 (przy dawnej Aptecę Nagietek)

Przyjmuje w środy w godzinach od 16:30 do 17:30
 bez wcześniejszej rejestracji

dotatkowe informacje tel. 601 166 819 od godz. 16:00

USG – INTERNISTA – EKG
 DIAGNOSTYKA I LECZENIE
 BADANIA OKRESOWE

MEDICUS – Ryszard Lis

CODZIENNIE – rejestracja telefoniczna
 24 h – tel. kom. 602-291-075

www.medicus.booo.pl

Ekspresowa naprawa**PROTEZ ZĘBOWYCH**

tel. (95) 741-24-11
 695 261 080

Danuta Sawka

PRACOWNIA PROTETYCZNA

CZYNNE:

poniedziałki i środy w godzinach 8⁰⁰ – 17⁰⁰
 wtorki, czwartki i piątki w godzinach 8⁰⁰ - 15⁰⁰

MIĘDZYRZECZ, OS. GEN. SIKORSKIEGO 7

STANISŁAW KLISOWSKI
 specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.
 Zabiegi operacyjne w narkozie.
 Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje 6 i 20 grudnia w godz. 16.00 - 18.00

Międzyrzecz, os. Centrum 3
 przy aptecę „Aspirynka” (wejście od strony osiedla)

Rejestracja telefoniczna: **608 802 553**

PSYCHOTERAPIA

- zaburzeń nerwicowych,
- depresji,
- zaburzeń osobowości,
- kryzysów emocjonalnych.

POMOC PSYCHOLOGICZNA

Rejestracja tel.: 504089831 Międzyrzecz

Teresa Gałązka-Bazydło

Specjalista psychologii klinicznej
 Psychoterapeuta

Członek Polskiego Towarzystwa Psychoterapii Psychoanalitycznej
 www.psychologklinikny-terapeuta.pl.

„Nie zasypujemy historii śmieciami (dosłownie) Międzyrzecki pięciodrzew

30.10. - *Trzeba odnowić stary spróchniały pomnik katyński (żeby nie wysypał ktoś tu przez pomyłkę śmieci...)* - powiedział Andrzej Kolakowski będąc tu kilka dni u rodziny na Wszystkich Świętych. Kupił za swoje pieniądze krzyż i razem z przyjaciółmi wmurował go na Starym Cmentarzu, w rogu przy bramie, na miejscu starego spróchniałego brzożowego, który był może stylowy i oddawał swoją formą męczeństwo polskich oficerów zamordowanych w m. n. Katyniu, ale niestety, z biegiem lat ulegał nieuchronnej destrukcji.

Ten krzyż to skromny pomnik w kształcie surowego pnia brzożowego, oddawał poniewierkę wojenną i powojenną, bezdeń ziemnych rowów, do których wrzucane były ciała pomordowanych, potem tulaćkę ich rodzin, poszukiwania kości i miejsc pochówku. A także pełne zakłamania komunistyczne milczenie, które po wojnie towarzyszyło hasłu „Katyń”. Schowany w rogu tuż przy wejściu od bramy (jakiś czas temu nowo odmalowanej przez uczniów ZSB) przez lata PRL-u uchował się przed czujnym okiem Urzędu Bezpieczeństwa (inaczej niż ten na nowym Cmentarzu na Ocuku) - zakonspirowany absolutnie, bez tabliczki - w miejscu nabrzmiałym Pamięcią Polaków, która to miejsce generowała, stwarzała niejako. Ta Pamięć była częścią historii Polaków bolesną, Katyniem. Umówionym znakiem, stygmatem, do którego przychodzili przyjeźdźni i w obręb ogrodzenia Pnia Brzozy wstawiali swój osobisty i Polki/Polaka znicz.

„Zbrodnia Katyńska” jest pojęciem umownym, odniesionym do jednego z miejsc eksterminacji polskiej elity przywódczej w latach II wojny światowej, najwcześniej odkrytego - lasu katyńskiego pod Smoleńskiem. To skrytobójczy mord dokonany przez Sowietów na blisko 22 tysiącach obywateli państwa polskiego, których - po wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski 17 września 1939 r. - wzięto do niewoli lub aresztowano. Na podstawie tajnej decyzji Biura Politycznego Komitetu Centralnego Wschodniozwiązkowej Komunistycznej Partii (bol-szewików) z 5 marca 1940 r., zgładzono strzałem w tył głowy około 15 tysięcy jeńców przetrzymywanych wcześniej w obozach specjalnych NKWD w Kozielecku, Ostaszku i Starobielsku oraz 7 tysięcy osób osadzonych w więzieniach zachodnich obwodów republik ukraińskiej i białoruskiej, tj. terenach wschodnich Polski, włączonych w 1939 r. do Związku Sowieckiego.

Ofiarami byli głównie znaczący obywatele państwa polskiego: oficerowie Wojska Polskiego i policji, urzędnicy administracji państwowej oraz przedstawiciele intelektualnych i kulturalnych elit Polski. Zginęli zakopani bezimiennie w masowych dołach cmentarnych - co najmniej w pięciu miejscach na terenie Związku Sowieckiego. Jeńcy z trzech obozów specjalnych NKWD transportowani byli pociągami w kwietniu-maju 1940 r. do miejsc egzekucji: Katynia (obóz w Kozielecku), Kalinina (obóz w Ostaszku), Charkowa (obóz w Starobielsku). Zabici w Kalininie (obecnie Twer) zakopani zostali w Miednoje. Pozostali, przetrzymywani w więzieniach i tam mordowani, grzebani byli w nieustalonych dotąd miejscach; znane są dwa takie na Białorusi i Ukrainie (Kuropaty pod Mińskiem i Bykownia pod Kijowem).

Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej i nawiązaniu oficjalnych stosunków przez Rząd Polski

na Uchodźstwie i Rząd Związku Sowieckiego latem 1941 r. władze ZSRR nie przekazały Polakom - mimo ich starań - jakichkolwiek informacji w sprawie „zaginionych” (oficerów i żołnierzy). ZSRR zerwał sojusz w kwietniu 1943 r., kiedy stacjonująca w rejonie Smoleńska armia niemiecka odkryła cmentarzysko w lesie katyńskim i zaatakowała propagandowo ZSRR. Władze sowieckie odpowiedziały taktyką zrzucenia winy na Niemców, którzy rzekomo mieli wymordować Polaków po wejściu na te tereny w 1941 roku. Stalin, korzystając z pretekstu „oszczerstw wobec ZSRR” zerwał stosunki z Rządem Polskim na Uchodźstwie (w Londynie). Sprawa „katyńska” była przez cały okres ZSRR jedną z najściślej strzeżonych tajemnic Kremla.

- (pytam) *Pan był jednym z ilu, którzy wstawiali ten (wskazuje ręką międzyrzecki pod pięciodrzewem stary krzyż)?* Andrzej Kolakowski - *nie, tej zasługi sobie nie przypiszę.... Tutaj kto inny stawiał ten krzyż, ja rzeczywiście wtedy nie... natomiast został on, ten krzyż, postawiony w roku 1982 r. (w stanie wojennym). Jeszcze wtedy byłem w ogólniaku (pan Kolakowski jest międzyrzeccaninem). Wtedy postawienie go wiązało się z usunięciem ze szkoły, nawet z utratą wolności i ten krzyż był rokrocznie odwiedzany przez młodych ludzi. I myśmy się tu zawsze 1 listopada spotykali, śpiewaliśmy tu patriotyczne pieśni, robiliśmy wieczornice. Ten krzyż przetrwał całą komunę i kilka dni temu ze smutkiem stwierdziłem, że stoi całkiem wypróchniała, a te kontenery, które tam widzicie ze śmieciami, stały tuż przy płocie... Na Wszystkich Świętych w naturalnym sposób on by został zasypany śmieciami i tu by było symboliczne przysypanie ludzkiej pamięci hałdą śmieci. Ten krzyż upamiętniał polskich oficerów zamordowanych w Katyniu, w sposób okrutny strzałem w tył głowy, ale wtedy ten krzyż był upamiętnieniem wszystkich miejsc kaźni. Opowiem wam (obecnej grupce młodzieży) o takim małym Katyniu koło Rzeszowa, ludzie nazywają to małym Katyniem, tam też żołnierze Armii Krajowej byli mordowani przez Sowietów. Tylko że Stalin wydał polecenie - kula kosztuje pięć kopiejek. I w związku z tym nad dołem takim samym jak w Katyniu ci żołnierze byli zarzynani nożami... Owijano im spodnie dookoła szyi, żeby krew nie tryskała, przecinano im tu (ruch ręki wokół gardła) tętnice szyjne i do dołu wrzucano często jeszcze żywych... Kiedy ekshumacje się odbywały, szkielety były w takich pozycjach, że widać było, że osoby wrzucane tam były jeszcze żywe. Jak przyjechałem do Międzyrzecza na kilka dni, ciągle to jest moje miasto, mieszkam w Gdańsku na co dzień, pomyślałem sobie, że szkoda, że dzisiaj nie ma kogoś, kto by się tym miejscem zajął na stałe... Kogoś, kto będzie strażnikiem pamięci najprościej mówiąc... Ci ludzie, którzy ginęli w Katyniu, w kazamatkach bezpieki, zasługują na pamięć. Ja mam ogromną prośbę do was (do młodzieży), żebyście tej pamięci nie pozwolili zasypać śmieciami... Wielką niespodziankę sprawiliście mi, że tu jesteście, myślałem że będzie nas tylko dwóch. Wkopiemy też krzyż, zabetonujemy, poświęcimy. Będziemy wierzyć, że ktoś będzie o niego dbał. Dzisiaj już jestem pewny, że tak będzie.*

(rozmawiam z Tadeuszem Ziębą, obecnym dzisiaj u stóp katyńskiego krzyża, międzyrzeccaninem, jak mówi o sobie, bardzo starym,) - *pierw-*

szą tablicę robił jeszcze ksiądz Piotr Mazurek z kościoła św. Jana. Andrzej przyjechał i zobaczył, że to jest zaniedbane i zakupił krzyż, kupił nową tablicę, i dowiedziałem się, że on ma taką misję i ochotę to zrobić... więc dlaczego ma chłopak sam to robić?? Więc dzięki uprzejmości Roberta Kubiszewskiego..., który przeprowadził młodzież z Technikum Wojskowego Logistycznego z Zespołu Szkół Budowlanych (I klasa)... działamy. Będzie też doskonała okazja, żeby poznać trochę tej najnowszej bolesnej historii...

Robert Kubiszewski - *ponieważ patronem Szkoły jest generał „Nil” - jeden z Żołnierzy Wyklętych, a o tym też m. in. Andrzej Kolakowski śpiewa, uznaliśmy, że podwójnie jest to dla nas ważne, bo po pierwsze ciągłość historyczna, to młodzież szkolna z Międzyrzecza narażała swoje zdrowie tutaj w 1982 r., po drugie, coś jesteście winni, tym którym też krzyż katyński upamiętnia.*

W zeszłym roku szkoła obchodziła jubileusz i ma patrona. Jest nim generał August Emil Fieldorf „Nil”. To też jest postać symboliczna. Bo tak jak ten krzyż prawdopodobnie byłby przysypany śmieciami, tak przez 50 lat jego ciało, doczesne szczątki, też przysypano śmieciami, przysypano niepamięcią. Leżały pod plotem. 50 metrów od mogił tych ludzi, którzy go skazali na śmierć. Tylko że oni leżeli w Alei Zasłużonych... to co należy upamiętnić - należy upamiętnić...

Tylko, że niech to będą te symbole, które nas wszystkich jako Polaków jednoczą... Krzyż dojechał do nas (ze Skwierzyny). Wcześniej płodził drzewo ZSB uprzętnęli i zagrabili teren wokół pięciodrzewu. Wykopano dół, wstawiono weń ochronną metalową rurę, wsypano w środek stabilizujący krzyż sypki beton, który z czasem nawilgnie. Udeptano ziemię wokół. Jeszcze tylko duże znicze, które przyniosła młodzież. Pan Andrzej Kolakowski, sprawca zamieszania - jak mówi o sobie, je zapalił.

Stoimy chwilę jeszcze w miejscu, kątem oka patrząc, jak chłopcy trzy metry dalej, niejako z rozmachu, poprawiają kamienie na jakimś zniszczonym nagrobku. Stary zamknięty cmentarz jest miejscem szczególnym. Zawiera pamięć nie tylko naszą. Jakiś przeniknęły z miejsca za plotem (teraz jest tam park) stare nagrobki międzyrzecczan z przedwojnia. Czytam napis na prostopadłościanie kamienia: Familie Kirschobht - Antonie Oebland 27.11.1876 - 12.11.1937. Śmierć i narodziny w listopadzie... W głębi cmentarza dużo, bardzo dużo małych dziecięcych grobów... Niektóre ślady krótkiego życia są gorączkowo przywracane... Wzruszenie budzi ułożony z czterech kostek Polbruku krzyżyk na grobie chyba niemowlęcia... jest tak malutki. Dzieci z SP 3, w ochronnych żółtych kamizelkach, chyba ze dwie klasy, zachęcane są przez opiekunki do zapalenia swoich zniczy na bezimiennych grobach. Prowadzi się je do Pomnika Powstańców Wielkopolskich. Gdzie już dużo zniczy się pali. Najpierwsze lekcje z lokalnej historii.

Stary zamknięty cmentarz. Krzyż zrobiony ze spawanych pod kątem prostym metalowych prętów. Nieco przekrzywiony, myślę, jaki jest samotny, dobrze, że pręty są mocne i nie tak szybko się rozpadną. Może ktoś wybierze ten skrawek ziemi chroniący czyjeś prochy na swoją lampkę? Powojuje oplatające cmentarne drzewa. Płytko pod ziemią jeszcze widoczne są ślady fundamentów kwater grobowych. Obok nowsze groby. Ludzie chowani byli, jak wszędzie, jedni na drugich. Taka jest natura rzeczy, że zapominamy.

Iwona Wróblek

SERWIS PRASOWY

MIĘDZYWOJEWÓDZKI TURNIEJ MINIPIŁKI SIATKOWEJ "DWOJĘK" CHŁOPCÓW

W dniu 26.10.2013 r. w sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Międzyrzeczu odbył się Międzywojewódzki Turniej MiniPiłki Siatkowej "Dwojęk" Chłopców. W turnieju wzięło udział 27 zespołów z Pyrzyca, z Murowanej Gośliny, z Sulechowa, z Gubina, z SP 2 Międzyrzecz i 8 zespołów z Uczniowskiego Klubu Sportowego "Trójka" Międzyrzecz. Najlepsze zespoły i najlepsi zawodnicy turnieju zostali nagrodzeni pucharami, wszystkie zespoły i wszyscy zawodnicy otrzymali dyplomy uczestnictwa oraz słodkie upominki. UKS "Trójka" przy SP 3 w Międzyrzeczu reprezentowali: Remigiusz Musiałski, Mateusz Szczesny, Remigiusz Feliksiak, Hubert Feliksiak, Paweł Żurek, Damian Kostecki, Damian Matysik, Jan Szczurek, Jakub Skrzek, Maksym

Wójcik, Piotr Nowicki, Kacper Wik, Mateusz Luc, Filip Witkowski, Adam Makarewicz i Sławomir Turows.

Najlepsze zespoły turnieju:

1. SP 3 Sulechów 8, 2. MLKS "Volley" Gubin 1, 3. SP 3 Sulechów 7,
4. SP 3 Sulechów 6, 5. LMKS "Żak Espadon" Pyrzyce 1
6. UKS "Trójka" Międzyrzecz 1, 7. SP 3 Sulechów 4
8. MLKS "Volley" Gubin 2

Opiekunem zespołów UKS "Trójka" Międzyrzecz jest p. Piotr Szanda. Turniej został sfinansowany z dotacji gminy Międzyrzecz dotyczącej wspierania i upowszechniania kultury fizycznej.

**RACHUNEK DO
UISZCZANIA OPŁAT ZA
GOSPODAROWANIE
ODPADAMI KOMUNALNYMI**

Upraszamy prosimy o dokonywanie opłat za gospodarowanie odpadami

Międzyrzecz dnia 8.11.2013 r.

Komisja Rewizyjna
Rady Miejskiej
w Międzyrzeczu

Oświadczenie Burmistrza Międzyrzecza

W odpowiedzi na stanowisko Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Międzyrzeczu, przyjęte na posiedzeniu w dniu 7 listopada 2013 r., oraz zawartego w tym stanowisku wystąpienia do Burmistrza Międzyrzecza oświadczam, że:

1. Nie zgadzam się ze stanowiskiem Komisji Rewizyjnej, wyrażonym w dokumencie nr 1/13 z dnia 7 listopada 2013 r., opartym na ekspertyzie mgr Jana Tumińskiego. Ekspertyzę tą kwestionuję. Szczegółową argumentację co do stanowiska komisji i ustaleń eksperta zawarłem w uwagach i zastrzeżeniach do końcowego protokołu kontroli, w zakresie prawidłowości przeprowadzonego przetargu na administrowanie – zarządzanie i utrzymanie cmentarzy Gminy Międzyrzecz – niezwłocznie po jego otrzymaniu. Ubolewam, że na posiedzeniu Komisji w dniu 7 listopada 2013 r. uniemożliwiono polemikę merytoryczną radcom prawnym Urzędu Miejskiego ze wskazanym przez Komisję ekspertem.
2. Przyznaję, że rozwiązanie jest nietypowe, chociaż przedstawiane na posiedzeniach Klubów i Komisji Rady nie spotkało się z żadnymi zastrzeżeniami. Podkreślam jednak, że przyjęte przeze mnie rozwiązanie zapewniało Gminie dochód z tytułu podatku od nieruchomości, co przy kupnie usługi nie wchodzi w rachubę.
3. Zauważam również, że podjęte przez dzierżawcę (administratora) cmentarzy w ostatnim okresie działania polegające na egzekwowaniu dotychczas nie realizowanych opłat, spowodowało oburzenie mieszkańców i presję radnych na zmianę przyjętych rozwiązań.
4. Odnosząc się do wystąpienia Komisji o rozważenie możliwości unieważnienia umowy, stwierdzam brak podstaw do jej unieważnienia. Oświadczam jednak, że w celu zwiększenia transparentności w administrowaniu cmentarzami oraz realizując oczekiwania społeczne, przekazywane mi za pośrednictwem radnych, zdecydowałem podjąć czynności skutkujące rozwiązaniem tej umowy.
5. Informuję, że ze względu na konieczność zapewnienia ciągłości wykonywania usług cmentarnych i czas niezbędny do przygotowania i przeprowadzenia procedury na wyłonienie administratora cmentarzy w trybie ustawy o zamówieniach publicznych oraz brak środków na ten cel w budżecie Gminy na rok bieżący, przewiduję przeprowadzenie czynności skutkujących zawarciem umowy na nowych zasadach, w terminie do końca pierwszego kwartału 2014 r.
6. Informacyjnie podać należy, że we wdrażanym rozwiązaniu wydatki na zakup usługi administrowania cmentarzami będą – najprawdopodobniej – wyższe niż wpływy z opłat cmentarnych. Gmina nie otrzyma też podatku od nieruchomości w rocznej kwocie 86.393,00 zł. Powodować to będzie pogorszenie relacji dochodów bieżących do wydatków bieżących i w efekcie pogorszenie sytuacji finansowej Gminy.

Do wiadomości:

-Przewodniczący Rady Miejskiej w Międzyrzeczu:



komunalnymi do końca każdego miesiąca za bieżący miesiąc, na numer rachunku podany niżej:

BGŻ S.A. Oddział w Międzyrzeczu
38 2030 0045 1110 0000 0193 3310

Na dowodzie wpłaty należy podać:

- Gmina Międzyrzecz, ul. Rynek 1, 66-300 Międzyrzecz,
- imię i nazwisko (w przypadku wspólnot, spółdzielni, podmiotów gospodarczych i innych jednostek organizacyjnych – nazwę tego podmiotu),
- adres nieruchomości,
- tytuł opłaty – Odpady,
- miesiąc, za który dokonywana jest opłata.

Ponadto informujemy, iż do momentu otrzymania informacji (która rozesłana zostanie pocztą) o indywidualnym numerze konta, miesz-

kańcy zobowiązani są do dokonywania wpłat na podany wyżej rachunek.

**ZAPRASZAMY
NA WIGILIĘ GMINNĄ 2014**

Wzorem lat ubiegłych, serdecznie zapraszamy mieszkańców gminy Międzyrzecz, na uroczystą Wigilię Gminną, która odbędzie się dnia 13 grudnia (piątek) br. o godz. 17:00, w hali widowiskowo-sportowej w Międzyrzeczu. W adwentowej refleksji i skupieniu, w ciszy wyczekiwania na wigilijną gwiazdę, spotkamy się podczas wspólnego kolędowania. Jak co roku, w tym szczególnym czasie chcemy uraczyć mieszkańców tradycyjnymi potrawami, a także podzielić się świątecznym opłatkiem.

Patrycja Klarecka-Haładus
Podinspektor ds. promocji gminy i kontaktu z mediami

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. ZDZISŁAW SOBKOWIAK

przyjmuje:

**w poniedziałki, środy i czwartki
w godz. 16:00 – 18:00**

we wtorki w godz. 9:00 – 12:00

**Międzyrzecz, os. Centrum 3 B
Tel. (95) 741-28-03**

PRAKTYKA LEKARSKA SPECJALISTYCZNA

Teresa Stońska

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

Przyjmuje w czwartki od godz. 15:30

Rejestracja telefoniczna

Tel. 604 539 713

Uwaga!!!

**Od 1.10.2013 gabinet przeniesiony
na ul. Chopina 5A, przy aptecce Salus**

MIĘDZYRZECKI UNIwersYTET TRZECIEGO WIEKU

SEKCJA ROWEROWA

W dniu 12 października 2013 r. członkowie sekcji rowerowej wybrali się w okolice Stołunia. Tak tą wyprawę relacjonuje jedna z koleżanek – jej uczestniczka: *Było nas tylko 6 osób. Prognoza pogody niestety skutecznie odstraszyła część człon-*



ków naszej sekcji. Wycieczka jednak była bardzo udana i nawet pogoda, wbrew prognozom, okazała się wspaniała. Po przejechaniu około 15 km zatrzymaliśmy się na leśnym parkingu przed Stołuniem, aby odpocząć. Wypoczynek nie trwał jednak zbyt długo, gdyż udaliśmy się do pobliskiego lasu na grzyby. Grzybów nie było zbyt wiele, ale z lasu wyszli wszyscy zadowoleni. Część grupy wróciła więc prosto do Międzyrzecza, a pozostali, czując niedosyt jazdy, wydłużyli sobie trasę, jadąc do domu przez Stołun i Kalsko.

Jak się okazało, był to najprawdopodobniej rajd kończący sezon rowerowy i ze względu na warunki atmosferyczne nasi cykliści będą zmuszeni odstawić rowery na zimę. A więc do zobaczenia na trasach rowerowych już wiosną przyszłego roku.

FILHARMONIA

W ramach cyklicznych spotkań z filharmonią zatytułowanych „Muzyka świata”, 23 października w auli szkoły muzycznej odbył się kolejny koncert edukacyjny. Tym razem, ponieważ rok 2013 ogłoszony został rokiem Witolda Lutosławskiego, prelegent pan Piotr Należyty zaprezentował nam głównie kompozycje tego właśnie artysty, jako reprezentanta muzyki polskiej.

Usłyszeliśmy więc między innymi komponowane przez Lutosławskiego bukoliki, czyli utwory opiewające wieś, wykonane przez pianistę pana Grzegorza Rudego, preludia taneczne wykonane przez klawernistę, pana Jakuba Majdę, oraz wykonany przez wokalistkę (sopran), panią Agatę Migdalską, wiersz Juliana Tuwima „Słowik” z muzyką Witolda Lutosławskiego, a również wiersze Brzechwy „Kotek”, „Rzeczka” i „Idzie Grześ przez wieś” z muzyką skomponowaną przez tegoż kompozytora. Ponadto zaprezentowana została nam muzyka filmowa, reprezentowana przez utwór Andrzeja Kurylewicza z serialu „Polskie drogi”. Na następnym koncercie, już 27 listopada, usłyszymy muzykę kompozytorów greckich.

WIECZOREK TANECZNY

W związku z rozpoczęciem przez zarząd procedury rejestracyjnej naszego uniwersytetu jako stowarzyszenia w Krajowym Rejestrze Sądowym oraz zainaugurowaniem kolejnego roku akademickiego, postanowiliśmy te fakty uczcić wieczorkiem tanecznym. Urządziliśmy go 24 października, jak się później okazało, data została wybrana bardzo trafnie, gdyż wpisanie naszego stowarzyszenia do KRS



nastąpiło dzień wcześniej, czyli 23 października, i możemy rozpoczynać już działalność jako stowarzyszenie. Nasze panie, które zajmowały się organizacją tego wieczorku, czyli: Genia Filipek, Halinka Nowakowska, Marysia Balcerkiewicz i Musiał oraz Irena Tkocz i Halinka Mielczarek, podsunęły pomysł, by na tym wieczorku inspirowało uczestników hasło „Raz na ludowo”. Wiele osób pojawiło się więc w strojach ludowych lub choćby z elementami stroju ludowego. Brylowały w tym szczególnie panie Irka Tkocz i Halinka Mielczarek. W swych oryginalnych strojach, jedna śląskim z Rybnika, a druga w stroju krakowskim, wyglądały przeuroczo. Również pozostałe panie prezentowały się cudownie, a ich stroje mieniły się barwami tęczy. Na ich tle, my mężczyźni, wypadliśmy raczej blado. Nie przeszkodziło to jednak w przedniej zabawie. Co pewien czas rozlegały się śpiewy pieśni ludowych, biesiadnych i żołnierskich. Rozbawionych, zaskoczyła nas godzina, kiedy to minął ustalony czas zabawy. W bardzo dobrych humorach i bardzo zadowoleni z zabawy pożegnaliśmy się pieśnią, obiecując sobie więcej takich spotkań. Najbliższe – spotkanie Andrzejkowe – już 28 listopada.

1010 ROCZNICA ŚMIERCI PIERWSZYCH MĘCZENNIKÓW POLSKI

8 listopada słuchacze UTW wzięli udział w sesji naukowej w Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego poświęconej obchodom 1010 rocznicy śmierci Pierwszych Męczenników Polski. Wyśłuchali referatu ks. bp. dr Pawła Sochy na temat pochodzenia Pięciu Braci oraz historii relikwii i kultu. Ks. dr Grzegorz Cyran zapoznał uczestników z monastycznymi ideami i doświadczeniami Braci Międzyrzeczkich. A dyrektor muzeum, Andrzej Kirmiel w swoim wystąpieniu próbował nam wyjaśnić gdzie mógł znajdować się erem Pierwszych Męczenników Polski. Tę doniosłą uroczystość uświetnił koncert w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu. 9 listopada 2013 r., o godz. 12 00 uczestniczyliśmy w mszy św. polowej, która została odprawiona na dziedzińcu zamkowym.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI 2013

11 listopada, jak co roku, liczna grupa słuchaczy UTW wzięła udział w uroczystych obchodach Święta Niepodległości, które rozpoczęła msza święta koncelebrowana przez kapłanów reprezentujących wszystkie międzyrzeckie parafie. Liturgii przewodniczył ksiądz kanonik Marek Walczak, dziekan i proboszcz parafii św. Jana Chrzyciela. Z kościoła tradycyjnie udaliśmy się zwartą grupą pod Pomnik Tysiąclecia, gdzie wraz z innymi delegacjami instytucji, organizacji i zakładów pracy wysłuchaliśmy przemówienia burmistrza i krótkiego występu międzyrzeczkich harcerzy oraz złożyliśmy



wiązanki kwiatów oddając hołd poległym za wolność. Nas oficjalnie reprezentowali: Waclawa Kuczyńska Lech Machlański, Maria Musiał oraz Irena Paszkowska, Emil Salej i Halina Nowakowska. Ponadto liczne grono słuchaczy obejrzało wspaniałą wystę zielonogórskiego zespołu Capella Viridimontana, który zaprezentował nam, mieszkańcom Międzyrzecza wspaniałe brzmienie muzyki sakralnej epoki renesansu i baroku. Była to przeurocza część obchodów tego wspaniałego Święta.

15 listopada nasi słuchacze wzięli udział w Koncercie Pieśni Partryotycznej, którego patronem była Elżbieta Rafalska, poseł na Sejm. Uczniowie Szkoły Muzycznej z Gorzowa przedstawili montaż słowno – muzyczny, który opowiadał o losach Polaków od rozbiorów Polski, aż do dnia odzyskania niepodległości w 1918 r. Montaż ten przepatany był patriotycznymi pieśniami m. in. Legiony to, żołnierska nuta..., Przybyli ułani pod okienko..., itp., które śpiewaliśmy wspólnie. Gdy odśpiewaliśmy Rotę – „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...”, niejednemu z nas zakręciła się lza w oku. Ten koncert to wspaniała lekcja naszej historii.

UNIwersYTECKIE AKTUALNOŚCI

Wracając do informacji o działaniach zmierzających do wpisania naszej organizacji do Krajowego Rejestru Sądowego jako stowarzyszenie, podaję do wiadomości, że w dniu 23 października 2013 r. zostaliśmy wpisani do tego rejestru. Z przyczyn formalnych jednak (otrzymanie Regonu, NIP oraz założenie konta bankowego) przewidujemy, że faktyczne rozpoczęcie działalności jako stowarzyszenie nastąpi z początkiem przyszłego roku. Informuję także, że zarząd stowarzyszenia podpisał już z burmistrzem Międzyrzecza umowę najmu lokalu znajdującego się w MOK. Lokal ten jest przeznaczony na biuro zarządu i klub. Dyżury słuchaczy odbywają się już w nowym lokalu. W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować panu burmistrzowi za wywiązanie się z obietnic, panu dyrektorowi MOK za wsparcie i wszelką pomoc. Serdecznie dziękujemy i prosimy o nas pamiętać w naszej dalszej działalności.

Na zakończenie pragnę w imieniu zarządu, własnym i wszystkich słuchaczy, złożyć z okazji zbliżających się ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA serdeczne życzenia zdrowych, wesolych, pogodnych świąt w gronie rodzinnym, dużo miłości, pogody ducha, zgody międzyludzkiej, dobrobytu i błogosławieństwa Bożego wszystkim mieszkańcom naszego grodu, naszym słuchaczom, członkom zarządu, wszystkim naszym sympatykom i oponentom oraz władzom samorządowym powiatu i gminy, a także redakcji i współpracownikom Kuriera Międzyrzeckiego. DO SIEGO ROKU!

Andrzej Kiczka

11 LISTOPADA pod Pomnikiem 1000-lecia Państwa Polskiego

Wbrew temu, co wielu mówi, Polakom – międzyczeczanom nie jest obojętne Święto Odzyskania Niepodległości. Świadczy o tym duża liczba ludzi, która przyszła tego dnia pod Pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego. Chyba liczba ta z roku na rok rośnie, wydaje mi się, a nie maleje...

Na nasz lokalny, i ten większy, patriotyzm mają oczywiście wpływ inne czynniki. Ludzie są zajęci sprawami bytowymi, pracą, rodziną, ale nie aż tak, żeby ich zabrało 11 Listopada w miejscu, gdzie odbywają się oficjalne uroczystości państwowe. Mają też białe-czerwone chorąg-



giewki, to się staje, mówiąc językiem młodzieżowym – cool (i bardzo dobrze). Pokłon trzeba złożyć przed naszymi wychowawcami młodzieży, pedagogami, tą ich tytaniczną niezauważalną na co dzień pracą. Nasza dwudziestokilkuletnia świeża niepodległość już okrzepła, jej świadomość pozwala smakować narodowe rocznice coraz bardziej społecznie.

Słuchamy Hymnu Państwowego granego w chwili, gdy wciągana jest na maszt Flaga Państwowa. Są obecni harcerze, kombatanzi, kompania honorowa Wojska Polskiego, delegacje służb mundurowych, poczty sztandarowe organizacji, szkół. Delegacje władz miasta, władz samorządowych z wiązkami kwiatów, które składają pod Pomnikiem. On dzisiaj jednoczy Polaków. Jest czymś więcej niż projektem budowlanym powstałym w latach komunistycznych. Jego symbolikę rozumieją wszyscy, bo na tym polega dobro narodu. Ogniskuje naszą odzyskaną państwowość.

Salwy honorowe nadają uroczystości odpowiednią oprawę. Orkiestra Dęta pod batutą Czesława Nowakowskiego gra pieśni patriotyczne. I najmłodsze nasze harcerskie pokolenie. Harcer-

ski Hufiec prężnie w Międzyrzeczu działający, mający nieocenione zasługi w kształtowaniu postaw etycznych od zarania dzieciństwa. Recytacje wierszy harcerzy nie robią takiego wrażenia jak deklamacja – bardzo poprawna - najmłodszej zuszki z Zuchowej Gromady „Słoneczna Gromada” Sandry Pyrskiej. Wyraźnie ją słysząc na placu przed Pomnikiem Tysiąclecia. Ma wielką publiczność, według szacunków zebrało się tam tego dnia do tysiąca ludzi.

Iwona Wróblak
Fot. A. Anuszewski



Capella Viridimontana w MOK

W tym roku koncert 11-listopadowy, z okazji najważniejszego Narodowego Święta nie był – niestety – prezentem dla mieszkańców. Bilet kosztował 50 zł. Były jeszcze bezpłatne wejściówki, ich plik dawano osobom do rozdania według bliżej nierozpoznanego klucza.

Niemniej jednak na koncert na pewno warto było przyjść. **Capella Viridimontana** to kameralny zespół wokalny specjalizujący się w wykonawstwie muzyki renesansu i baroku, stworzony w 1993 r. przez dr hab. **Jerzego Markiewicza**, długoletniego dyrygenta i kierownika artystycznego cenionego w Polsce Chóru Akademickiego „Cantores” (wraz z którym został laureatem wielu znaczących międzynarodowych konkursów). W programie zespołu Capella Viridimontana oprócz wielu dzieł wokalnych muzyki renesansu i baroku jest wiele kompozycji wokально-instrumentalnych (G.F. Handel, J.S. Bach, G.Ph. Telemann). Zespół występował na wielu re-

nomowanych festiwalach w Polsce i za granicą.

Zaśpiewali dla nas: Marzena Michałowska – sopran, Iwona Lubowicz – sopran, Maria Skiba – sopran, Piotr Kociniński – kontratenor, Sławomir Bronk – kontratenor, Maciej Gocman – tenor, Jerzy Butryn – bas, Rafał Chałabala – bas. Akompaniowali im: na pozytywwie Halina Markiewicz, na teorbie: Henryk Kasperczak, i – na wiolonczeli barokowej - Tomasz Lisiecki. Cenny komentarz przed każdą partią utworów wygłaszał dyrygent pan Jerzy Markiewicz.

To był super koncert. Z przyjemnością wysłuchaliśmy „Litani Loretańskiej” G. Monteverdiego, a także tego kompozytora „Laudate Pueri”, „Adoramus Te Christe” i „Cantate Domino”. Następnie Domenica Scarlatiego „Stabat Mater”, z solowymi partiami na każdy z 10 głosów. A na koniec „Gaude Mater Polonia”. Piękne szkolone głosy, muzyka kościelna na najwyższym poziomie.

Iwona Wróblak

Radny

Tadeusz Filus

Międzyrzecz, dnia 06.11.2013 r.



ZAPYTANIE

S skierowane do Burmistrza Międzyrzecza Tadeusza Dubickiego w sprawie projektu technicznego budowy kładki dla pieszych na rzece Obrze

Panie Burmistrzu – wg wykazu z dnia 23.09.2013 r. o stanie realizacji inwestycji przyjętych do realizacji w roku 2013 napisano, że wybrano wykonawcę na opracowanie dokumentacji projektowej w/w kładki, termin realizacji określony został na 7 miesięcy wraz z pozwoleniem na budowę, czyli będzie to w kwietniu 2014 r.

Panie Burmistrzu – pytam się, czy Gmina przedstawiła projektantowi koncepcję projektu kładki łukowej bez schodów, czy kładki zwykłej ze schodami oraz proszę o informacje, jakie zaplanowano na kładce barierki, gdyż tędy będą przechodzić głównie dzieci do szkół oraz kobiety z wózkami.

W związku z powyższym pytam się, czy wstępny projekt (koncepcja) będzie przedstawiona do konsultacji mieszkańców os. Piastowskiego, czy tylko Radnych Rady Miejskiej.

Panie Burmistrzu, mamy przykład wyboru przez Pana urzędników „bubla pomostów Głębokie” – bez konsultacji społecznej. Chcę przypomnieć, Pan Burmistrzu i Pana urzędnicy o tym dobrze wiedzą, że ja zacząłem walczyć o w/w kładkę dla pieszych przez rzekę Obrę i zaznaczam, że dopilnuję tej inwestycji do końca.

Podpis

Przewodniczący Rady Miejskiej

Maciej Rębacz

Proszę o ustosunkowanie się do zapytania radnego na piśmie o sposobie załatwienia sprawy w terminie 14 dni.

Międzyrzecz, dnia 12.11.2013 r.

Sz.Pan
Tadeusz Filus
Radny Rady Miejskiej
w Międzyrzeczu

BR.0003.285.2013

W odpowiedzi na Pana zapytanie z dnia 06.11.2013 r. w sprawie projektu technicznego budowy kładki dla pieszych na rzece Obrze informuję, że to nie Gmina ma przedstawić projektantowi koncepcję projektu kładki, lecz projektant w oparciu o wytyczne projektowe otrzymane od Zamawiającego, zobowiązany jest przygotować koncepcję architektoniczną i wizualizację projektowanej kładki celem uzyskania akceptacji Zamawiającego. W oparciu o zatwierdzonej koncepcję zostanie opracowana dokumentacja projektowa. Kładka zgodnie z wytycznymi Zamawiającego i zawartą umową ma być przeznaczona dla pieszych i rowerzystów oraz uwzględniać potrzeby osób niepełnosprawnych.

Z uwagi na Pana zaangażowanie w sprawę budowy kładki, liczę, że jako budowlaniec i przedstawiciel mieszkańców wybrany przez nich na radnego Rady Miejskiej, będzie Pan aktywnie uczestniczył w uzgadnianiu koncepcji kładki i konsultacja z mieszkańcami Międzyrzecza nie będzie konieczna.

Otrzymują:

1. adresat
2. Biuro Rady
3. Wydział OA
4. Wydział WRI

Z up. BURMISTRZA
mgr inż. Ryszard Szymański
SEKRETARZ GMINY

Spotkanie autorskie z Krzysztofem Petkiem

Dnia 22.10.2013 r. po dziesięcioletniej przerwie zawiązał ponownie do Biblioteki w Międzyrzeczu Krzysztof Petek – dziennikarz, reportażysta, organizator wypraw i szkół przetrwania oraz autor powieści sensacyjno-przygodowych dla młodzieży.

K. Petek urodził się w 1970 roku w Wadowicach. Prowadził harcerski Oddział Specjalny. Uczestnicząc w szkoleniach organizowanych przez oddziały antyterrorystyczne, przeszedł szkolenia survivalu, walki wręcz, psychologii sytuacji krytycznych. Dziennikarzem został w drugiej klasie liceum. Studia politologiczne ze specjalizacją dziennikarską ukończył w 1994 na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Pracował w studiu radiowym, dla Telewizji Katowice przygotowywał programy dla dzieci. Współpraca z Wydawnictwem Siedmioróg przyniosła efekt w postaci serii PORACHUNKI Z PRZYGODĄ. Dla Ossolineum pisze serię CZARNY KUFER, pozostałe książki wydaje Agencja WORD-PRESS. Od roku 2001 jest członkiem Związku Literatów Polskich, współorganizatorem Międzynarodowego Festiwalu Poezji POECI BEZ GRANIC. W roku 2007 został wiceprezesem Dolnośląskiego Oddziału ZLP.

Autor bardzo szybko nawiązał bezpośredni kontakt z młodzieżą. Już w pierwszych minutach zdobył sobie serca nawet tych najbardziej zniechęconych słuchaczy. Okazał się wspaniałym mówcą i człowiekiem z dużym poczuciem humoru. Bardzo ciekawie opowiadał o swojej pracy i różnorodnych zainteresowaniach. Opowiadał skąd bierze pomysły na książki i w jaki sposób zbiera materiały niezbędne do pracy twórczej. Mówił, że każdy może napisać książkę. Przekonywał zebraną młodzież, że świat nie kończy się na grach komputerowych, i że istnieje wiele ciekawych pasji, którym można się poświęcić. Stawiając siebie jako przy-



kład przekonywał, że jeżeli człowiek chce to potrafi. Zachęcał młodych ludzi do aktywności, rozwijania własnych zainteresowań i dążenia do spełniania marzeń. Duże zainteresowanie wzbudziły w zebranych opowieści autora, dotyczące organizowanych przez niego obozów. Pan Krzysztof jasno określił jakie panują tam zasady i że najważniejsze jest ich przestrzeganie. W żywy i fascynujący sposób opowiadał o pracy z młodzieżą, również i tą „trudną”, o licznych podróżach po kraju i najdziwniejszych zakątkach ziemi. Zrelacjonował między innymi wyprawę do Rumunii i wyczerpującą przeprawę przez Karpaty. Mówił o ludziach, których spotkał, o ich odmiennym stylu życia i problemach, które nam

wydają się abstrakcyjne. Pan Krzysztof podróżował między innymi z naszym dobrym znajomym – Jaśkiem Melą, który był gościem naszej biblioteki w 2011 roku. Wśród niezliczonych zainteresowań pisarza są też sztuki walki, których próbki uczestniczy mogli doświadczyć na sobie. Kilka chwytów służących samoobronie pokazał na ochotniku, kilkakrotnie podkreślając, że nie uczy walki, a najważniejszym narzędziem samoobrony jest własne ciało, ręce i nogi. To od naszej szybkiej reakcji i właściwej oceny zagrożenia może zależeć czyjeś zdrowie a nawet życie.

Na koniec zebrani obejrżeli pokaz zdjęć dokumentujących dokonania i przygody Pana Krzysztofa a ci, którym jeszcze było mało, zostali po spotkaniu i prowadzili żywą dyskusję z autorem umawiając się na wspólny „wypad”. Trzymam kciuki za powodzenie tych planów. Do następnego spotkania. Spotkanie zorganizowano ze środków biblioteki powiatowej.

Agnieszka Czekala

Boże Narodzenie w klasztorze św. Klary

W adwentowej zadumie, pełnieniu czynów miłości dla Potrzebujących naszego miasta, oczekując świąt Bożego Narodzenia i roku 2014, roku kanonizacji naszego wielkiego rodaka, Jana Pawła II, w łączności z całym Stowarzyszeniem Misjonarek Św. Klary, całym sercem życzę, by Boże Dziecię niosące światu pokój i zbawienie, nappełniło każdą i każdego z nas miłością, pokojem i radością. Naszych Potrzebujących zapraszamy na Wieczernę Wigilijną, poświęcenie pokarmów i

paczek żywnościowych 24 grudnia o godz. 12:00. Wszystkim sponсорom Stołówki Św. Klary, władzom i mieszkańcom naszego grodu oraz czytelnikom Kuriera Międzyrzeckiego składamy gorące życzenia świąteczne. Łamiąc się oplatkiem w ten piękny wieczór wigilijny, życzymy miłych świąt, pełnych radości i pokoju. Otaczamy wszystkich codzienną modlitwą i miłością.

Niech Nowy Rok 2014 będzie szczęśliwy, błogosławiony przez Boga i ludzi. Łączymy wyrazy szacunku, życzliwości, wdzięczności i modlitwy.

m. Stanisława Golec
ze Wspólnotą

„POWTÓRKA Z TUWIMA”

Z okazji zakończenia obchodów ogólnopolskiego Roku Juliana Tuwima

Oddział dla Dzieci Biblioteki Publicznej w Międzyrzeczu ogłasza konkurs czytelnicy dla dzieci w wieku 7- 10 lat.

Konkurs polega na rozwiązaniu krzyżówki i odgadnięciu znaczenia rebusów na kartach zadaniowych dostępnych w dniach 6 grudnia 2013 - 6 stycznia 2014 r. w bibliotece.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi w środę 8 stycznia 2014 r. o godz. 16.00 w Oddziale dla Dzieci.

Czekają atrakcyjne nagrody książkowe!





Femina
gabinet lekarski

ginekologia, położnictwo, endokrynologia ginekologiczna

specjalista w ginekologii i położnictwie
dr n. med.

Anna Kostrzak
Adam Czyżyk
asystenci

Kliniki Endokrynologii Ginekologicznej
Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu

- przygotowanie do ciąży
- kompleksowa opieka w ciąży
 - cukrzyca ciążowa
 - badanie prenatalne
 - ocena ryzyka wad płodu
- USG tarczycy
- zaburzenia miesiączkowania
- USG ginekologiczne
- nadmierne owłosienie
- USG w ciąży
- trądzik
- USG Doppler
- otyłość
- nagrywanie USG w ciąży
- antykoncepcja
- niepłodność
- menopauza

Gabinet Lekarski Femina Rejestracja
ul. Rynek 2 tel. 792 274 886
66-300 Międzyrzecz e-mail: gabientfemina@gmail.com

XX lat działalności Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu

Koncert fortepianowy i saksofonowy

25.10. Uroczyste obchody jubileuszu XX-lecia Państwowej Szkoły Muzycznej w Międzyrzeczu, ważnej dla Ziemi Międzyrzeckiej placówki oświatowej i kulturotwórczej. Na sali kinowej Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury z okazji rocznicy specjalny superkoncert fortepianowy w wykonaniu Macieja Pabicha i Michała Francuza.

Uroczystość jubileuszu XX-lecia powstania Szkoły Muzycznej prowadziła Marta Machunik, nauczycielka gry na gitarze. Obchody rozpoczęli najmłodszy adepci Szkoły, pod kierunkiem Pauliny Staniec, piosenką szkolną „Jedyna taka” (międzyrzeczka szkoła muzyczna).

Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia powstała 19 listopada 1993 r. na podstawie Zarządzenia Nr 43 Ministra Kultury i Sztuki. Mieści się w budynku po byłym przedszkolu na os. Centrum. Jej uczniowie mogą uczyć się gry na fortepianie, skrzypcach, gitarze, akordeonie, klarnecie, saksofonie, flecie poprzecznym i wiolonczeli.

Od początku istnienia placówka stawia na ich wszechstronny rozwój, bierze udział w warsztatach i kursach. Cyklicznie organizowane są koncerty bożonarodzeniowe, wycieczki na koncerty, wyjazdy integracyjne i konkursy szkolne. Szkoła Muzyczna prowadzi intensywną działalność koncertową na terenie miasta i okolicy. Pedagogzy Szkoły, na czele z dyrektorem Małgorzatą Telegą, w kształceniu i wychowaniu dzieci i młodzieży dużą wagę przykładają do muzykowania zespołowego, pełniącego ważną rolę wychowawczą. Szkoła intensywnie współpracuje ze środowiskiem międzyrzeczkiej kultury. Poprzez obcowanie ze sztuką

kształtuje się osobowość, ogólną wrażliwość, inteligencję i piękniejsze postrzeganie świata. W pokazie multimedialnym obejrzelśmy krótką kronikę Szkoły, ilustrowaną wspomnieniami byłych uczniów. Z każdym nowym rokiem szkolnym dyrektor Szkoły w czasie uroczystości inauguracyjnej czarodziejskim fletem pasuje nowych jej adeptów.

Do tej pory Szkołę ukończyło 291 absolwentów. Wielu z nich obrało dalszą drogę kształcenia artystycznego w średnich i wyższych szkołach muzycznych. Kadra pedagogiczna liczy 16 osób (Małgorzata Telega – dyrektor, nauczyciel fortepianu, Kazimierz Dziembowski – nauczyciel fortepianu; dyrektor szkoły w latach 1993 – 2007), Tadeusz Nowak – nauczyciel fortepianu, akompaniator, Izabela Kuzia – nauczyciel fortepianu, akompaniator, Wojciech Pruszyński – nauczyciel fortepianu, akompaniator, Marta Machunik – nauczyciel gitary, Zdzisław Musiał – nauczyciel gitary, Jolanta Helwig – nauczyciel skrzypiec, Anna Skrzyński – nauczyciel skrzypiec, Anna Olszewska – nauczyciel klarnetu i saksofonu, Czesław Nowakowski – nauczyciel klarnetu i saksofonu, Alina Plebanek – nauczyciel akordeonu, Katarzyna Cegielska – nauczyciel wiolonczeli, Ewa Witkowska – zespoły kameralne, Iwona Skwarna – nauczyciel przedmiotów ogólnomuzycznych, Paulina Staniec – nauczyciel przedmiotów ogólnomuzycznych).

Na uroczystość przybyli liczni goście, na czele z burmistrzem Międzyrzecza Tadeuszem Dubickim, starostą, wizytatorem. Był obecny dyr. MOK Andrzej Sobczak, dyrektorzy międzyrzeczskich szkół i

przedszkoli, inne osoby, także zaprzyjaźniony z naszą Szkołą dyr. szkoły muzycznej w Szamotułach, oraz aktywny sponsor i przyjaciel licznych inicjatyw kulturalnych w naszej okolicy prezes GBS Zbigniew Górny.

Dyrektor Małgorzata Telega witając gości dziękowała za pomoc współpracownikom, instytucjom, rodzicom, sponsorom i przyjaciołom Szkoły. Szczególne podziękowania należą się założycielowi Szkoły i jej długoletniemu dyrektorowi panu Kazimierzowi Dziembowskiemu. Starszy wizytator Waldemar Ogrodniczak powiedział, że szkoła muzyczna kształtując odpowiednie cechy charakteru wspólnie przygotowuje uczniów do ich dorosłego życia. Wręczył nagrody II stopnia dwóm jej nauczycielom: Tadeuszowi Nowakowi i Czesławowi Nowakowskiemu, oraz nagrodę Centrum Edukacji obecnej dyrektor Szkoły - pani Małgorzacie Teledze. Burmistrz Tadeusz Dubicki z okazji jubileuszu przekazał dar w postaci wiolonczeli. W Szkole zostanie utworzona nowa klasa nauki gry na tym instrumencie.

Nastąpił moment wręczania wiązanek kwiatów i listów gratulacyjnych na ręce pani Dyrektora, w imieniu poszczególnych szkół regionu lubuskiego, Rady Miasta, instytucji kulturalnych, Zarządu Nauczycielstwa Polskiego, osób zaprzyjaźnionych i rodziców.

Po części oficjalnej wysłuchaliśmy wspaniałego koncertu fortepianowego z udziałem znakomych muzyków: Macieja Pabicha i Michała Francuza. Zagrali dwie suity – „Suite” Sergiusza Rachmaninowa i „Suite Scaramauche” Dariusza Milhauda. Godzina wspania-

łej muzyki na dwa fortepiany.

Maciej Pabich jest adiunktem w Katedrze Fortepianu Akademii Muzycznej w Poznaniu. Studia ukończył z wyróżnieniem w tej uczelni pod kierunkiem prof. Andrzeja Tatarskiego (1997). Prowadzi ożywioną działalność artystyczną w kraju i za granicą. Koncertował jako solista wielu recitali, koncertów kameralnych i koncertów symfonicznych w wielu miastach w Polsce i za granicą. Jest laureatem II nagrody oraz kilku nagród pozaregulaminowych dla najlepszego Polaka na I Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. F. Liszta we Wrocławiu (1999). W maju 2003 r. otrzymał tytuł doktora sztuki muzycznej. Działalność artystyczną łączy z pracą pedagogiczną. Jego uczniowie i studenci zdobywają laury na ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach pianistycznych.

Michał Francuz jest absolwentem Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu, obecnie jest jej pracownikiem na stanowisku wykładowcy. Od wielu lat funkcjonuje w działalności koncertowej jako muzyk solowy oraz kameralista. Lokalnym akordem koncertu był występ Lubuskiego Kwartetu Saksofonowego w składzie: Andrzej Józwiak, Czesław Nowakowski (nauczyciel klasy saksofonu w naszej Szkole Muzycznej), Robert Chyła i Mirosław Jędrzejowski. Pokaz brzmienia różnych rodzajów saksofonów w znanych standardach jazzowych. Wygląda na to, że mamy u nas nowy estradowy band jazzowy. Chcielibyśmy, żeby raczył nas częściej swoimi umiejętnościami z okazji imprez kulturalnych, a może też kiedyś usłyszymy ich w osobnym recitalu? Jazzu ostatnio nie mamy zbyt dużo w Międzyrzeczu, a szkoda.

Iwona Wróblak
Fot. A. Anuszewski



foto - Artur Anuszewski



foto - Artur Anuszewski

Gitara i poezja

Z inicjatywy Wiesławy Murawskiej, kierowniczki Klubu garnizonowego 17WBZ w Międzyrzeczu, w Sali koncertowej miejscowej Szkoły Muzycznej 1.st., 8 listopada, odbyło się spotkanie „Gitara i poezja”. Wprowadzenie przybyłych w temat należało do wymienionej inicjatorce. Pomysł przedni, aczkolwiek chyba nie do końca przemyślany, co zresztą nie uważam za przytyk. Bowiem zasadą takich spotkań musi być wrażenie niedosytu. To pobudza do rozważań na rzeczonej temat. W tym tkwi zamierzony, lub nie, sukces.

Za fortepianem siadł Kamil Dziembowski, spod którego palców popłynęła muzyka m.in. Chopina. Pojawiła się, niestety nie w blasku punktowych reflektorów, które dodałyby atrakcyjności i napięcia – Ona, delikatna w swej postaci, Iwona Wróblak. Czytała stojąc, swój wiersz – A imię jej Lorelai. Akompaniator, niezbyt spokojną linię melodyczną, przerywał kłębiastym zwojem wybuchowych zjawisk muzycznych. Idealnie dopasowane.

Wiersze nie mające tytułów. Wiersze, w których pierwsze strofy zapowiadały ucztę duchową. Delikatne dźwięki były tłem i wypełnieniem. Debiutantka bez tremy, z wyraźną dykcją, barwiąc ton, przekazała w swych nieco filozoficznych zapisach,

sens istnienia. Gdy siadła, aby nieco odpocząć, pojawił się Zdzisław Musiał, znany i ceniony gitarzysta. I nagle czar, zdałoby się rzec, przysł... ale tylko w momencie własnego, jakże luźnego, zapowiadania utworów. Bowiem ze strun gitary potrafił wyczarować wiele, czym wprawił słuchaczy w zachwyt. Poproszony o wprowadzenie, poprzez improwizowaną melodię, do kolejnego wiersza, zrobił to z ochotą i delikatnością



godną wirtuoza. Śliczna Annika... czytana przez poetkę stanowiła ciąg dalszy prezentacji.

Iwona siedząc za stolikiem, a nastrój potęgowały zapalone świece w stojącym kandelabrze, czytała kolejne swoje wiersze. Należne oklaski dla niej jak i akompaniatora były wyrazem wdzięczności za ucztę dla ucha i ducha.

Wielokrotnie bywałem na takich spotkaniach, sam czasami pisząc recenzje do tomików poezji, czułem się tutaj nieco zagubiony w odbiorze. Trudno odnosić się do wypowiedzianych słów, które należałoby co najmniej kilkakrotnie przeczytać. Nie mniej jednak, będąc nie tylko huma-



nistą, ale wydałoby się rozumiejący poezję, poczułem wielkość przekazu, który w tamtych warunkach nie bardzo odbierałem. Głębokie przemyślenia autorki w każdym z odbiorców muszą dojrzeć.

Na scenie pojawili się młodzi uczniowie szkoły muzycznej, Julia Wincz, Wioleta Góra i Mateusz Korowacki. Krótkie frazy gitarowe były debiutem przed publicznością. Brawa dla młodzieży! Potem pojawiła się Anna Skrzyniarz ze skrzypcami w dłoniach. Wspólnie z Z. Musiałem wykonali kilka utworów, także pieśni patriotycznych, które podchwyciła sala. Taki był scenariusz.

Iwona zwińczyła wieczór prozą, którą poprzedziła komentarzem. Kolejne zaskoczenie. Udana. Udana poprzez spontaniczność, nie tylko autorki. Czy kiedyś zostanie to wykorzystane, trudno wyrokować, ale materiał przedni.

Gdyby poezję czytał np. aktor, nie byłaby ona odebrana tak, jak poetka sobie wyobraziła, aczkolwiek są różne zdania na ten temat. Z reguły słowo wstępne należy do krytyków literackich, znawców przedmiotu, bo oni promują poezję i autora. Tutaj skromnie Iwona Wróblak promowała się sama. Udanie poprzez spontaniczność, nie tylko autorki. Bez wątpliwości wydany tomik poetycki podniósłby rangę spotkania, o samej poetce już nie wspominając. Przaśna scenografia, a więc żadna, bez gry i barwy światła inspicjenta, ale warunki były takie, a nie inne. Ważnym było, że pisząca nie tylko w miejscowej prasie Iwona, zaistniała jako poetka, jak również prozaik. Pozostał niedosyt z braku możliwości nabycia jej wierszy. Może kiedyś... czego jej serdecznie życzę.

Lech Malinowski

„WyGRAJMY z SMA” – pomoc dla Mirki Górnej

Podczas zbiórki publicznej, trwającej od 15.08. do 15.09.2013 r., w tym również podczas koncertu charytatywnego, który odbył się w Klubie Muzycznym KWINTO w Międzyrzeczu udało się zebrać łącznie kwotę 7.385,68 zł.

Serdecznie dziękuję wszystkim tym, którzy wsparli zbiórkę, jak również osobom, które włożyły swoją pracę i serce w przygotowanie koncertu charytatywnego. Dziękuję właścicielom KWINTO - za inicjatywę i ogromne zaangażowanie, sponsorom, którzy wsparli finansowo organizację koncertu, zespołom, które dla mnie zagrały, wolontariuszom za pomoc oraz wszystkim, którzy swoją obecnością i dobrym gestem wsparli moją akcję. Dziękuję wszystkim i... gramy dalej!

Już teraz chciałabym zaprosić wszystkich do udziału w kolejnej imprezie – „wyGrajmy z SMA, edycja II”. Koncert odbędzie się w Klubie Muzycznym KWINTO, dn. 21.12.2013 r. (sobota), start godz. 20.00. Wystąpią dwa fantastyczne zespoły: Łukasz „Lyczek” Lyczkowski i przyjaciele oraz główna gwiazda wieczoru, zespół Bethel.

Bilety na koncert dostępne do nabycia od 01.12.2013 r. w KWINTO. Cena: w przedsprzedaży 15 zł, w dniu koncertu 20 zł. Wspanała atmosfera i dobra zabawa gwarantowane!

W Klubie będzie można zakupić również cegiełki charytatywne, w cenie 20 zł i 50 zł.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
„Bo ludzi dobrej woli jest więcej”

 **KÄRCHER**

CZYSZCZENIE:

- dywanów, wykładzin
- tapicerki meblowej i samochodowej



USŁUGI WYKONYWANE U KLIENTA

CENY KONKURENCYJNE! ZADZWOŃ!

tel. 661 055 417,
tel. 95 742 12 51

Zapraszamy na

BAL SYLWESTROWY

GŁĘBOKIE - ARCHIMEDES

ZESPÓŁ METRUM

* cena 400 zł / z konsumpcją
POWRÓT DO MIĘDZYRZECZA W CENIE

**31 grudnia 2013 r.
godz. 20:00**



CENTRUM TURYSTYCZNE

DUET

Jacek & Beata Belz

tel. 601 576 593
fax: 95 742 22 56

* 1-go stycznia zapraszamy na grzane
wino z kietbaską przy ognisku !!!!!

TO TWOJA DRUŻYNA?

Kup karnet na sezon 2014!

Sprzedż zamknięta od 8 listopada do 14 grudnia!

Sprzedż otwarta od 15 grudnia!

Karnet normalny już od 180zł!

Karnet ulgowy już od 130zł!

NOWOŚĆ!

Karnet rodzinny!

Szczegóły www.StalGorzow.pl



Podaruj karmę bezdomnym kociakom!

**Stowarzyszenie
Ekologiczno-Kulturalne**

**„Pakla”
ogłasza akcję**

„PEŁNA MISKA FILEMONA”

**Karma trafi do wolontariuszy
opiekujących się
kotami wolno żyjącymi**

**Na dary czekamy przez cały grudzień
w redakcji Kuriera Międzyrzeckiego
(Biblioteka Miejska, I piętro)
os. Centrum 8, Międzyrzecz**

Świąteczny

CHARYTATYWNY

KONCERT

wyGrajmy z SMA II EDYCJA

21.12.2013

MIĘDZYRZECZ

UL. STASZICA 9

start 20:00

bilety 15/20 pln

GRAMY DLA MIRKI

ZAGRAJA

Bethel

ORAZ

Łukasz „Łyczek” Łyczkowski & przyjaciele



cegiełki oraz bilety w klubie od 1 grudnia w cenach 20 pln oraz 50 pln
Dochód ze sprzedaży biletów oraz cegiełek w całości będzie przeznaczony dla Mirki Górnej

KASY FISKALNE SYSTEMY POS

serwis - szkolenie

Już 14 lat na rynku !



NET

ul. Garncarska 12, Międzyrzecz
Tel. 95 742-02-33

ZAPRASZAMY

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. dent. Magdalena Sobkowicz-Jarmolińska

Komputerowe znieczulanie zębów

Stomatologia zachowawcza, dziecięca,
chirurgia stomatologiczna, protetyka

ul. Świerczewskiego 11/15A
(I piętro - nad sklepem Rossmann)

poniedziałek-piątek 9⁰⁰-12⁰⁰ i 15⁰⁰-18⁰⁰

Rejestracja tel. 510 252 172
(możliwość przyjęcia w soboty
po wcześniejszym uzgodnieniu)

BK

Biuro Kreśleń Sp. z o.o.

www.bk-bp.pl

**SKANOWANIE do formatu A0
DRUKOWANIE do szer. 147 cm
KOPIOWANIE do szer. 914 cm
SKŁADANIE MAP**



GEODEZJA 600 089 041

**Międzyrzecz ul. Chłodna 19a/3
tel: 95 742 62 90** (budynek EWE)

klub muzyczny

KWINTO



Międzyrzecz ul. Staszica 9
tel. 600 089 044
www.kwinto.com.pl
otwarty Środa - Niedziela od 17.00

Nadchodzące koncerty



30.11.2013 - "KOBRA NOCKA" - punkrock
07.12.2013 Koncert Mikołajkowy
14.12.2013 - "RETROSPECTIVE" - progrock
21.12.2013 - "BETHEL" - reggae (koncert charytatywny)



Sylwester w „KWINTO” - impreza zamknięta 130 zł/os.

CENTRUM RECYKLINGU
EKO-MAX Spółka jawna

**ul. Przemysłowa 1A
66-300 Międzyrzecz
tel. 95 741 54 71**

OKAZJA!



AKUMULATORY CENTRA

Centra standard

– ekonomiczne rozwiązanie dla starszych pojazdów z podstawowym wyposażeniem

12 volt	40 Ah	prąd rozruchowy	320	cena	188 zł
12 volt	44 Ah	prąd rozruchowy	360	cena	209 zł
12 volt	50 Ah	prąd rozruchowy	510	cena	244 zł
12 volt	55 Ah	prąd rozruchowy	460	cena	246 zł
12 volt	65 Ah	prąd rozruchowy	540	cena	296 zł
12 volt	70 Ah	prąd rozruchowy	640	cena	300 zł
12 volt	90 Ah	prąd rozruchowy	720	cena	361 zł

2 LATA GWARANCJI

Centra plus

– akumulatory z dodatkową mocą rozruchową
– do większości nowoczesnych pojazdów ze standardowym wyposażeniem

12 volt	44 Ah	prąd rozruchowy	420	cena	227 zł
12 volt	45 Ah	prąd rozruchowy	300	cena	227 zł
12 volt	50 Ah	prąd rozruchowy	450	cena	245 zł
12 volt	54 Ah	prąd rozruchowy	520	cena	277 zł
12 volt	60 Ah	prąd rozruchowy	390	cena	282 zł
12 volt	62 Ah	prąd rozruchowy	540	cena	285 zł
12 volt	74 Ah	prąd rozruchowy	680	cena	333 zł
12 volt	95 Ah	prąd rozruchowy	800	cena	420 zł
12 volt	100 Ah	prąd rozruchowy	720	cena	426 zł
12 volt	110 Ah	prąd rozruchowy	850	cena	564 zł

AKUMULATORY VOLTMASTER

- produkowane są przez firmę Exide – właściciela marki Centra
- stanowią tańszą alternatywę
- doskonały stosunek ceny do jakości

12 volt	40 Ah	prąd rozruchowy	320	cena	175 zł
12 volt	44 Ah	prąd rozruchowy	360	cena	190 zł
12 volt	50 Ah	prąd rozruchowy	510	cena	219 zł
12 volt	55 Ah	prąd rozruchowy	460	cena	219 zł
12 volt	62 Ah	prąd rozruchowy	540	cena	230 zł
12 volt	74 Ah	prąd rozruchowy	680	cena	270 zł
12 volt	90 Ah	prąd rozruchowy	720	cena	320 zł
12 volt	110 Ah	prąd rozruchowy	750	cena	385 zł
12 volt	140 Ah	prąd rozruchowy	800	cena	448 zł
12 volt	170 Ah	prąd rozruchowy	950	cena	577 zł
12 volt	180 Ah	prąd rozruchowy	1000	cena	586 zł

Zapraszamy

ul. 30 stycznia 6

Międzyrzecz

tel. 95 742 25 04

Sklep Jubilerski

**OGROMNY
wybór biżuterii**

- nowoczesnej, klasycznej, unikatowej

**PONAD 500 WZORÓW
ZEGARKÓW**

(rok gwarancji na baterie, rabaty do 40%)

**PIÓRA I DŁUGOPISY
Parker-Waterman**

**WYROBY Z KRYSTAŁU
I MOSIĄDZU**

**WYKONUJEMY
PROFESJONALNY GRAWER**

- na biżuterii, zegarkach, piórach,
- grawerowanie zdjęć

NAPRAWY BIŻUTERII

PRACUJEMY W NIEDZIELE:

15 i 22 grudnia



*„Idźcie do Betlejem,
gdzie dziecię zrodzone,
w pieluszki powite, w żłobie położone.
Oddajcie mu pokłon Boski,
On osłodzi Wasze troski.
Gloria, gloria...”*

Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia,

dadzą Wam, Drodzy Mieszkańcy,

radość, odpoczynek

i nadzieję na Nowy Rok.

Niechaj niepojęta siła nowonarodzonego Jezusa,

rozjaśni każdy życia mrok,

a wiara pozwala przetrwać najtrudniejsze chwile.

Życzę wewnętrznego spokoju,

wytrwałości i Bożego błogosławieństwa.

Aby w ten wyjątkowy Wigilijny wieczór,

zgasły wszelkie spory i znikła nienawiść.

By każdy kolejny dzień 2014 roku, był lepszy,

byśmy byli dla siebie bardziej serdeczni i życzliwi

i patrzyli tylko na to, co nas łączy, a nie dzieli.

Tadeusz Dubicki

Burmistrz Międzyrzecza

USŁUGI PROTETYCZNE

Ekspresowa naprawa protez Bartosz Antonowicz

ul. Świerczewskiego 11
(nad sklepem Rossmann)
II piętro, pokój 14
tel. 535 157 016

Serwis Elektryki, Oprogramowania i Elektroniki samochodowej
pojazdów grupy Volkswagena



VoWo Elektronika

mgr inż. Patryk Wołk

ul. Poznańska 103

66-300 Międzyrzecz

Tel: 505-472-818

Niedzielną ofertą specjalną !!!

W każdą niedzielę
w godzinach 14:00-16:00

po wcześniejszym umówieniu
telefonicznym diagnostyka z wydrukiem
błędów pojazdów grupy VW

(Volkswagen, Audi, Skoda, Seat)

wyprodukowanych w latach 1997-2013

GRATIS

- Diagnostyka komputerowa z wydrukiem
- Naprawy i programowanie liczników
- Naprawy i programowanie sterowników silnika
- Chip-tuning
- Montaż nietypowych zabezpieczeń
- Autoalarmy
- Dorabianie oryginalnych kluczy
- Czyszczenie i usuwanie filtra cząstek stałych DPF
- Modyfikacje oprogramowania pojazdu
- Radio-Code
- Montaż nawigacji samochodowych
- Serwis immobilizerów (programowanie)
- Wszelkie naprawy elektryczne



POLICEALNA SZKOŁA ZAWODOWA

Awans



Agencja Promocji Przedsiębiorczości
i Kształcenia Ustawicznego

Sukces

*„Alleluja,
zwiastuję Wam radość wielką, dziś narodził się
nam Zbawiciel, którym jest Jezus Chrystus”*

Wszystkim klientom, trenerom,
wykładowcom i sympatykom
Agencji Promocji Przedsiębiorczości
i Kształcenia Ustawicznego „SUKCES”
oraz byłym i obecnym
słuchaczom i nauczycielom
Policealnej Szkoły Zawodowej „AWANS”
składam serdeczne życzenia świąteczne,
wielkiej radości w sercu i pokoju, który zstąpi
z nieba na ziemię.

Mania Michalska-Majerka

tel. 607 070 457
michalskamaria@op.pl

Stypendia XXX Edycji Koła „WSPIERAMY MŁODE TALENTY”

5 listopada 2013 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego rozdane zostały stypendia XXX Edycji Koła WMT Lubuskiego Stowarzyszenia Pomocy Szkole. Otrzymało je 18 uczniów i studentów:

- stypendia im. Zofii Ratajczyk: **Gabriel Baranowicz** i **Wojciech Kaźmierczak** z SP 4, **Hanna Pietrzak** z SP 2 Międzyrzecz, **Sandra Ewa Ren** z Gimnazjum w Przytocznej i **Zofia Romanowska** z Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu;
- szkoły średnie: **Martyna Juszczyk** z ZSKR Bobowicko, **Marta Owsiak** i **Paulina Janowskiak** z LO Międzyrzecz, **Helena Pacuła** z ZSB Międzyrzecz, **Katarzyna Madyda** z SOSW Międzyrzecz, **Izabela Siwek**, **Daria Sycz**, i **Angelika Pawłowska** z ZSE Międzyrzecz oraz **Mateusz Pelikan** z T. Leśnego w Rogozińcu;
- szkoły wyższe: **Katarzyna Kozłowska** z UZ Zielona Góra, **Robert Kukuska** z AWF Gorzów, **Szymon Belgrau** z PP Poznań i **Aleksandra Biela** z UAM Poznań.

Koło wydało na tę edycję 8800 zł. Całoroczne stypendia fundowane przez pp. E. Fedkę, J. Gądkę, R. Ziółkowskiego /Acer/ oraz LSPszk, w Gorzowie otrzymali: **H. Pietrzak**, **R. Kukuska**, **M. Pelikan** i **A. Biela**, zaś stypendium rzeczowe /laptop/ **K. Kozłowska**.

W spotkaniu wzięli udział: p. Starosta G. Gabryelski, p. Edward Fedko, radny Sejmiku Wojewódzkiego, p. Zofia Plewa – wiceprzewodnicząca Rady Powiatu, p. Maciej Rębacz, przewodniczący Rady Gminy Międzyrzecz, sekretarz gminy p. Ryszard Szymański, p. Jerzy Gądek, radny gminny, Monika Krzemiń, przedstawicielka firmy Acer, p. T. Biczysko, przewodniczący LSPszk. w Gorzowie oraz p. Halina Pilipczuk, kierownik Wydziału Edukacji w Starostwie. Przybyli członkowie Koła, rodzice, nauczyciele, zaproszeni dyrektorzy szkół.

Zebranie

Po krótkiej przerwie odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Koła WMT, które liczy obecnie 78 członków. Na zebraniu do grona członków dołączyły pp. Zofia Plewa, radna R. Pow., i Monika Nowak z ZSKR Bobowicko.

Zebranie poprowadził z wielką wprawą p. Ka-

zimierz Puchan, radny R. Pow., wieloletni członek naszego Koła, który wraz z p. Z. Jarmuzkiem, K. Pawliszakiem w 1997 r. pomogli p. śp. Zofii Ratajczyk założyć Koło.

Sprawozdanie z działalności przedstawiła przewodnicząca Zarządu Koła L. Woźniak.

W okresie 2009 – 2013 lat Koło przyznało 135 stypendiów, od okolicznościowych po całoroczne lub rzeczowe. W trakcie dyskusji omówiono



pojawiający się w kraju i w województwie temat Karty Wielkiej Rodziny, którym zebrani zobowiązali się zainteresować Radę Powiatu i Radę Gminy Międzyrzecz.

Zebrani wybrali nowy Zarząd Koła WMT w składzie:

przewodnicząca Zarządu – Lidia Woźniak, zastępca przew. – Zdzisława Jaroszewicz, skarbnik – Beata Przybysz, sekretarz – Elżbieta Skibicka, kronikarz – Danuta Klimaszewska, członkowie – Anna Górzna i Urszula Wasilewska-Łobuza.

Uczestnicy spotkania przyjęli uchwałę, która wskazuje kierunki działań nie odbiegające od dotychczasowych. Koło terenowe LSPszk. nadal dbać będzie o młodych utalentowanych, będących w potrzebie materialnej, a także poprzez zbiórkę 1% przyczyniać się do poprawy wyposażenia placówek oświatowych. Serdeczne podziękowania za gościnę kierujemy do p. Starosty G. Gabryelskiego i p. Haliny Pilipczuk, która wspomaga Koło w wielu poczynaniach.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia w imieniu członków Koła i stypendystów wszystkim czytelnikom życzymy zdrowia i radości a także szczęśliwego Nowego Roku.

Zarząd Koła „Wspieramy Młode Talenty”

1% NIC NIE KOSZTUJE

Koło terenowe „Wspieramy Młode Talenty” przy Lubuskim Stowarzyszeniu Pomocy Szkole pragnie serdecznie podziękować za odpis 1% od podatku dochodowego za 2012 rok. Uzyskane środki są wykorzystywane przez Koło na stypendia, a w placówkach oświatowych na najpotrzebniejsze zakupy, np. w Szkole Muzycznej już zakupiono wiolonczelę za 1840 zł, w SP Bukowiec piaskownicę i pojemnik na książki za 1219 zł, a w Bobowicku rolety okienne do sali audiowizualnej.

Odpis środków przedstawia się następująco: Koło „Wspieramy Młode Talenty”

/na stypendia/	1.614,00
-Przedszkole nr 1 M-cz	1.243,10
-Przedszkole nr 3 M-cz	222,70
-Przedszkole nr 4 M-cz	1.351,80
-Przedszkole nr 6 M-cz	713,80
-SP 2 M-cz	207,10
-SP3 M-cz	235,90
-SP4 M-cz	3.485,40
-Gimn. nr 1 M-cz	122,00
-Gimn. nr 2 M-cz	158,90
-ZSE M-cz /na stypendia/	395,40
-ZSB M-cz	126,20
- ZSKR Bobowicko	279,30
-Szkoła Muzyczna	3.077,60
-SP Kaława	402,90
- SP Bukowiec	356,30
- Gimn. Przytoczna	64,00
- SP Wierzбно	30,00
- SP Bledzew	2.460,30
- Koło „Dać szansę” w Skwierzynie	717,00

Łącznie w międzyrzeckim powiecie odpisać Państwo na nasze placówki i koła terenowe sumę 15.649 zł 30gr. Za każdy, choćby 1 grosz, serdecznie dziękujemy. Dziękujemy za pamięć o naszym stowarzyszeniu i za życzliwe zrozumienie potrzeb naszych stypendystów oraz placówek oświatowych. Wyrażamy nadzieję pozostania w Państwa pamięci w następnych latach.

Zarząd Koła

Wspieramy Młode Talenty”

Przeznacz 1% podatku

na organizację pożytku publicznego
LUBUSKIE STOWARZYSZENIE
POMOCY SZKOLE

nr KRS 0000 105 271

W deklaracji podatkowej
PIT-37 INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE
można wskazać koło Stowarzyszenia
lub konkretną szkołę/przedszkole

Zapytania i bliźsze informacje:
tel. 0 604 402 742
e-mail: gspesz@gobit.com.pl
www.lubuskiespsz.pl

Wpłacając na Stowarzyszenie wspierasz
rozwoj talentów uczniowskich
oraz pomagasz swojej szkole lub innej
placówce oświatowej z województwa lubuskiego



WYDARZENIA W KAŁAWIE



WYDARZENIA W KAŁAWIE

Akademia z okazji Dnia Edukacji Narodowej w Kaławie

Uroczysta akademia z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyła się w auli Szkoły Podstawowej w Kaławie dnia 11. 10. 2013 r. na czwartej lekcji. Uczestniczyli w niej wszyscy pracownicy szkoły i uczniowie. Miała ona charakter uroczystej gali wręczenia Kaławiarów 2013 (na wzór gali wręczenia Oscarów). Pracownicy szkoły otrzymali nagrody w następujących kategoriach: Uśmiech od ucha do ucha – p. Barbara Czerwińska; Bratnia dusza – p. Agata Przywoźna; Oaza spokoju - p. Ewa Jasiówka; Perfekcyjna pani domu – p. Maria Zugaj; Automatyczna sekretarka – p. Beata Wana; Cięta riposta – p. Izabela Lichota; Superniania – p. Justyna Hrabczak – Cinka; Wulkan roku – p. Wioletta Stadnik; Głos roku – p. Krzysztof Idzikowski; Elegancja Francja – p. Danuta Tarkowska; Giełda pomysłów – p. Beata Wierzbicka; Chodząca encyklopedia – p. Jadwiga Bujakowska; Artysta roku – p. Krzysztof Kostrzewa; Mikrofon roku – p. Sławomir Filus; Złota rączka – p. Henryk Misiak; Święte słowa! – ksiądz, Wojciech Lipowicz; Oaza cierpliwości – p. Lidia Polak; **Społecznik roku** – Elżbieta Siekanko; Przylądek dobrego smaku – p. Jolanta Pietrzak.

Na koniec akademii ogłoszono wynik plebiscytu na najsympatyczniejszego pracownika szkoły. Został nim pan **Krzysztof Idzikowski**. Gratulujemy!

„Droga do wolności”

– apel dla społeczności lokalnej

8 listopada 2013 roku o godz. 16.00 w auli Szkoły Podstawowej w Kaławie odbył się uroczysty apel przygotowany dla mieszkańców Kaławy i okolicznych miejscowości ukazujący trudną Polaków „Drogę do wolności”. Nawiązywał on do wydarzeń z 11 listopada 1918 roku oraz 1 września 1939 roku. Najbardziej znaczącym momentem akademii było roze-



rwanie flagi polskiej przez trzech uczniów, symbolizujących zaborców. Istotną część akademii stanowił również film z okresu II wojny światowej, pokazujący zdjęcia poległych, obrazy obozów koncentracyjnych oraz urywki filmu „Zakazane piosenki”. Nawiązywał do powstania warszawskiego, obrony Westerplatte, a także do okresu przedwojennego. Kolejne fragmenty filmu przeplatane były dialogami, piosenkami oraz recytacją wierszy. Zgromadzeni na apelu mieszkańcy wsi wspólnie z uczniami śpiewali znane wszystkim piosenki żołnierskie. Apel przygotowali uczniowie klas V i VI wraz z wychowawcami, panią Beatą Wierzbicką oraz panią Izabelą Lichotą. O oprawę muzyczną apelu zadbał nauczyciel muzyki, pan Sławomir Filus.

Konkurs pięknego czytania

Konkurs pięknego czytania zorganizowany przez Szkołę Podstawową w Kaławie oraz Bibliotekę w Kaławie odbył się 25 października 2013 r. na piątej godzinie lekcyjnej. Do biblioteki przyszli uczniowie z klas I – VI (po dwie osoby z każdej klasy). Panie, polonistka Beata Wierzbicka i bibliotekarka Regina Myler, przygotowały kilka krótkich tekstów, po wylosowaniu których uczniowie mieli za zadanie je dokładnie przeczytać.

W podjęciu decyzji paniom pomagały uczennice klasy V: Aleksandra Kamińska oraz Klaudia Kołodziejka. Decyzja o przyznaniu pierwszej nagrody nie była łatwa. Wszyscy uczestnicy konkursu zaprezentowali się bardzo dobrze, czytali płynnie, niektórzy zwracali uwagę na wszystkie znaki interpunkcyjne i stosowali odpowiednią intonację głosu.

Wyniki w pierwszej grupie (klasy I-III) przedstawiają się następująco:



I miejsce – Julian Przybylski kl. II

II miejsce – Artur Skała kl. III

III miejsce – Zuzanna Kołodziejka kl. I

W klasach IV –VI:

I miejsce – Gracjan Pasewicz kl. V

II miejsce – Ewelina Leśniak kl. VI

III miejsce – Milena Mazurek kl. IV

Wyróżnieni uczniowie otrzymali dyplomy, słodkie upominki, a zwycięzcy konkursu nagrody książkowe.

Beata Wierzbicka i Regina Myler

„Jesienne dekoracje” – konkurs

Jesień to niezwykle barwna pora roku. Z kolorowych liści, dojrzałych owoców, kasztanów, żołądź, traw, czy kwitnących jeszcze kwiatów można wyczarować prawdziwe cuda. Wszyscy, których bogactwo jesieni inspirowało do tworzenia, mogli wziąć udział w konkursie „Jesienne dekoracje”, który trwał w Szkole Podstawowej w Kaławie od 3 do 17 października. Na konkurs wpłynęło 12 prac, które do końca października można było podziwiać na zorganizowanej w szkole wystawie.



Laureatami konkursu zostali: Nikola Sadowska z grupy pięciolatek, Julia Skała z kl. II oraz Tamara Dobrowolska z kl. III. Dziewczynki zostały nagrodzone dyplomami i książkami. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobne upominki.

Ewa Jasiówka



Różne oblicza miłości I TAJEMNICZY ZAPACH RÓŻ



Na przyjaźń z książką nigdy nie jest za późno! To motto Dyskusyjnego Klubu Książki, działającego przy Bibliotece Publicznej w Międzyrzeczu. Kolejne spotkanie z serii przy kawie o literaturze i filmie odbyło się 14 listopada w Kameralnej Sali Filmowej „StopKlatka”.

Przedmiotem naszych rozmów była książka G. Jagielskiej „Miłość z kamienia” i E. Camden „Sekrety róż”. „Miłość z kamienia” to opisany pięknym językiem przejmujący obraz związku autorki z najbardziej znanym polskim korespondentem wojennym Woj-

ciechem Jagielskim. Grażyna Jagielska musi poddać się terapii. Leczy się w klinice stresu bojowego. Nie była na wojnie. Nie jest żołnierzem. Jest tylko żoną korespondenta wojennego. Książka odsłania wszystkie obsesje dręczące autorkę. Ciągle oczekiwanie na telefon informujący o śmierci męża. Wstrząsający widok jego przedziurawionego pociskiem plecaka. „Od dwudziestu lat przygotowuję się na śmierć swojego męża. Jestem prawie gotowa”. Chciała być na to przygotowana, bo była pewna, że prędzej czy później ktoś zadzwoni. Coraz bardziej traciła kontakt z rzeczywistością, aż w końcu znalazła się w klinice z rozpoznaniem stresu bojowego. Ona, a nie jej mąż.

„Miłość z kamienia” jest opowieścią o strachu i obsesji utraty kogoś bliskiego, ciągle narażonego na śmierć. Ale też historią o ogromnym poświęceniu i bezgranicznym oddaniu, polegającym na podporządkowaniu wszystkich swoich ambicji i pragnień pasji ukochanego. „Wojna” – to słowo jest różnie rozumiane przez bohaterów książki. Wojciechowi Jagielskiemu kojarzy się z kolejnymi wyzwaniem, nagrodami, adrenaliną i splendorem. Jego żonie z tęsknotą i dźwiękiem dzwoniącego telefonu, który za każdym razem wywoływał u niej lęk. Życie codzienne nie ma szans w porównaniu z wojną. Tam jest Wydarzenie, które trzeba koniecznie opisać. Tam można poczuć prawdziwe życie. Wojna daje przekonanie, że robi się coś ważnego. Z tej opowieści wyła-

nia się obraz wojny jako uzależnienia, którego spróbowała również ona sama Grażyna Jagielska. „Jesteś jak narkoman. Rzucasz to albo ćpamy razem!” – powiedziała mu pewnego dnia i razem pojechali do Kabulu. A tam w malinie, w wysokich górach, ciągle wydawało

jej się, że muszą jak najszybciej dostarczyć wiadomość przez telefon satelitarny. Ta jakby narkotyczna pasja wydaje się prawdziwsza niż zwykłe życie. Książka jest też rodzajem oskarżenia przeciwko samej naturze dziennikarstwa wojennego, w którym chodzi tylko o to, żeby zobaczyć i opisać, a nie pomóc. Dla zrównoważenia naszego

nastroju rozmawialiśmy o książce pt. „Sekrety róż”. To świetna powieść historyczna o miłości, akceptacji i przebaczeniu, a zapach rosnących wokół domu głównej bohaterki róż skrywa niejedną tajemnicę.

Na zakończenie obejrzałyśmy film pt. „Milczenie miłości”. To historia pochodzącego z Włoch Alessandro, który wykłada muzykę na uniwersytecie w Strasburgu. Mieszka z 15-letnią córką Iriną i bratem Luigim, nieszkodliwym anarchista, który pomaga mu prowadzić dom. Alessandro, który nie może zapomnieć o zmarłej żonie, jest wiecznie zajęty dorastającą córką i niedojrzałym bratem, przez co zaniedbuje własne życie uczuciowe. Wkrótce pojawi się jednak kobieta, która burzy dotychczasowy spokój mężczyzny. W wolnych chwilach spełnia się jako wolontariusz czytając chorym książki. Poprzez literaturę i swój piękny głos odciąża pacjentów od szpitalnej codzienności i wprowadza ich w inną rzeczywistość.

Być może nasz klubowy „szablon” literacko-filmowy zapewni Państwu spędzenie czasu w niesamowitym klimacie.

Zachęcamy czytelników Kuriera Międzyrzecznego, szukających ciekawego pomysłu na jesienne wieczory do pójścia w ślady naszych klubowiczek. Kolejne spotkanie już 4 grudnia 2013 r. o godz. 17:00. Biblioteka Publiczna I piętro. Zapraszamy!

Krystyna Pawłowska



*Spójrzcie!
Poeta zamknięty za murem
Wszechrzeczy
rozpala wizje słońc tysięcznych
ukryty za niebem
rysuje błękitem
rzeźbi rylcem złotym
Krainę Utopii
gdzie nie ma głodnych, chorych, ułomnych
cierpiących
gdzie nie ma Eksplozji Fałszu
nie ma mocy i niemocy
gdzie nikt nie zabija
Człowieka w Człowieku
gdzie wszyscy są równi
gdzie nikt
tak naprawdę
nie umiera*

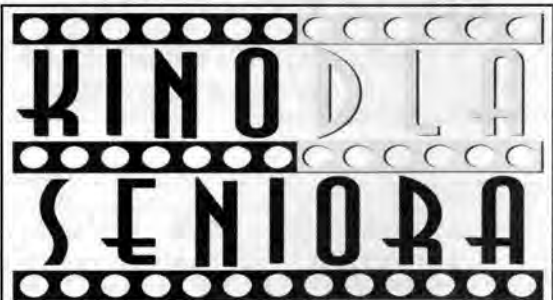
*Tam zdążamy
jak w dobrym śnie*

*Tam będzie śpiewać zmierzch wieczorny
Głosem Wiecznego Człowieka
i kamień owinięty w Pieśń Wiatru
już nie samotny
na srebrnej drodze
usłyszysz Poetę*

*Spójrzcie!
Poeta zamknięty za murem....*

otwiera Krainę.....

Irena Zielińska



12 grudnia 2013 r.
godz. 10:00

film: MÓJ BIEGUN

promocyjna cena biletu – 12 zł
(kasa kina MOK, w dniu seansu od godz. 9.00)

*od godz. 9.30 filiżanka kawy lub herbaty oraz
słodka niespodzianka, w cenie biletu!!!

MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY

Ojczyzna to kraj
dzieciństwa,
miejsce urodzenia
to jest ta mała
najbliższa ojczyzna
miasto, miasteczko, wieś,
ulica, dom, podwórko (...)
Na początku ojczyzna jest blisko,
na wyciągnięcie ręki
dopiero później rośnie,
krwawi, boli

T. Różewicz

Zjeść GITARĘ

8 listopada pracownicy Klubu 17 WBZ w Międzyrzeczu zorganizowali w auli Szkoły Muzycznej spotkanie pt. „Gitarę i poezję”. Było to możliwe dzięki przychylności pani Małgorzaty Telegi - dyrektorki Szkoły.

Celem spotkania było m. in. poznanie dorobku artystycznego lokalnych twórców.

Bohaterem wieczoru był Zdzisław Musiał - gitarzysta, nauczyciel gry, autor opracowań znanych utworów i autor własnych kompozycji gitarowych, jeden z twórców Lubuskiego Weekendu Gitarowego.

Zaprosił on do udziału Iwonę Wróblak, która czytała swoje wiersze, pianistę Kamila Dziembowskiego i skrzypkaczkę Annę

Skrzyniarz. Wystąpili również uczniowie z klasy gitary pana Zdzisława: Julia Wincz, Wioletta Góra i Mateusz Korowacki.

Fortepianowe utwory Schumann i Chopina, filozoficzne wiersze Iwony Wróblak, różne barwy gitary i ciekawe efekty dźwiękowe zaczerpnięte publiczność. Było romantycznie i filozoficznie.

Mało kto wie, że Iwona - autorka relacji z imprez dziejących się w Międzyrzeczu i okolicach, pisze wiersze. Poniżej cytat jednego z nich.

„Wczoraj jadłam ziemniaki nie krzyczały

Ale nie wiem tego na pewno
Ssakocentryczny punkt widzenia
Zakłada miłosierdzie wobec posiadaczy

Centralnego układu nerwowego
Kamienie których częścią jesteśmy
i byliśmy są
Bez poczucia winy”

Na zakończenie jako akcent patriotyczny dla uczczenia Narodowego Święta Niepodległości pięknie i interesująco zabrzmiała pieśń „My Pierwsza Brygada...” w wykonaniu Anny Skrzyniarz (skrzypce), Zdzisława Musiała (gitarę) i śpiewającej publiczności.

Po wydarzeniu odbyła się degustacja wybornego tortu z motywem gitarowym.

Wiesława Murawska



KINO MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA KULTURY

REPERTUAR NA GRUDZIEŃ 2013R:

04.12.2013r.

GODZ. 17.00 „RATUJMY MIKOŁAJA 3D” Wlk.Bryt. animacja b/o 84 min.
GODZ. 19.00 „WAŁĘSA. CZŁOWIEK Z NADZIEI” Polska biograficzny od 12 lat 127 min.

05.12.2013r.

GODZ. 20.30 „WAŁĘSA. CZŁOWIEK Z NADZIEI” Polska biograficzny od 12 lat 127 min.

06.12.2013r. SEANSE MIKOŁAJKOWE

- PROMOCYJNA CENA BILETU DLA KAŻDEGO !!!

GODZ. 16.00 „RATUJMY MIKOŁAJA 3D” - 15 zł bilet Wlk.Bryt. animacja b/o 84 min.

GODZ. 18.00 „GRA ENDERA” dubbing - 12 zł bilet USA Sci-Fi od 12 lat 114 min.

GODZ. 20.15 „PAPUSZA” Polska biograficzny od 15 lat 131 min.

07 i 08.12.2013r.

GODZ. 18.00 „RATUJMY MIKOŁAJA 3D” Wlk.Bryt. animacja b/o 84 min.
GODZ. 20.00 „PAPUSZA” Polska biograficzny od 15 lat 131 min.



07.12.2013r. Kameralna Sala Filmowa StopKlatka

- PROMOCYJNA CENA BILETU - 8 zł

**/do kupienia w kasie kina MOK,
w dniu seansu od godz. 16.00/**

GODZ. 18.30 „BUENA VISTA SOCIAL CLUB” Francja/Kuba muzyczny od 15 lat 101 min.

08.12.2013r. PORANEK MALUCHA:

GODZ. 12.00 „RATUJMY MIKOŁAJA 2D” Wlk.Bryt. animacja b/o 84 min.

11 - 15.12.2013r.

GODZ. 17.00 „BILET NA KSIEŻYC” Polska obyczajowy od 15 lat 120 min.
GODZ. 19.15 „IGRZYSKA ŚMERCII: W PIERŚCIENIU OGNI” USA Sci-Fi od 15 lat 146 min.



12.12.2013r. PROMOCYJNA CENA BILETU - 12 zł

**/do kupienia w kasie kina MOK,
w dniu seansu od godz. 9.00/**

GODZ. 10.00 „MÓJ BIEGUN” Polska biograficzny od 12 lat 93 min.

18 i 19.12.2013r.

GODZ. 17.00 „GDZIE JEST GWIAZDKA?” dubbing Norwegia rodzinny b/o 80 min.

GODZ. 19.00 „ADWOKAT” USA/Wlk. Bryt. thriller od 15 lat 111 min.

20, 21 i 22.12.2013r.

GODZ. 16.00 „GDZIE JEST GWIAZDKA?” dubbing Norwegia rodzinny b/o 80 min.

GODZ. 17.45 „BILET NA KSIEŻYC” Polska obyczajowy od 15 lat 120 min.

GODZ. 20.00 „ADWOKAT” USA/Wlk. Bryt. thriller od 15 lat 111 min.

**POLSKA PREMIERA FILMU „HOBBIT: PUSTKOWIE SMAUGA”
W KINIE MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA KULTURY !!!**

27, 28, 29 i 30.12.2013r. SEANSE PREMIEROWE:

GODZ. 13.00 WERSJA 2D Z NAPISAMI USA fantasy/przygodowy od 12 lat 160 min.

GODZ. 16.30 WERSJA 3D Z DUBBINGIEM USA fantasy/przygodowy od 12 lat 160 min.

GODZ. 20.00 WERSJA 3D Z NAPISAMI USA fantasy/przygodowy od 12 lat 160 min.

Informacje o bieżącym repertuarze kina MOK proszę śledzić na naszej stronie internetowej: www.mokmiedzyrzecz.pl pod telefonem: 95/7411802 w.215 lub kasa kina 95/7411802 w.111

ZAPRASZAMY

Międzyrzeczki Ośrodek Kultury

**KUPIĘ GOSPODARSTWO
lub GRUNT ROLNY**

Tel. 664 944 635

**TŁUMACZ PRZYSIĘGLY
JĘZYKA NIEMIECKIEGO**

JOANNA HŁADKA-BEFTINK

**ul. Świerczewskiego 9/3 Międzyrzecz
(nad księgarnią Bestseller)**

Tel. (95) 7420040 kom. 602 685 486

Czynne pon. - piątek 10.00 - 16.30

**Tłumaczenia przysięgłe wszystkich dokumentów:
karty pojazdów sprowadzonych, techniczne, prawnicze,
wszelkie zaświadczenia i inne.**

Pomóżmy psiej mamie i jej maluchom!

21 listopada Stowarzyszenie Pakla zostało poproszone o interwencję w sprawie suczki i jej szczeniąt. Wezwała nas pani z opieki społecznej, która ma pod opieką pewną rodzinę z Rojewa. Do tejże rodziny jakiś czas temu przybłąkała się suczka w typie husky i oszczeniła się. Opiekunka rodziny powiadomiła nas, że suka jest w strasznym stanie, bardzo chuda i osowiała.

Na miejscu, w komórce, zastaliśmy przeraźliwie chudą sunię i sześć małych kluseczek. Oczywiście zabraliśmy całą psią rodzinę. U weterynarzy suczka dostała zastrzyki wzmacniające i wraz ze szczeniętami została odrobaczona.

Obecnie przebywa w hotelu PSIA-KOSTKA w Kęszycy. Żal oddawać ją i jej małe do schroniska. Szukamy dla niej i jej dzieci nowych domów. Suczka jest bardzo łagodna, lubi głaskanie, zna podstawowe komendy i ładnie chodzi na smyczy. Wskazuje to na to, że miała kiedyś dom!!! Jest młoda, ma około roku. Po odkarmieniu, jak dojdzie do formy, będzie z niej bardzo ładna sunia. Jeżeli ktoś zdecyduje się na jej adopcję, to Stowarzyszenie pokryje koszty sterylizacji. Pomóżmy jej, zasługuje na to, prawie umarła, wykarmiając swoje dzieci, jest bardzo dzielna.



Szczeniaki też potrzebują domów. Mają około 6-7 tygodni, jedzą już samodzielnie, będą odrobaczone. W



miecie są cztery suczki i dwa pieski.

Liczymy na waszą pomoc! Tel. 605 910 221

Stowarzyszenie Pakla

Jesień z książką

„Jesień z książką” - właśnie taką nazwę nosiła kolejna edycja akcji, której celem było propagowanie czytelnictwa i książek wśród mieszkańców Międzyrzecza. Pierwsza taka akcja odbyła się tuż przed rozpoczęciem tegorocznych wakacji i już od samego początku przyciągnęła rzeszę zainteresowanych. Głównym pomysłodawcą oraz organizatorem takich spotkań jest przewodniczący zarządu SLD w powiecie międzyrzeckim i prezes klubu HDK-PCK Zbigniew Smejliś. Dzięki niemu udało się już dwukrotnie zorganizować spotkania, w czasie których zebrano ponad tysiąc książek ratując je przed zagładą na wysypisku, a dla części z nich znaleziono nowych właścicieli. Jak zapewnia pan Smejliś, akcja nigdy by się nie odbyła, gdyby nie wsparcie wielu środowisk, w tym dyrekcji, pracowników oraz uczniów Zespołu Szkół Budowlanych i Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu. Do propagowania czytelnictwa i wymiany książek przyczynili się również członkowie klubu HDK-PCK w Bobowicku. Honorowy patronat nad akcją objął europoseł prof. Bogusław Liberadzki z SLD oraz poseł SLD Bogusław Wontor, Starosta Powiatu Sulęcińskiego Dariusz Ejchart, radny sejmiku

województwa lubuskiego Edward Fedko, radni rady powiatu Międzyrzeckiego Kazimierz Puchan, Marian Sierpatowski i Jacek Ptaśnik oraz ludzie, dla których książki znaczą więcej niż surowiec, z których zostały wykonane.

Akcja „Książka na wakacje” i „Jesień z książką” wpisują się w szereg inicjatyw, jakie są organizowane w skali całego kraju i mają służyć poprawie czytelnictwa, głównie wśród młodych Polaków. Jednak tym, co wyróżnia wspomnianą inicjatywę jest fakt, że poza propagowaniem czytelnictwa, dąży się do ocalenia książek przed zapomnieniem i przywrócenia im wartości, którą utraciły na rzecz e-booków oraz audio-booków. Dodatkowo inicjatywa ta pozwala każdemu bez wyjątku przyjść i bez żadnych warunków wziąć taką ilość książek, jaką zechce zabrać do domu. Przez co nie tylko propaguje się czytelnictwo, ale również umożliwia się szerszy dostęp do książek, których kupno dla wielu osób jest wydatkiem, na jaki nie mogą sobie pozwolić.

Zdaniem pana Zbigniewa Smejliśa jedynym ratunkiem dla poprawy czytelnictwa są ludzie młodzi, dlatego akcje są organizowane w szkołach, gdyż każda edycja akcji jest skierowana przede wszystkim do nich. Choć niedawno zakończyła się druga edycja, któ-

ra została przyjęta z jeszcze większym entuzjazmem, niż pierwsze spotkanie, to już dziś wiele osób czeka z niecierpliwością na kolejną okazję, by wymienić się książkami. Bez wątpienia jest to wielki sukces nie tylko organizatorów, którzy są pozbawieni wsparcia ze strony lokalnych władz ale przede wszystkim zwycięstwo książek i szansa na zatrzymanie stale malejącego poziomu czytelnictwa wśród Polaków. Na koniec w imieniu pana Zbigniewa Smejliśa oraz Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Bobowicku pragniemy zaprosić wszystkich państwa do udziału w kolejnej edycji akcji, która odbędzie się już po nowym roku w siedzibie szkoły w Bobowicku.

Emiliana Marmajewska



Piramida holograficzna

Wielu mieszkańców naszego regionu wie, iż w międzyrzeckim Muzeum znajduje się słynna nie tylko w Polsce kolekcja portretów trumiennych związana z sarmackim obrządkiem pogrzebowym. Równie cennym, ale już nie tak znanym eksponatem, znajdującym się w posiadaniu międzyrzeckiego Muzeum jest rzymska gemma, która została odkryta w trakcie prowadzonych w latach 1954-1961, z inicjatywy ówczesnego kustosa Muzeum w Międzyrzeczu – Alfa Kowalskiego, systematycznych badań wykopaliskowych na dziedzińcu zamkowym pod kierownictwem Stanisława Kurnatowskiego. W pierwszym sezonie (1954 r.) badań archeologicznych prowadzonych na dziedzińcu zamku, wybudowanego w XIV wieku na pozostałościach wałów grodowych za panowania Kazimierza Wielkiego, została znaleziona rzymska gemma. Gemmę odkryto przy północnym murze obwodowym, w warstwie osadniczej datowanej na drugą połowę XIV wieku, a więc następującej bezpośrednio po czasach budowy zamku. Okres ten kończy się pożarem, w trakcie którego gemma została prawdopodobnie zgubiona.

Gemmy po opracowaniu w metal szlachetny umieszczane były w biżuterii, służąc najczęściej jako oczka pierścieni lub medalionów. Na awersie międzyrzeckiego okazu widnieje wizerunek cesarza rzymskiego Gordiana III (238-244 r. n. e.), natomiast na rewersie wyobrażenie bogini Wiktorii i Fortuny. Gemma wykonana została z karneolu, kamienia o jasnoczerwonej barwie, w starożytności zwanym

sardem. Dwustronna gemma ma, typowy dla późnorzymskich gemm, kształt owalny, awers jest płaski, boki lekko ścięte ukośnie, rewers nieznacznie wypukły oraz wymiary 28 x 25 mm. Wizerunek Gordiana III został starannie wykonany. Płytkę, z której wykonano gemmę ma nierówną grubość, jest cieńsza w górnej partii (twarz) oraz grubsza w dolnej (biust). Zabieg ten zinterpretowano jako naśladownictwo rzeźby portretowej. Rewers przed-



Fot. 1. Awers gemmy z Międzyrzecza. Fot. R. Patorski



Fot. 2. Rewers gemmy z Międzyrzecza. Fot. R. Patorski

stawia scenę mitologiczną: bogini zwycięstwa Wiktorii wieńczy boginię powodzenia i szczęścia Fortunę. Wiktorii z długimi skrzydłami trzyma w prawej ręce wyciągnięty ku górze wieniec, a w lewej liść palmy. Naprzeciw Wiktorii ukazana jest Fortuna ubrana w chiton, ramiona odsłonięte, szata przepasana pod piersiami, dookoła bioder płaszcz przewieszony przez lewą rękę, jej głowę zdobi modius. Fortuna w lewej dłoni trzyma róg obfitości, a prawą podtrzymuje prawdopodobnie kotwicę lub ster, którego dolna część jest niewidoczna ze względu na uszkodzenia, stąd trud-

ność w rekonstrukcji i interpretacji tegoż przedmiotu. Należy podkreślić, że ster jest najczęściej spotykanym atrybutem bogini Fortuny, stąd przypuszczenie, że właśnie takowy wykonano na międzyrzeckim okazy. Relief na awersie wykonany jest głęboko, natomiast na rewersie płytko. W sferze domysłów i interpretacji pozostaje zagadnienie przeniknięcia gemmy na ziemię polskie i międzyrzecki zamek oraz jej wtórnego użytkowania w średniowiecznym Międzyrzeczu. Zapewne gemma należała do osoby z wyższych sfer w hierarchii społecznej.

do Muzeum przyjechała specjalistyczna firma, która zeskanowała awers i rewers gemmy, wykonując model 3D obiektu, który następnie posłużył do przygotowania projekcji holograficznej, ukazującej w powiększeniu gemmę, oddając w jak największym stopniu jej rzeczywisty wygląd. Do projekcji hologramu potrzebne jest specjalistyczne urządzenie, zwane z uwagi na swój kształt piramidą holograficzną, które po przygotowaniu hologramu przedstawiającego gemmę zostało dostarczone do Muzeum we wrześniu tego roku. Uroczyste otwarcie nowej wystawy miało miejsce podczas obchodzonych w Muzeum w dniu 27 września Europejskich Dni Dziedzictwa. Pokazany w jakości HD w piramidzie holograficznej hologram międzyrzeckiej gemmy spodobał się zaproszonym gościom, a informacja o nowej wystawie, prezentującej rzadki w Polsce zabytek, obiegła regionalne i krajowe media takie jak TVP 1, TVN 24, TVP Gorzów, Radio Zachód, Gazeta Lubuska.

Nowa wystawa została sfinansowana z pozyskanych przez Muzeum środków Unii Europejskiej w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie małych projektów, objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Pozyskane środki finansowe w 80% pokryły koszty przygotowania animacji holograficznej oraz zakupu piramidy holograficznej.

Zapraszamy Państwa do zapoznania się z nową wystawą Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego.

Agnieszka Indycka,
Rafał Miłkuła

Ze względu na ogromną wartość oraz niewielki rozmiar, zabytek ten nie jest eksponowany na wystawie muzealnej. Pragnąc podzielić się ze zwiedzającymi radością naszej instytucji z faktu posiadania tak cennego eksponatu, stanowiącego unikatowy w naszym regionie zabytek sztuki starożytnej, szukaliśmy bezpiecznego i ciekawego sposobu wyeksponowania gemmy. Z pomocą przyszła nam współczesna technika, która umożliwia pokazywanie zabytków poprzez projekcję holograficzną. W tym celu

Pożytek

Wgląd jak twierdzą ci którzy znają język
Odnosi się do widoku skrzącego się w słońcu
Zamarzniętego śniegu
Odkrytych na dnie ego empatycznych uczuć do
Tych którzy nie wszystko rozumieją
Z przyczyn które nie powinny nas poruszać
Skoro Jesteśmy
(tak twierdzimy...)
i innych Rzeczy

Iwona Wróblak

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno – Montażowych
Spółka z o.o. w Międzyrzeczu, ul. Reymonta 7

WYDZIERŻAWI:

pomieszczenia magazynowo-handlowe o pow. 370 m²,
biurowo-handlowe o pow. 300 m²
wiatę magazynową o pow. 900 m², **dwa garaże**
oraz place składowe o pow. 2.000 m².

SPRZEDA:

lokal mieszkalny o pow. 66,50 m² (trzy pokoje – 2 piętro)

Kontakt: tel/fax (95) 741-16-55

USŁUGI NA TELEFON Z DOJAZDEM DO KLIENTA

- * serwis komputerowy sprzętowy i programowy
- * kompleksowa obsługa informatyczna firm
- * usługi sieciowe
- * odzyskiwanie danych
- * doradztwo informatyczne i sprzętowe
- * tworzenie stron internetowych



kom. 501 546 630 www.dzak.pl

Serwis TV

naprawy w domu klienta

tel. 95-742-2287

kom. 509-530034

Aktualności : www.tvserwis.prv.pl

**BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE**

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
95 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

**BIURO OBROTU
NIERUCHOMOŚCI**

DOM Wojciech Skoczeń

66-300 MIĘDZYRZECZ, OS. CENTRUM 8
TEL./FAX (095) 741 10 23, 508 147 224

www.bondom.republika.pl, e-mail: bondom@o2.pl



Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.P.Chr.

USŁUGI

CMENTARNE I POGRZEBOWE

66-300 Międzyrzecz, ul. Staszica 2
tel. (95) 742 82 85, 606 837 843,
510 232 535 (czynny całą dobę)

NASZA FIRMA OFERUJE:

- * kompleksową organizację pogrzebów
- transport karawanem (kraj i zagranicą)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wieńców

**PRYWATNY GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Izabela i Konrad Ziarkowscy

Międzyrzecz, ul. Wybudowanie 1B/2

(Stomatologia Estetyczna, stomatologia dziecięca,
leczenie protetyczne, cyfrowe rtg zębów)

Rejestracja osobiście,

tel. 605 435 626 lub 515 282 802

CYKLINOWANIE

podłóg i parkietów

tel. (95) 741 22 57 lub 606 827 525

POGOTOWIE KRAWIECKIE

Eliza Baranowska

- Usługi krawieckie, ekspresowe skracanie, wymiana zamków

- Fachowość

- Profesjonalizm

Zapraszamy

Międzyrzecz, ul. Świerczewskiego 8

DOM HANDLOWY (parter)

Pn - Pt 10:00 - 17:00 ; Sobota 10:00 - 13:00

tel. (95) 741 18 88



Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „**ASIA**”

Usługi sprzątające

- sprzątanie klatek schodowych
- sprzątanie pomieszczeń biurowych
- sprzątanie domów, mieszkań (jednorazowo, stale)



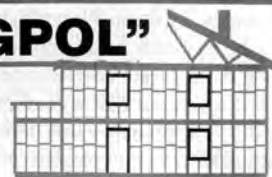
Joanna Michalak

66-300 Międzyrzecz, ul. Pamiętkowa 11B/1

tel. kom. 605-845-817 asiamk@interia.eu

FIRMA „MARGPOL”

w Międzyrzecu
ROK ZAŁOŻENIA 1988
mgr inż. Marek Grześkowiak
POLECA:



- budowa i remonty budynków
- kierowanie i nadzór robotami budowlanymi
- projektowanie i adaptacja projektów budowlanych
- wyceny, kosztorysy i opinie techniczne
- okresowe przeglądy obiektów budowlanych (roczne, pięcioletnie)

KONTAKT: tel. (95) 741 26 01, kom. 502 274 580
lub e-mail: margpol@o2.pl www.margpol.pl

*W gronie społeczników jest się bezpiecznym
– to wiadomość dla wszystkich, którzy wątpią*

BIAŁA ŁASKA

19.11. Spotkanie Koła Polskiego Związku Niewidomych w Restauracji „Piastowska” z okazji „Święta Białej Łaski”. Atmosfera towarzysząca zebraniu jest specyficzna - pełna życzliwości, typowa dla wolontariackich organizacji pozarządowych działających na rzecz społeczeństwa.

Ton spotkaniu nadają niewątpliwie prezes Koła PZN Barbara Kaźmierczak i wiceprezes Aniela Czerniawska. Optymizm i wulkan energii pożytkowanej dla innych. Pani Aniela pracuje społecznie 10 lat - *jeśli się podejmuje pracy społecznej, trzeba się liczyć z tym, że nie zawsze spotykać się będzie z wdzięcznością. Tym niemniej podziękowanie od człowieka jest dla mnie najcenniejszą nagrodą, bo nie wszystko da się przeliczyć na pieniądze... I dalej - Społecznik (jak mówi z półśmiechem - takim się trzeba urodzić) wie, że trzeba nawet w nocy wstać i iść pomóc.*

Dwie kobiety, które poświęcają swój wolny czas na (niewynagradzaną) pracę na rzecz innych. Pani Aniela sama organizuje paczki żywnościowe dla członków Koła, swoim prywatnym transportem (córkę) zawozi lub zanoszą w rękach kilogramy jedzenia tym, którzy tego potrzebują. To przeważnie starsi ludzie, wielu z nich nie wychodzi z domów, z umiarkowanym i znacznym stopniem niedowidzenia. Pisze przy mnie na karteczkach swój numer telefonu, rozdaje im. Żeby pomóc. Informuje się o infolinii w sprawie leków; 800 706 848. Bezpłatnej oczywiście.

Pomóc wyjść z domu. Organizowana jest kolejna wycieczka. Do Pobierowa. Sprawdzona miejscowość wypoczynkowa, oglądane są zdjęcia z tegorocznej takiej wycieczki. Podobno atmosfera była wyśmienita. Wierzę. Chociaż mocno wtedy, jak mówią, padał deszcz. Słucham wspomnień, anegdot. Pani Aniela umie się bawić. Już obmyśla program na czerwiec, który jest miesiącem w roku zarezerwowanym na wycieczki. I umie się uśmiechać. Jest - razem z panią Basią - chodzącą empatią. Takich ludzi mamy w Mię-

dzyrzeczu. Dziesięciu (przysłowiowych) sprawiedliwych, dla których warto żyć w tym mieście. Podobnie jest w innych tego typu organizacjach. Nie pozwolą ci głodować, jeśli twoja renta inwalidzka nie starczy ci na wiele. Zapiszą na turnusy rehabilitacyjne. Odwiedzą. Mają siły na optymizm (pani Basia patrząc mi w oczy mówi z przekonaniem - *ja myślę, że wszystko się ułoży...*).

Na sali jest ponad 60 osób. Z Międzyrzecza, Bledzewa, Pszczewa, Skwierzyny, Trzciela. W Kole jest 71 członków i 16 dzieci, nie wszyscy mogli dotrzeć. Działanie Koła zależy od posiadanych środków, niestety. Od dofinansowania. Składki członkowskie są niewielkie. Zaproszona została, na część oficjalną, przedstawicielka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. W imieniu dyr. Elżbiety Ostaszewskiej o możliwościach wspomagania Związku Niewidomych powie Iza Gadomska. Co można zrobić i na co będą pieniądze. Kiedy składać wnioski na dofinansowania grupowe i indywidualne. Są pytania z sali. Konkretne, dotyczące sytuacji w rodzinach. Przynajmniej będą wysłuchane.

Na przyszłoroczną wycieczkę są chętni. To święto dla nich, integracyjnie w swoim gronie 5 dni odskoczni. Wyjazdy finansowane są z PFRON. Jest możliwość wyjazdu też do teatru czy filharmonii. Dla bardzo źle widzących przewiduje się płyty z nagranyymi audio czasopismami, niestety nie naszą „Gazetą Lubuską”. Bezpłatne. Punktualnie o 11.00 przybyli zaproszeni na część oficjalną burmistrz Tadeusz Dubicki i Maciej Kubowicz. Mamy więc, razem z panią Gadomską, przedstawicieli organów decyzyjnych. Jest okazja zadać im precyzyjne pytania. Siedzą na wprost członków PZN, po drugiej stronie stołu. Smaczny obiad sprzyja dyskusji.

Ze strony burmistrza głośno pada obietnica zapewnienia PZN lokalu. Będzie w wyremontowanej w przyszłym roku Bibliotece Publicznej. Teraz tułają się gościnnie. Biuro czynne jest w poniedziałki od 9.00 do 13.00.



W bieżącym roku Koło PZN dostało dofinansowanie na kwotę 1500 zł. Została wydana na organizację Dnia Dziecka i wycieczkę do Pobierowa. Jeszcze raz słyszymy podziękowania dla działających w Kole obydwu pań: Barbary Kaźmierczak i Anieli Czerniawskiej oraz dla pana Kazimierza Wrony.

Zupełnie niewidoma Monika Kubiak, nasz słodki międzyrzecki głosik, raczy nas na koniec dwiema piosenkami do podkładu włączonego za barem restauracji. Słyszymy, jak dziewczyna z każdą nutą nabiera pewności siebie. Monika śpiewa na koncertach „Szansy”, ma wielu fanów w naszym mieście. Mocny delikatny wysoki głos. Dzięki niej spotkanie jest jeszcze bardziej sympatyczne. Pani Aniela stoi przy niej blisko, żeby dziewczyna czuła się pewniej, przecież ona nic nie widzi. Artystyczny koloryt naszego życia społecznego. Ale to nie koniec tego dzisiejszego przemiłego koncertu. A capella zaśpiewał pan Benedykt Rosa starą pieśń rodem z Insurekcji Kościuszkowskiej, jak wynika z tekstu. Czysto, poprawnie dykcyjnie, podejrzewam, że to stara chóralna szkoła. Pan Benedykt mówi, że „Hej tam w karczmie za stołem...” śpiewał mu jego ojciec. Bardzo dawno, bo tata nie żyje już, a pan Rosa ma 86 lat...

Jakie wnioski ze spotkania... Lokalna mała społeczność ma swoje zalety.

Iwona Wróblak

Pamiętamy... pomagamy...

Młodzież z Zespołu Szkół Budowlanych Międzyrzeczu od kilku lat aktywnie wspiera różne akcje charytatywne, pamiętając o tych najbardziej potrzebujących. W poprzednich dwóch latach młodzi wolontariusze pomagali w sprzątaniu Komunalnego Cmentarza Zamkniętego umiejscowionego między parkiem a szpitalem, mając na uwadze, by dzień Wszystkich Świętych został godnie uczczony nie tylko na grobach naszych najbliższych, ale także w miejscach, które nie są tak często odwiedzane.

Uczniowie z ZSB w ramach działalności Szkolnego Wolontariatu podjęli się pomalowania bramy wyżej wymienionego cmentarza. W dniach 21, 28 i 29 października br., sześcioro uczniów z klasy I A z ZSZ pod opieką i kierunkiem p. Gerarda Jaworskiego najpierw oczyściło bramę papierem ściernym, a następnie przystąpiło do jej pomalowania. Potrzebne materiały do pracy przy renowacji bramy, takie jak: papier ścierny, szciotki, farby, zakupił oraz dostarczył Urząd Miejski - Wydział Gospodarki Komunalnej.

Opiekun Szkolnego Klubu Wolontariusza
Agnieszka Strzelecka



Między Obrą i Paklicą

Z usunięciem przyczyny ginie skutek



Grudzień zwyczajowo jest podsumowaniem mijającego roku. U wszystkich. Szczególnie podczas składania sobie życzeń tak wigilijnych jak i na Sylwestra. Kończy się z reguły – Abyśmy zdrowi byli, a kolejny rok był dla nas łaskawszy. Felieton piszę w połowie listopada, więc odniosę się do jesiennych spostrzeżeń.

W życiu, także lokalnej społeczności są pluse i minusy. Miasto czasami żyje, krótko, rozmaitymi aferami. Nazwa myląca, bowiem aferą określa się oszukańcze przedsięwzięcie. Powszechnie określa się tą nazwą wszystko, co budzi niezadowolenie bądź urąga zwyczajowo przyjętym standardom. Jak czytelnicy to odbierają, to już indywidualna sprawa.

Na obrzeżach ulic i parku, gdzie Paklica wpada do Obry, stoi stacja transformatorowa. Pomalowana, a jakże, graffiti. Za nią sterta śmieci, m. in. szczątki telewizora i połamane meble. Tak było w lecie, teraz i śnieg z pewnością to pokryje. Do kogoś ten teren należy. Do kogo? Pytanie zgoła retoryczne.

Wcześniej sygnalizowałem o ruchach związanych z naprawą ciągów pieszych na bazarze. Pewnego dnia, bodajże poniedziałku, padło hasło – Zwiąć się, będą latać dziury. Był to tzw. szewski poniedziałek. Nikt się nie pojawił. Podobnie jak w dniach następnych. Minęło połowę listopada i nic, a pogoda sprzyjała na wykonywanie prac. Zrobią to podczas słoty, opadów śniegu lub mrozu i tak włożone podatków pieniądze za usługę zostaną zmarnowane. Ci, którzy znają się na tym wiedzą, jaki będzie efekt. O bublu wykonawczym na jeziorze Głębokim nie wspominam. Kasa znowu zostanie wydana...

Święto Niepodległości miało zwyczajowo godną oprawę. Włodarz miasta wymienił wszystkie delegacje, które pod pomnikiem miały złożyć wieńce i kwiaty. Jego wystąpienie było niby lekkie, ale treściwe. To był niezaprzeczalnie silny punkt imprezy. Fatalnie wypadł spiker, który wybiórczo prezentował podchodzących do płyty pomnika. Nie dostrzec np. delegacji PSL ze sztandarem..., orkiestrę dętą w mundurach OSP, nazwać tylko międzyrzecką. Może jak założyliby hełmy strażackie, olśniewałoby to spikera. Albo mówimy o wszystkich, używając właściwego nazewnictwa, lub wcale. Wojskowi oczywiście przeprowadzili apel poległych. Nie rozumiem jednak, dlaczego w takim dniu. Dniu nawiązującym do odzyskania niepodległości w 1918 roku, wymienio no poległych w misjach. Nawet slogan – Walczących o Wolność Naszą i Waszą – nie przekonuje. Bo, o jaką, czyją, wolność polegli? Szanuję ich, jednak nie to miejsce i nie ta uroczystość.

Pogoda sprzyjała spacerom. Także przedszkolaków. Grupy pod opieką dzielnie maszerowały chodnikami. Jedne w kamizelkach odbłaskowych, inne nie. Może nie wszystkie miejskie przedszkola mają takowe. Zawsze to bezpieczniej, nawet na chodniku, gdzie młodych demonów szybkości na rowerach nie brakuje.

Uprzątno liście w parkach, jednak niebezpieczeństwo zalegania ich na chodnikach dało o sobie znać przy kościele tuż przy przejściu z sygnalizacją świetlną. Popadało i ślizgawki na owych liściach doświadczyło kilka starszych osób, poprzez upadek. Na szczęście niegroźny. Kto za to odpowiada w mieście? Może nie Ratusz, a właściciel gruntu, na którym jest chodnik. W ewentualnych sprawach odszkodowawczych sąd szybko znajduje winnych. Lepiej jednak dmuchać na zimne.

Wszelkie zaniechania (a jest to grzech nie tylko samorządu) mszczą się w chwilach najmniej spodziewanych. Rzymianie mawiali – Sublata causa tollitur effectus – Z usunięciem przyczyny ginie skutek. Ale tego trzeba zwyczajnie chcieć...

Pogodnych dni świątecznych i obyśmy w kolejnym roku mieli mniej zmartwienia w Królewskim Mieście Międzyrzecz, a jak znam życie to tematów nie zabraknie. Szanownym Czytelnikom dziękuję za przekazane dla mnie na adres redakcji uwagi, znajomym i nieznanym za takowe podczas okazjonalnych rozmów.

Lech Malinowski

Bracia Międzyrzeccy...

Sesja w miejscowym muzeum, poświęcona 1010 rocznicy ich męczeńskiej śmierci wniosła wiele interesujących informacji na rzeczony temat. I co z tego? Nic, ponieważ Najwyższy raczy tylko wiedzieć, czy materiały ukażą się drukiem. Na sali jakoś nie dostrzegłem wszystkich członków Rady Muzeum, no może umknęły mej uwadze, ale nie sądzę. To oni

poza przyjętym programem, ostatecznie jest z parafii imienia rzeznaczonych braci...

Wstawka muzyczna w wykonaniu uczniów miejscowej szkoły muzycznej, to sympatyczna nutka. Stroje niestety nieadekwatne do powagi sesji i audytorium. Dobre na pokazie szkolnym, aczkolwiek nie mam nic przeciwko supermniówkom.



powinni wspomóc Andrzeja Kirmiela, dyrektora tej placówki do pozyskania środków na ten cel.

Zaskoczyły mnie wystąpienia zaproszonych oficjeli. Tutaj będę nieco złośliwy... za brakło hasła – A teraz na kolana i do modlitwy - tak żarliwie niektórzy perorowali głosem. Czemu, komu, to miało służyć? Bo albo konferencja, albo... Najspokojniej odebrałem wypowiedzi włodarza placówki. Konkretne, bez ozdobników. Rzeczowo.

Trzy referaty, nieco mało jak na taką sesję. Dostojny ks. bp. senior Paweł Socha nieco zboczył z tematu, ale takim się wybacza. Bezsprzecznie. Ks. dr Grzegorz Cyran pokazał klasę. Elokwencji i wiedzy. Temat niby znany, ale pokazany inaczej, z odpowiednimi „linkami do wątków zbieżnych”. Wcale nie gorszy był wykład dyrektora placówki. Liczyłem, że ad hoc ks. kustosz coś wygłosi,

Przyjętym standardem tego typu sesji jest: - pozyskanie wcześniej referatów w formie zapisu cyfrowego; - wydanie ich drukiem ze stosownym komentarzem. To na razie w Międzyrzeczu robi tylko dr Marceili Tureczek. Byłem dwie kadencje członkiem takowej rady w Lubaniu. Tam wszystkie sesje były z kompletem udziału Rady Muzeum i miały swoje wydawnictwa wręczane uczestnikom, również tłumaczone na język czeski lub niemiecki, w zależności od referentów. Tutaj przypomnę o bardzo interesującej sesji, również z inicjatywy dyrektora muzeum, nt. Żydów w Międzyrzeczu i okolicy. Do tej pory cisza na temat wydania drukiem jakże ciekawych i wnoszących wiele informacji referatów. Kolejna para w gwizdek? Starostwo i Ratusz wspomóżcie, aby został ślad nie tylko w komputerze dyrekcji. Edukacji, szczególnie młodego pokolenia nigdy za wiele.

dr Lech Malinowski

Do biblioteczki regionalnej

Od czasu transformacji ustrojowej wraz ze zmianą ustroju, zmiana uległ też stosunek do relacji sąsiedzkich z Niemcami. Szczególnie na ziemiach pogranicza podjęto wiele inicjatyw zacieśniania stosunków polsko-niemieckich. Oprócz działań na szczeblu państwowym czy samorządowym, wiele podjęto inicjatyw oddolnych i zupełnie spontanicznych, służącym integracji ludzi z dwóch stron granicy. Właśnie o takich działaniach zwykłych ludzi jest książka „Samozwańcze Konsulaty. Rzecz o emocjonalnym stosunku Niemców i Polaków do tego samego skrawka ziemi” pod redakcją witnickiego regionalisty Zbigniewa Czarnucha, który we wstępie pisze: Powojenny długotrwały proces normalizacji i kształtowania stosunków dobrosąsiedzkich wymagał wygaszenia złych wzajemnych emocji i dokonywał się na wielu płaszczyznach, na ogół kontrolowanych i reglamentowanych odgórnie. Robili to na wyższych, między państwowych szczeblach politycy i ekonomiści, ludzie nauki i sztuki... Na najniższym poziomie struktury społecznej, w

życiu prywatnym, wkład w to dzieło wnosili także rozdzieleni granicą krewni oraz dawni przyjaciele, sąsiedzi i znajomi...

W książce, w poszczególnych rozdziałach, z których każdy poświęcony jest opowiadaniu z innej miejscowości, dwunastu polskich i ośmiu niemieckich autorów, opisuje historię „ocieplania” i zbliżenia, obecnych i byłych mieszkańców. Na kartach tej publikacji znajdziemy opowieści między innymi z: Gorzowa, Chojny, Barlinka, Dębna, Słońska, Witnicy, Sulęcina, Skwierzyny i oczywiście z Międzyrzecza. W rozdziale związanym z naszym miastem opisano postać niezwykłego już Kondrada von Tempelhoffa, byłego przewodniczącego Stowarzyszenia byłych mieszkańców powiatu Meseritz. W książce znajdziemy też wspomnienia o polskim silaczu ze Stołunia Leonie Pineckim.

Tą publikację polecam wszystkim zainteresowanym historią pogranicza. Książka została wydana przez Polsko-Niemieckie Stowarzyszenie Educatio Pro Europa Viadrina. Książka nie jest przeznaczona do sprzedaży i jest dostępna w bibliotekach.

Andrzej Chmielewski

Spóźniony pochówek

Na dawnym cmentarzu ewangelickim w Brójcach, 30 października br. odbyła się uroczystość pochówku szczątków 10 byłych mieszkańców, którzy zginęli na przełomie stycznia i lutego 1945 roku. Tragiczne wydarzenia związane z końcem II wojny światowej, spowodowały, że niemieckie ofiary zostały zakopane pośpiesznie we wspólnej mogile. Latem br. Stowarzyszenie POMOST odnalazło i dokonało ekshumacji tego masowego grobu, w którym spoczywało 50 żołnierzy niemieckich i 10 cywili. Teraz, po 68 latach, podczas wspólnej ekumenicznej mszy dokonano ponownego pochówku. Mszę żałobną odprawili proboszcz parafii w Brójcach Paweł Bryk i pastor protestancki Dariusz Lik z parafii ewangelicko-augsburskiej w Zielonej Górze. Wśród uczestników pogrzebu byli mieszkańcy z grupą uczniów brójeckiego zespołu szkół oraz byli mieszkańcy naszego powiatu ze stowarzyszenia Heimatkreis Meseritz. Ekshumowanych żołnierzy pochowano na niemieckim cmentarzu wojennym w Glinnej koło Starego Czarnowa.

Innymi ofiarami wojny w okolicy Brójec, byli więźniowie RAB Lager Bretz kries Meseritz - Rozszerzone Więzienie Policyjne i Obóz Pracy Wychowawczej Policji Bezpieczeństwa z Frankfurtu nad Odrą. W czasie wojny przebywało tu przeciętnie od 800 do 1.200 więźniów różnych narodowości. Warunki życia i pracy w tym obozie były tragiczne. Według Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Zielonej Górze, w tym miejscu kaźni stracono około tysiąca osób, a wiele wywieziono do obozów zagłady. Obóz został zlikwidowany w dniach 19 – 21 stycznia 1945 r. Ofiary tych zbrodni zostały pochowane w okolicznych lasach i na cmentarzu katolickim w Brójcach, gdzie znajduje się obelisk poświęcony zamordowanym. Jak wynika z relacji zebranej od jednego z mieszkańców Brójec, ostatnimi ofiarami tego miejsca była grupa ponad 25 Polaków, których SS - mani przywieźli z kierunku Trzciela.

Podczas zajmowania tych terenów, w Brójcach lub okolicy zginęło 5 żołnierzy radzieckich, którzy do momentu ekshumacji i przeniesienia na międzyrzecki cmentarz wojenny, spoczywali na cmentarzu ewangelickim, obok masowego grobu Niemców.

Foto i tekst: Andrzej Chmielewski

WSZYSTKO, TYLKO NIE MIĘTA

Młodzieżowa grupa Dyskusyjnego Klubu Książki spotkała się w środę 6 listopada 2013 r. o godzinie 16.00 w Kameralnej Sali Kinowej STOP-KLATKA, żeby porozmawiać o powieści Ewy Nowak „Wszystko, tylko nie mięta” i wspólnie obejrzeć film „Tancerz” z 2002 r. w reżyserii Johna Malkovich'a i z główną rolą Javiera Bardema. W spotkaniu prowadzonym przez panię bibliotekarkę z Oddziału dla Dzieci Biblioteki Publicznej - Małgorzatę Bukowską i Halinę Wojciechowską - uczestniczył 25-osobowy zespół młodzieży, głównie z Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu.



Na pierwszy ogień - po omówieniu spraw organizacyjnych związanych z Andrzejkami i inscenizacjami teatralnymi dla międzyrzeckich przedszkolaków - poszła książka Ewy Nowak. Przedstawiono bohaterów, wybrano i przeczytano najzabawniejsze scenki z życia rodziny Gwidoszów oraz również przeczytano list zrozpaczonej Malwiny do redakcji czasopisma młodzieżowego. I tu przyszedł czas na pracę w grupach, której celem było znalezienie jak najlepszej odpowiedzi na rozterki głównej bohaterki. A potem wspólnie wszyscy zredagowaliśmy list od redakcji. Zapisywała go na tablicy - pod dyktando całej grupy - Alicja. I jeszcze na koniec porównaliśmy naszą wersję z książką. Kolejnym punktem była przerwa na relaks przy ciasteczkach i owocowej lub czarnej herbacie, która minęła nam bardzo szybko.

Dużo śmiechu i refleksji nad młodzieżowymi powieściami poprzedziło również wspólne oglądanie dwugodzinnego dramatu hiszpańsko-amerykańskiego pod symbolicznym tytułem „Tancerz”. Jego akcja rozgrywa się w Peru, w 1980 r. Komisarz Augustin Rejas przez 12 lat próbuje wytropić przywódcę partyzantów Ezequiel. W tym czasie poznaje niezwykle atrakcyjną nauczycielkę tańca, która nieodwracalnie zmienia jego życie. Film oglądaliśmy w ciszy, czasami tylko przerywanej okrzykami przerażenia z powodu pokazanego okrucieństwa. Po emisji pojawiły się spontaniczne brawa podsumowujące zakończenie - decyzje i zachowanie się głównego bohatera.

Następne spotkanie zaplanowane jest na 4 grudnia. Już dziś serdecznie na nie zapraszamy młodzież w wieku gimnazjalnym!

Małgorzata Bukowska
Halina Wojciechowska



KLUB KSIĄŻKI z Gimnazjum nr 2 proponuje do przeczytania



*Quod me nutrit, me destruit -
„Co mnie żywi, niszczy mnie”*
Niedawno ukazała się książka zatytułowana „Kochana” napisana przez Martę Motyl. Autorka stworzyła Krainę Złudzeń, po której oprowadza czytelnika. Pokazuje drogę do destrukcji i nierealnego, nieosiągalnego zimnego ideału, którym dla bohaterki, Alicji, jest Ana. Ana to uosobienie anoreksji. Jest to postać, którą uroiła sobie narratorka. Rozmawia z Aną, wyobraża sobie jak ona wygląda. Alicja chce jej udowodnić swoją siłę, poprzez trzymanie się restrykcyjnej diety. Naturalnie Ana nie jest jedyną osobą stworzoną przez autorkę. Jest jeszcze Mia, czyli bulimia i Głodowy Wąż zamieszkujący brzuch. Przez to, że w tej książce abstrakcje i choroby posiadają swoje imiona i są pokazane jako osoby bądź stworzenia, wyraźniej widzimy świat prze-

stawiony i jego problemy. Jest to o tyle pomocne, że o temacie bulimii i anoreksji bardzo trudno się rozmawia, a takie zobrazowanie pomaga w zrozumieniu emocji i uczuć bohaterki, która przyjaźni się z Aną i Mią. Kolejnym interesującym wątkiem tej powieści jest nazwanie relacji między Alicją a Anoreksją i Bulimią przyjaźnią. Otóż przyjacielem nazywamy osobę, która nam pomaga, wspiera nas, motywuje do działania, daje upust emocjom. W pewien pokrętny sposób Ana i Mia ofiarują to swojej „przyjaciółce”. Niemniej patrząc na to z boku, można zauważyć zgubny aspekt tej pomocy. Mam na myśli to, że obie pomagają jej tak naprawdę skrajnie wyniszczyć swój organizm i psychikę. Alicja zdaje sobie z tego sprawę, jednak pragnienie bycia chudą i miłości do ludzkiego szkieletu przewyższają zdrowy rozsądek. Marta Motyl doskonale przedstawia wymagane cechy wyglądu bohaterki jak i pokazuje, że narratorka musi dokonać



trudnego wyboru: Rodzina, przyjaciele i zdrowie, czy Ana, 44 kilogramy na wadze i ciągle nieszczęście. Co prawda dla osób w pełni zdrowych psychicznie wybór jest oczywisty. Jednak będąc pogrążoną w obłądzeniu i słuchając rad Any, jest już trudniej. Otóż Anoreksja wraz z Głodowym Wężem mieli na celu zaważnięcie każdą myślą Alicji. Czy im się to uda? Książka porusza jeszcze wiele innych ważnych kwestii. Nie jest opisany tu tylko stosunek Alicji do własnego ciała i poszukiwanie siebie - siebie, którą się zaakceptuje - lecz także problem niesta-

bilności życia artysty z jednoczesną gorącą miłością do sztuki, utrudnienia w komunikacji z rodziną. Jednym z wątków pobocznych jest wykorzystywanie ciała kobiety przez mężczyzn. Książka nie opisuje wydarzeń. Opisuje uczucia i emocje towarzyszące rozchwianej emocjonalnie surrealistce. Autorka zniosła granicę między światem rzeczywistym a fikcją. W treści nie ma uczuć nienazwanych, a nawet jeśli nie ma w języku polskim jednego słowa na określenie emocji, znajdziemy wprowadzający w nastrój sytuacji opis. Czytając przenosimy się do surrealistycznego świata, czujemy paranoję, w którą popada bohaterka. Powieść ta jest unikalna. Pierwszy raz spotykam się z tak bardzo rozwiniętym aspektem emocjonalnym postaci. Moim zdaniem ta książka jest zjawiskowym dziełem literackim. Trudno mi ująć w słowa jej spektakularność. Podsumowując, jeżeli ktoś ma ochotę na zastanawiającą, idealnie napisaną powieść, może bez zastanowienia polecić „Kochana”.

Alicja

Bajkowi przyjaciele dzieci

Z bajką spotkały się maluchy w Oddziale dla Dzieci BP w czwartek 14.11.2013 r. W zajęciach uczestniczyło 25 dzieci w wieku 1-5 lat. Towarzyszyli im opiekunowie: mamy, ciocie, babcie i dziadkowie oraz nianie. Tradycyjne powitanie przebiegło tym razem inaczej. W przedstawieniu tematu spotkania i jego programu pomagała jedna z młodych uczestniczek, która w tym dniu wcieliła się w postać „DZWONECZKA” - swojej ulubionej postaci bajkowej. W trakcie wcześniejszej, kulturalnej rozmowy dowiedziałam się, że dziewczynka zapamiętała prośbę z poprzednich zajęć, żeby na listopadowe zajęcia dzieci przysły z maskotkami przedstawiającymi ulubione postacie bajkowe. Dziewczynka nie miała maskotki przedstawiającej wróżkę, więc przebrała się za nią. Inne dzieci pochwały się swoimi pluszakami. Bardzo spodobał się nam m.in. Reksio przyniesiony do biblioteki przez jednego z chłopców. Dla maluchów, które nie miały ze sobą maskotek przygotowaliśmy ich pełen kosz, żeby mogły przygotowane uczestniczyć w spotkaniu. Zajęcia ruchowe w rytm dziecięcych przebojów poprowadziła jak zwykle ciepło i z zaangażowaniem pani Anna Czapracka. Następnie dzieci wysłuchały z zainteresowaniem opowiadania o wizycie w ZOO. W trakcie czytania bardzo szybko rozpoznawały na ilustracjach różne zwierzęta. Odpowiedzi były chóralne. Maluchy z dużym zainteresowaniem oglądały książeczki przedstawiające przygody ich ulubionych bohaterów literackich. Dzieliły się z prowadzącymi swoimi spostrzeżeniami. Opowieści



musiały zostać przerwane, ponieważ czekał dalszy ciąg rytmiki, przerwa na śniadanie i część plastyczna, podczas której z zaangażowaniem kolorowały obrazki z bohaterami bajek i rozpoczęły (razem z opiekunami) przygotowywanie stroików świątecznych. Ich dokończenie przewidziano na grudzień. Dzieciom nie zabrakło również czasu na wspólną zabawę w „kąciku malucha”. Żal było się rozstawać!

Już dziś zapraszamy na czwartek 12 grudnia, kiedy to naszym gościem będzie i zajęcia poprowadzi pani Katarzyna Campbell, pisarka dla dzieci. Dokończymy też świąteczne stroiki.

Małgorzata Bukowska, Halina Wojciechowska

Listy de redakcji...

Toruń 2013

Święty Wojciech znowu do przodu, dzięki pani soltyś.

Wyjazd do Torunia 6:00 rano, z parkingu w naszej wiosce. Każdy z uczestników zadowolony, ciekawość wrażeń, dzieci z niecierpliwością czekały chwili dojazdu. Po zajechaniu do pięknego miasta, przywitała nas pani przewodnik i z uśmiechem zaczęła oprowadzać nas po Toruniu, tłumaczyć każdy szczegół. Będąc na rynku, każdy z nas nie omieszczał za-

kupić słynnych pierników. Pycha!

Pani Tereska zadbała o każdy szczegół. W restauracji na wszystkich czekał obiad (ulubiona dziecięca pomidorowa, schabowy). Super.

Po pysznym obiadku, godzina na zwiedzanie samemu pięknego miasta, dalej w planie planetarium, orbitarium, coś świetnego. Dzieci były wniebowzięte.

Co dobre, szybko się kończy, trzeba wracać do domu. Pani Teresko, z całego serca dziękujemy za dzień pełen radości i wrażeń. Taki soltyś zasługuje na medal. Dziękujemy!

Piechotka



07.12.2013r. GODZ. 18.30

Film „BUENA VISTA SOCIAL CLUB”

- PROMOCYJNA CENA BILETU - 8 zł

kasa kina MOK, w dniu seansu czynna od 16.00

* W kameralnej sali filmowej (parter) MOK naprzeciwko kasy kina

OGŁOSZENIE O PRACĘ

ZATRUDNIĘ ULOTKARZA NA UMOWĘ ZLECENIE.

Mile widziany emeryt lub rencista.

Praca tylko na terenie miasta Międzyrzecz

od poniedziałku do piątku w wymiarze 3 godzin dziennie.

Kontakt: 504 - 121 - 588

Wieści z SOSW

"Nie ma radości bez niepodległości" – uroczysty apel z okazji 11 listopada

W atmosferze wielkiej radości, a momentami powagi i zadumy w Specjalnym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym im. Marii Konopnickiej w dniu 8 listopada odbył się uroczysty apel z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

W kalendarzu szkolnych świąt i uroczystości data każdej kolejnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości zajmuje miejsce szczególne i wyjątkowe, godne wydarzenia zaliczanego do grona najważniejszych w naszej narodowej historii.

Na początku wspólne odśpiewanie „Mazurka Dąbrowskiego”, a następnie montaż słowno-muzyczny, na który składały się krótkie informacje na temat historycznego tła wydarzeń sprzed 95 lat, utwory poetyckie oraz muzyczne wśród, których nie mogło zabraknąć „Marsza I Brygady” i „Piechoty”. Kolejnym punktem programu było

przedstawienie prezentacji multimedialnej przygotowanej przez uczniów biorących udział w pracach Koła Historycznego. Prezentacja w sposób obrazowy ukazała przyczynę upadku Rzeczypospolitej pod koniec XIX wieku, próby odzyskania niepodległości, jakie podejmowali Polacy w kolejnych powstaniach zbrojnych przeciwko zaborcom oraz okoliczności odzyskania przez naszą Ojczyznę wolności w 1918 r.

Na zakończenie wspólnie odśpiewana została pieśń patriotyczna pt. „Rota”, której słowa napisała patronka naszego Ośrodka Maria Konopnicka.

Wybory samorządu uczniowskiego, czyli praktyczna lekcja wychowania obywatelskiego

Samorządność uczniowska, jeżeli jest traktowana z należytą powagą, stanowi doskonały instrument edukacji obywatelskiej. Dzieci i młodzież szkolna mają świetną okazję by jako równorzędny partner działać w strukturze szkoły na rzecz środowiska uczniowskiego.

Na początku bieżącego roku szkolnego odbyły się wybory nowych władz samorządu spośród



21 kandydatów wyłonionych we wstępnych wyborach, które przeprowadzone zostały w poszczególnych klasach. W dniu 18 października, który stał się świętem szkolnej demokracji, mali i nieco więksi wyborcy tłumnie ruszyli do sali gimnastycznej zamienionej tymczasowo w lokal wyborczy, by oddać głos na swojego kandydata. Nad prawidłowością i zgodnością z ordynacją przebiegu wyborów czuwała komisja, która zajęła się również liczeniem głosów i oficjalnym ogłoszeniem wyników. Komisja wyborcza stwierdziła, że wybory do Samorządu Uczniowskiego w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym odbyły się w pełnej zgodności z obowiązującą ordynacją i że w ich wyniku ukonstytuował się Zarząd Samorządu Uczniowskiego w następującym składzie: Przewodnicząca - Katarzyna Madyda, Zastępca Przewodniczącej - Anna Stępiak, Sekre-

tarz - Andrzej Stachowiak, Skarbnik - Maria Wroniecka.

Jako członkowie w skład Zarządu weszli: Tomasz Ignasiak, Magdalena Stępiak, Rafał Kaja, Katarzyna Gorzycka, Paulina Gmiat i Ewa Jackowska.

Osobno wybory przeprowadzone zostały dla uczniów niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu umiarkowanym i znacznym z zespołów edukacyjno-terapeutycznych. Spośród pięciu kandydatów wyłoniono Zarząd w następującym składzie:

Przewodniczący - Robert Janecki, Zastępca Przewodniczącego - Adrianna Malińska,

Członek - Patryk Pietrusik. Nowym władzom Samorządu Uczniowskiego w Specjalnym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym życzymy wielu osiągnięć i sukcesów w pracy dla dobra naszej szkolnej społeczności.

Andrzej Pacholik

KINO MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY KINO

POLSKA PREMIERA FILMU

"HOBBIT: PUSTKOWIE SMAUGA"

27.12.2013
Seanse premierowe
13:00 wersja 2D z napisami
16:30 wersja 3D z dubbingiem
20:00 wersja 3D z napisami

28-30.12.2013
13:00 wersja 2D z napisami
16:30 wersja 3D z dubbingiem
20:00 wersja 3D z napisami

02-11.01.2014
16:30 wersja 3D z dubbingiem
20:00 wersja 3D z napisami

13-19.01.2014
19:00 wersja 2D z napisami

kino	CENNIK BILETÓW*				
		2D		3D	
	TYDZIEŃ p-n-p	WEEKEND s-b-n-d	TYDZIEŃ p-n-p	WEEKEND s-b-n-d	
NORMALNY	17 zł	19 zł	22 zł	24 zł	
ULGOWY	15 zł	17 zł	20 zł	22 zł	
GRUPOWY (opisany w ulgu)	14 zł	15 zł	18 zł	20 zł	
TANIE ŚRODY		14 zł		18 zł	
CZWARTKI Z ULGĄ		15 zł		20 zł	

PRZEDSPRAZDAŻ BILETÓW NA SEANSE PREMIEROWE w dniach 27, 28, 29 i 30 grudnia 2013r. Zapraszamy po bilety do KASY KINA MOK w dniach 18, 19, 20, 21 i 22 grudnia 2013r. w godzinach 16:00-20:00 oraz w dniach 27, 28 i 29 grudnia w godzinach 12:00-19:00. Bilety na bieżące seanse można będzie nabyć w kasie kina, zgodnie z Regulaminem Kina MOK, na 2 godziny przed pierwszym seansem.

*Informacje o praktyce filmu HOBBIT: PUSTKOWIE SMAUGA nie jest objęta ofertą KARNETU Kina MOK.

BIBLIOTEKA KLUBU 17 WBZ w MIĘDZYRZECZU informuje

24 grudnia (wigilia) biblioteka nieczynna
27 grudnia czynna w godz. 10.00 - 17.00
30 grudnia czynna w godz. 10.00 - 18.00
31 grudnia czynna w godz. 10.00 - 15.00

Kierownik Klubu Wiesława Murawska

MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY

Zapraszamy do oglądania wystawy fotografii Jarosława Marceli od 2 grudnia 2013r. na terenie Międzyrzecckiego Ośrodka Kultury.

www.mokmiędzyrzecz.pl

POMOC DLA INNYCH
Serdeczne podziękowania za trud włożony w pomoc potrzebującym.
Serdeczne podziękowania dla tych, którzy nie przechodzą obojętnie obok potrzebujących:

- dr. Radosławowi Lorenzowi - wiceprzewodniczącemu Rady Powiatu
- Oli Banak, Majce Kancelarczyk, Agnieszce Kowalczyk, Magdalenie Pawlus

Mam nadzieję, że nasza współpraca będzie kontynuowana.
Dziękuję w imieniu własnym i wszystkich obdarowanych.

Teresa Pawlus

1 listopada - na Starym Cmentarzu Z GITARĄ KLASYCZNĄ...

Andrzej Kołakowski

Około 19.00 przy symbolicznym Krzyżu ofiar Katynia zbiera się spora grupa młodzieży z ZSB. Jest też kilku byłych licealistów międzyrzeckich z 1982 r. Wtedy, w stanie wojennym, stawiany był tu przez nich brzozywy kultowy krzyż, o którym wszyscy wiedzieli, czego dotyczy. Także przyjezdni, którzy zachodzili w swojej wędrówce na przydrożne cmentarze i przy takich jak ten - z surowej brzozy stawiali w Dzień Zmarłych znicze. Przykucam z notatnikiem przy światełkach lampek. Andrzej Kołakowski wyjmuje z futerału gitarę.

Wieczornica. Wieczorny obiecany koncert pieśni polskich w wykonaniu Andrzeja. Taki jak kiedyś w 1982 r. Nastroj jest niesamowity. Rozdane zostają śpiewniki. Andrzej - „to będzie „Modlitwa Partyzancka”. Inaczej - „Modlitwa obozowa”. Przy ciepłe lampek notuję: „do wolnej Polski nam powrócić daj...” Deszcz listopadowy nam nie przeszkadza. Andrzej ma dobry głos, w zadumie w swoim okazałym kapeluszu oparł się plecami o cmentarny mur, gitarę słychać pewnie daleko. - „O Boże skrusz ten miecz, co siecze kraj...” Cisza wokół, taka słuchająca. Zapominane piosenki partyzanckie są grane na Zamkniętym Cmentarzu... - „Poszli chłopcy na walkę wieczną...” Liść mi spadł na notatnik. - „Na znojną walkę trzeba iść z wrogami, największym prawem nam żołnierska cześć...” Część osób ma parasole, ale na szczęście deszcz jest niewielki.

Andrzej, jak mówi o sobie, sprawca zamieszania - *ta uroczystość tutaj przygotowana jest spontanicznie, ja tylko trwam poza słowami. To że jesteście, jaka będzie ojczyzna, nie jest mi obojętne, za rok się znowu tu spotkamy, mam nadzieję...* - „pod urwiskiem żołnierze ostatni słoń sen...” - „Trudno jest stać, gdy cię chcą rzucić na kolana, lecz przysięgaliśmy na Orla i Krzyż...”

Ktoś prosi o piosenkę „Przysięga” - słuchamy jej: „Na wolność żywych i wieczną chwałę zmarłych, na czystą biel i gorącą czerwień krwi...” Przysięga Żołnierzy Wyklętych... Jak krople deszczu i płomyki świateł są słowa piosenki. Pan Sewer Wawrzyszko cytuje C. K. Norwida („Sila ich”) - „Ogromne wojska, butne generały/ policje tajne widne i dwu-ściowe/ przeciwko komuż tak się pojednały?/ przeciwko kilku myślom, co nienowe...”

Kto? Dokładnie i osobowo, postawił wtedy w 1982 roku brzozywy krzyż w rogu przy bramie starego cmentarza? Dzisiaj nie trzeba tego zatajać. Historię trzeba dopisać.

Iwona Wróblak

Koncert pieśni patriotycznych W KOŚCIELE ŚW. JANA

Jak powiedział proboszcz parafii ks. Marek Walczak, dzień 11 listopada jest niezwykły. Dobrze, że umiemy świętować. Najlepiej to robić z muzyką. Zaprosił na koncert pieśni patriotycznych, z którego dochód będzie w całości przeznaczony na instrumenty muzyczne dla zespołu „Schola”. Zagrał dla nas zespół „Werwa”. Każdy z członów zespołu miał przypięty biało - czerwony kotyilon.

Weronika Nowak, solistka zespołu, dziewczyna o mocnym wysokim głosie, nad którym jej starsi koledzy i koleżanki z nieustannie pracują, zaprezentowała nam się w całej swojej wokalne krasie. W duecie z basem Waldemara Kozielewskiego (który bardzo umiejętnie dostosowywał jego głośność do wokalu partnerki) stanowili bardzo zgrany zespół. Były też fragmenty recytowanej narodowej poezji i prozy.

„Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...” Tę pieśń samorzutnie razem z wokalistami nucono, na stojąco. Nie zabrakło pieśni legionowych, kanonu tej uroczystości, i pieśni partyzanckich.

Żyjemy jednak współcześnie, tu i teraz, mamy wiek XXI. Dobrze, że zespół sięgnął także po utwory współczesne. W stosownej proporcji między uśmiechem a powagą zaśpiewał teleturniejową telewizyjną piosenkę „Kocham cię Polsko”. To dobra moda na uzewnętrznianie uczuć patriotycznych, radosne świętowanie przy tej - bardzo ważnej - okazji. Piosenka była bardzo dobrze przez Weronikę wykonana (nawet bardziej naturalnie niż w wersji telewizyjno-celebryckiej), taka świeża radość ze śpiewania sprzyja świętowaniu, jest też wspaniałą rozrywką na czas świąteczny, i nie tylko świąteczny.

Iwona Wróblak
Fot. A. Anuszewski



JEŚLI NIE TESTAMENT, TO CO?

Testament, jak wiadomo, wywiera skutek dopiero po śmierci. Ponadto, wymaga dokonania jeszcze pewnych czynności (poświadczenie praw do spadku). Tymczasem, niekiedy sytuacja może wyglądać w ten sposób, że chcielibyśmy jeszcze za życia zyskać pewność, że nasz majątek przejdzie w ręce określonej osoby. Równie często się zdarza, że kieruje nami chęć zaoszczędzenia bliskim kłopotów związanych z załatwianiem formalności po naszej śmierci. Wówczas możemy rozważyć dokonanie darowizny.

Darowizna oznacza przede wszystkim, że przestajemy być właścicielami. Nie otrzymujemy nic w zamian. Ma to ogromne znaczenie. Zwłaszcza, gdy darujemy mieszkanie lub dom, w którym sami mieszkamy. No właśnie, czy możemy zamieszkiwać dalej w mieszkaniu, które darowaliśmy np. swojej córce? Właściwie skoro przestajemy być właścicielami, to nie mamy już do mieszkania żadnych praw, i to czy będziemy w nim dalej mieszkać zależy od naszych stosunków z córką. A jeśli ona to mieszkanie sprzeda? Gdzie będziemy mieszkać? Warto wiedzieć, że możemy zabezpieczyć prawo do mieszkania. Tak naprawdę, darując komuś mieszkanie, nie wybieramy się przecież jeszcze wcale na tamten świat.

Co możemy zrobić? Otóż w akcie notarialnym, w którym dokonamy przeniesienia własności, możemy zastrzec sobie służebność osobistą mieszkania. Cóż to jest właściwie? Jest to właśnie zabezpieczenie sobie prawa do zamieszkiwania. Jeśli bowiem obdarowany ustanowi na naszą rzecz dożywotnią i bezpłatną służebność osobistą mieszkania, to możemy spać spokojnie. Wtedy nawet ewentualne pogorszenie stosunków rodzinnych, ani kolejna zmiana właściciela mieszkania nie spowoduje, że zostaniemy pozbawieni prawa do zamieszkiwania w nim.

Różne sytuacje życiowe powodują czasem, że nie zawsze pierwotny zamiar jest zrealizowany w zadowalający sposób. Oczywiście, że nie sposób jest przewidzieć wszystkich sytuacji, przed którymi zostaniemy postawieni. Tym bardziej więc należy rozważyć wszelkie możliwe rozwiązania, aby dopasować je do naszych potrzeb i zminimalizować ewentualne ryzyko.

marrog

MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY

MIKOŁAJKOWY TURNIEJ SZACHOWY

DLA DZIECI do 12 lat

9.12.2013r.
godz. 16:00



MOK zyczenia w dniu turnieju o godz. 16:00

Jerzy Tatarynowicz Ucieczka z przeklętej ziemi

Moja sytuacja była fatalna i to, czy jest beznadziejna, musiałem ocenić sam. Ocenilem, że jest prawie beznadziejna i prawdopodobnie stracę tutaj życie. Przypomniałem sobie, że mój ojciec, człowiek bardzo mądry w moich oczach, zawsze powtarzał, iż nie ma sytuacji bez wyjścia. Tak, ale ojciec nigdy nie siedział po kolana w bagnie i dlatego łatwo było mu tak mówić. Podjąłem decyzję o gwałtownym rzuceniu w kierunku młodej olszyny, ale odwiekałem wykonanie tej decyzji. Wiedziałem, wiedziałem podświadomie, że od tego zależy moje życie, że albo drzewko mnie uratuje, albo jeżeli go nie zdołam złapać, zostanę tutaj na zawsze. Moje kości wzbogacą rosyjską, a właściwie już białoruską ziemię o jeszcze jednego nieboszczyka. Tak jakby mało było jeszcze Stalina i jego trupów. I wtedy przed moimi oczyma stanęło całe moje życie: jakieś oderwane obrazy z wczesnego dzieciństwa, potem dzieciństwo, dzieciństwo szczególnie. O jakbym chciał być teraz ze swoją rodziną w naszym rodzinnym domu, aby mama mnie przytuliła i szepnęła swoim kochanym głosem „śpij syneczku, czuwać nad tobą, ja i Anioł Stróż”. Potem lata młodości, które właściwie trwają do dzisiaj, mam przecież dopiero dwadzieścia jeden lat. Szybko nastąpiła wojna i partyzantka, ciągła walka z okupantem niemieckim, tyfus plamisty, który prawie wysłał mnie na tamten świat. W tysiąc dziewięćset czterdziestym trzecim roku bardzo ciężkie ranienie w głowę. W tej chwili cały czas cieknie mi ropa z głowy i na lewe ucho nic nie słyszę.

Potem koniec wojny. Na początku czterdziestego czwartego roku zbrojny nas wojska sowieckie i powieźli do dalekiej tajgi. Jaka straszna jest tajga zimą, to wie tylko ten, który tam był, a ja byłem. Potem ucieczka z obozu. Zostałem złapany i wcielony wbrew mojej woli do armii sowieckiej. Znowu ucieczka z rosyjskiego wojska i znowu złapany już prawie pod polską granicą. A potem Kaługa, więzienie, proces, i wyrok, i znowu ucieczka. Wszędzie strach, wszędzie krew, i śmierć, i głód, wszędzie głód, najgorszy głód na świecie, głód ciągły, beznadziejny i bolesny. I ja, ziarnko piasku na pustyni ludzkości, wtopiony w tą przeklętą ziemię zbrodni, krwi, śmierci, przemocy, i głodu, i beznadziejności, i płaczu, i smutku, i jeszcze raz beznadziejności, beznadziejności totalnej, całkowitej i odbierającej chęć dalszego życia. Teraz rozumiem tą scenę z powieści Borysa Pasternaka „Doktor Żiwago”. Scenę, w której rosyjski, prosty chłop zastrzelił swoje dzieci i powiedział „już was nikt nie krzywdzi, jesteście wolni i wasze duszyczki pójdą do nieba”. Scena potworna, okrutna tak, że w swoim okrucieństwie nie powinna mieć miejsca w cywilizowanym świecie, ale oddaje ta scena całą beznadziejność życia w systemie totalitarnym, w systemie komunistycznym, określanym jako „stalinizm”. W takich czasach i w takim systemie przyszło mi żyć, ale jakoś to przeżyłem. Teraz mam tonąć w cuchnącym błocie, nie doczekanie. Uratuję się i Bóg mi w tym pomoże i dojdę do domu, nawet wszystkie błota świata mnie nie zatrzymają. Człowiek jest dziwną istotą, w warunkach zagrożenia potrafi wyzwoić w sobie jakieś ponadludzkie siły. Nie można tego później wytłumaczyć, skąd te siły się wzięły, ale można dokonać rzeczy niemożliwych, wielkich i niewytłumaczalnych racjonalnie. Po wojnie czytałem taką książkę, w której człowiek uciekał przed patrolami niemieckimi. W pewnym momencie znalazł się przed mu-

rem, gładkim murem, około sześciometrowej wysokości, i uciekinier ze strachu sforsował ten mur wbrew wszelkim zasadom fizyki. Mur był gładki, bez załamań, bez wgłębień czy jakichkolwiek uchwytoń. Do końca życia ten człowiek nie mógł zrozumieć jak to się stało, że nie odpadł od ściany i zdołał uciec i uratować swoje życie.

Teraz ja stanąłem przed wyzwaniem, jak uratować moje nędzne życie. Wprawdzie nie muszę forsować muru, ale muszę sforsować jeszcze gorsze, straszliwe bagno, a właściwie trzęsawisko, na którym widać było oczka wodne, kępy roślin i małe drzewka. Sprężyłem się w sobie, strach dodawał mi siłę. Mięśnie napiąłem do ostateczności i skoczyłem. Natychmiast zapadłem się po pas w cuchnącą maź błota, ale końcami palców prawej ręki chwyciłem drzewko i ucpiłem się go kurczowo. I wtedy wyzwoliła się we mnie ta niezrozumiała do dzisiaj siła. Pacea jak obcegi złapały strzałkę drzewa i już nie puściły. Powoli, nadludzkim wysiłkiem przyciągałem swoje ciało w kierunku tej małej olszyny, która była moim wybawieniem, była moim ratunkiem. Wysiłek był tak ogromny, że chwilami traciłem świadomość. Osłabiony głodem organizm nie miał skąd czerpać siły do dalszej walki, ale była to walka o życie. Możemy śmiało powiedzieć, że była to walka na śmierć i życie. Strach przed śmiercią wyzwał w człowieku tą strasliwą siłę, zdolną przenosić góry. Jeżeli kiedyś sportowcy nauczą się wyzwać w sobie taką atawistyczną siłę, to rekordy świata osiągną takie rozmiary, jakich człowiek nie może objąć swoim umysłem, a sami sportowcy staną się gigantami.

Powoli, ale stale, zbliżałem swoją drugą rękę do drzewa. W końcu uchwyciłem je obydwiema rękami. Byłem uratowany. Kilka minut odpoczywałem, a potem powoli wyciągnąłem jedną nogę, znowu odpoczywałem, i wyciągnąłem drugą nogę. Całe ciało do pasa było oblepione błotem, ciężkie, czarne, oślizłe i cuchnące. Ale byłem uratowany, wyrwałem się ze szponów śmierci. Odpelznąć na suchą ziemię to już była sprawa prosta. Padłem zmęczony na suchą trawę i nie zwracałem na nic uwagi, było mi obojętne, czy ktoś mnie zobaczy, złapie i wsadzi do więzienia, był mi obojętny cały świat. Popadłem w letarg obojętności, zmęczenie wzięło górę nad rozsądkiem i żadna siła nie mogła mnie zmusić do jakiegokolwiek wysiłku. Chciałem spać i to było najważniejsze, a niebezpieczeństwo, czujność, to znikło. Zasnąłem obojętny na wszystko.

Obudził mnie gwizd lokomotywy pociągu, który obladowany zdobyczą wojenną ciągnął na wschód. Wszystkie pociągi jadące na wschód były ciężkie, pełne wszelkiego dobra, zarobowanego w państwach podbitych. Pociągi jadące na zachód były lekkie, wagony puste, wiozły powietrze. Jechały po samochody, po całe fabryki, po materiały budowlane i to wszystko, czego w Rosji Radzieckiej nie było, a że nie było nic, więc zwycięzcy wywozili wszystko to, co miało jakąkolwiek wartość dla tego państwa, tego kolosa na glinianych nogach.

Szarzało. Wstałem, ale usiadłem natychmiast na trawie. Całe ciało było obolałe, nie czulem prawie ręk. Od pasa w dół resztki mojego ubrania pokrywała czarna ohydna maź błotna. To błoto śmierdziało niemiłosiernie. I tak byłem wrakiem człowieka, ale w tej chwili byłem wrakiem wraka albo czymś jeszcze gorszym. O dziwo nie straciłem garnka z resztkami kartofli i kocięgo mięsa. Przynajmniej nie umrę jeszcze z głodu. Pojadłem sobie dobrze i postanowiłem spać do rana i dopiero rano pomyśleć, co robić dalej.

Niebo zaróżowiło się od wschodu. Delikatna po-

świata, jeszcze niesmiało, budziła poranek następnego dnia. Znad brzegów oceanu wyjeżdża na lekkim rydwanie Eos, różanopalc bogini jutrzienki, Piękne oblicze młodej bogini jaśnieje rumieńcem, a wśród szarych świtów zakwita jej szata barwy szafrań. Wstaje dzień. Z promiennego pałacu słońca wyrusza na nieboskłon bóg słońca Helios. Ogniste rumaki ciągną świetlisty rydwan od oceanu i po okrążeniu globu ziemskiego, o zachodzie słońca, po drugiej stronie widnokręgu zanurzają się w chłodnej wodzie, by orzeźwić się chłodną kąpielą.

Budził się dzień i budziłem się ja z pełnego marzeń sennych, niespokojnego snu. Było mi zimno. Całe ciało trzęsło się z zimna w chłodnym poranku. Wstałem i próbowałem iść, ale błoto na nogach przyschło i było bardzo ciężko chodzić. Powoli maź błotna połamała się i ruszyłem przed siebie. Pociągi jeszcze nie jeździły. Wdrapałem się na nasyp kolejowy i szybko przebiegałem na drugą stronę toru. Tutaj było lepiej. Teren był nie tak pusty jak po tamtej stronie toru. Był bardziej urozmaicony, rosło więcej drzew i trzeba było przechodzić przez więcej pagórków, co nie było dobre dla mojego osłabionego organizmu. Tutaj było łatwiej się ukryć przed ludźmi i nie było tego strasliwego bagniska, gdzie o mały włos nie straciłem życia. Ruszyłem dalej i szedłem około dwóch godzin przez nikogo nie niepokojony. Przede mną był niewielki pagórek. Wszedłem na zbocze i w dole zobaczyłem niewielką łączkę. Na łące dwaj mężczyźni grabili siano i układali je w kupy. Starannie wyglądali boki kupek, aby deszcz nie zmoczył im siana. Bałem się iść dalej, więc położyłem się na trawie i obserwowałem rolników, którzy byli bardzo blisko mnie, jakieś dwadzieścia kroków. Było widać, że to ojciec z synem pracowali przy sianie. W pewnym momencie zaczęli rozmawiać i wtedy usłyszałem, że mówią po polsku. Zakręciło mi się w głowie. A więc to byli Polacy, długo nie słyszałem polskiej mowy, że każde ich słowo sprawiało mi przyjemność. Tak jak Latarnik u Henryka Sienkiewicza, gdy przeczytał „Pana Tadeusza”, a szczególnie, gdy przeczytał Inwokację, stracił poczucie rzeczywistości, tak i ja, gdy posłyszałem polską mowę, poczułem że jestem już w Polsce, że jestem już wśród swoich.

Postanowiłem wyjść i porozmawiać z tymi ludźmi. To przecież Polacy, więc nic mi z ich strony nie powinno grozić. Moja dotychczasowa czujność i nieufność uległa stępieniu. To było dziwne. Przecież dzięki czujności dotychczas żyję i nie zostałem złapany. Jak postanowiłem, tak zrobiłem. Wstałem i zacząłem iść w ich kierunku. Nie od razu mnie zobaczyli. Pierwszy zobaczył mnie chłopiec i przestraszony krzyknął coś do ojca. Ojciec popatrzył w moim kierunku i razem z synem zaczęli oddalać się szybko w przeciwnym kierunku, prawie uciekali. Jak strasznie musiałem wyglądać... Dwóch dorosłych, zdrowych mężczyzn bało się jednego oberwańca, ale takie to były czasy. Ludzie bali się obcych, a szczególnie takich jak ja, chodzących trupów.

Zawołałem do nich po polsku, aby się nie bali, bo jestem człowiekiem i tak jak oni, Polakiem. Stańli i patrzyli na mnie nieufnie. Powoli zbliżyłem się do kupy siana, przy której stali obydwa i ściskali w rękach, jeden grabie, a drugi widły. Byli gotowi użyć tych narzędzi do obrony, to było widać wyraźnie po ich rozbieganych oczach. - Panowie - odezwałem się, gdy podszedłem całkiem blisko - nie bójcie się. Tak jak wy, jestem Polakiem. Uciekam z Rosji, a dokładniej z Kaługi, i potrzebuję pomocy. Popatrzyli na siebie i podali mi ręce. Lody zostały przełamane.

V Memoriał im. Jigoro Kano w Poznaniu

W dniu 27.10.2013 r. zawodnicy Spartakusa wzięli udział w V Memoriale im. Jigoro Kano w Poznaniu. W turnieju brało udział 1058 dzieci z kraju i zagranicy, między innymi z Francji, Cypru, Niemczech, Słowacji, Czech oraz Litwy. Turniej przebiegał na bardzo wysokim poziomie sportowym i cieszył się dużym zainteresowaniem wśród kibiców. Spośród naszych reprezentantów najlepiej spisała się Agnieszka Korzeń, która po szybkich zwycięskich pojedynkach zakwalifikowała się do półfinału, gdzie niestety musiała uznać wyższość zawodniczki z Niemiec. Po fascynującej wal-



ce półfinałowej, w której Agnieszka przegrała na małe punkty, nasza zawodniczka została sklasyfikowana na III miejscu w kategorii wagowej do 40 kg. Ponadto na szczególną uwagę zasłużył Maciej Madziak, który startował w najbardziej obsadzonej kategorii dzieci, liczącej 30 zawodników. Wygrał dwa z czterech pojedynków, zajmując ostatecznie VII miejsce w kategorii do 22 kg. V miejsca zajęły: Oliwia Domańska oraz Aleksandra Kmera kolejno w kategoriach do 34 kg i do 40 kg. Pozostali zawodnicy zostali sklasyfikowani na dalszych pozycjach. Mimo to, również zdobyli ważne dla klubu punkty, byli to między innymi: Patryk Wojtczak, Wiktor Kulesza, Paweł Korzeń, Marta Rynkowska, Kornelia Stankiewicz, Nikola Rybczyńska oraz Michał Staniec. Wszystkim zawodnikom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Chciałbym nadmienić, iż był to pierwszy start naszych zawodników w tak prestiżowej imprezie sportowej, dotychczas zawodnicy uczestniczyli tylko w turniejach klubowych, w których nabywali umiejętności i zasady zachowania się na macie. Pragnę podziękować rodzicom za zaangażowanie w wyjazd i gorący doping. Mamy nadzieję, że zdobyte doświadczenie w zawodach zaowocuje już wkrótce na kolejnych turniejach. Zapraszamy do odwiedzania nas na naszej stronie internetowej judomiedzyrzecz.pl a także na facebook.pl i naszaklasa.pl

Patryk Janik

POMOC DLA GABRYSI

Bez wątpienia każdy z nas choć raz zastanawiał się, co zrobić ze swoim starym telefonem komórkowym, który zalega na dnie szuflady, w pudełku, bądź też innym tajemniczym miejscu. Właśnie teraz jest okazja, by starą, niepotrzebną i od lat nieużywaną komórkę raz jeszcze wykorzystać i to w szczytnym celu. Chodzi o pomoc i to nie byle jaką, gdyż przekazując swoją komórkę wspieramy rodziców małej Gabrysi, która urodziła się z jednokomorowym sercem. By móc ją ratować i zapewnić dziecku prawidłowy rozwój potrzebna jest skomplikowana operacja, która może być zrealizowana tylko w Niemczech, a jej koszt to 36 500 euro. Dlatego ruszyła akcja zbiórki pieniędzy dla Gabrysi prowadzona przez Fundację na Rzecz Dzieci z wadami serca Cor Infantis, która uruchomiła numer konta 86 1600 1101 0003 0502 1175 2150 z dopiskiem „Gabriela Domańska”.

Pomimo wsparcia i życzliwości wielu dobrych ludzi nie udało się dotychczas zebrać wystarczającej kwoty, wobec tego klub HDK-PCK w Bobowicku z inicjatywy Zbigniewa Smejliśa oraz przy wsparciu wielu życzliwych ludzi zdecydował się nagłośnić akcję zbiórki wspomnianych już telefonów komórkowych, które zostaną przekazane portalowi siepomaga.pl, a w zamian zostanie zasilone konto walczącej o zdrowie Gabrysi.

Jak wspomina prezes HDK-PCK i przewodniczący zarządu SLD Zbigniew Smejliś, zachęcanie do przekazywania starych i niepotrzebnych komórek nie będzie jedynym przedsięwzięciem, jakie ma pomóc w zbiorce pieniędzy potrzebnych na operację, gdyż wkrótce mają się odbyć w Międzyrzeczu kolejne akcje, które przyczynią się do zebrania potrzebnej kwoty.



KREW DLA JAKUBA

Ponad 50 litrów krwi w ciągu 5 godzin, oddali żołnierze 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej. Krew jest potrzebna dla strzelca Jakuba Koślińskiego, który choruje na rzadki rodzaj nowotworu.

Strzelec Jakub Kośliński zachorował na bardzo rzadki nowotwór zuchwy. 19 listopada przeszedł skomplikowaną operację, podczas której bardzo potrzebna była krew. Następnie czeka go rekonstrukcja szczęki. Na pomysł zorganizowania zbiórki krwi wpadli koledzy żołnierza. To oni w bardzo krótkim czasie rozpowszechnili informację o konieczności zorganizowania pomocy. „Żołnierze 7. batalionu Strzelców Konnych Wielkopolskich nie zostawiają swoich w potrzebie. Pomysł powstał spontanicznie. Jakub potrzebuje naszego wsparcia” – mówił starszy strzelec Rafał Fus, kolega chorego żołnierza.

Właściwie w ciągu dwóch dni udało się zorganizować zbiórkę krwi. Do Wędrzyna i Międzyrzecza przyjechali pracownicy Gorzowskiego i Zielonogórskiego Centrum

Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Wszystko działa się naprawdę szybko – w czwartek powstał pomysł zbiórki, a już w poniedziałek udało się ją zorganizować. Dużą zasługę miał w tym kapitan Mirosław Filipkiewicz, prezes Wojskowego Klubu Honorowego Dawcy Krwi, który pomógł przygotować całą akcję.

Odzew żołnierzy był ogromny, szczególnie w Wędrzynie, gdzie na co dzień służy strzelec Jakub Kośliński. „Chętnych było tak wielu, że gorzowscy pracownicy nie przyliby wszystkich chętnych. Ogromni żołnierzy pojechali do Sulęcina, aby w szpitalu oddać krew specjalnie dla Jakuba” – powiedział starszy strzelec Rafał Fus.

Tylko w Wędrzynie i Międzyrzeczu udało się zebrać ponad 50 litrów krwi, czyli tyle, ile pracownicy byli w stanie przyjąć w tak krótkim czasie. Strzelec Jakub Kośliński 19 listopada br. przeszedł operację w Klinice Chirurgii Twarzowo – Szczękowej w Poznaniu.

Tekst: por. Martyna Fedro-Samojedny

Zdjęcia: st. szer. Łukasz Kermel



Zbiórka telefonów odbywa się w Zespole Szkół Ekonomicznych i Zespole Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu oraz w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego w Bobowicku, od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 14:00. Koordynatorem akcji jest Zbigniew Smejliś, z którym można kontaktować się telefonicznie: 601 739 532 lub e-mailowo: smejlis64@wp.pl

Przemysław Walczak

MOK
MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY



**Powitanie
Nowego Roku**

31.12.2013r. godz. 23:00 - 1:30
plac za budynkiem MOK

**MUZYKA NA ŻYWO
POKAZ SZTUCZNYCH OGNI**

MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY



**Koncert
Noworoczny**

WIĘDŃSKA GALA OPERETKOWA
w wykonaniu Gliwickiej Orkiestry Rewijowej
pod dyrekcją Adama Zimółki

TYSIĄC I JEDNA NOC

01 stycznia 2014 godz. 18:00
sala kinowo-widowiskowa MOK

BILETY: 80 ZŁ, 70 ZŁ, 50 ZŁ, 30 ZŁ, 10 ZŁ, 5 ZŁ
www.ankimiedzyrzecz.pl

Ryba najszybciej rośnie, gdy mówi o niej wędkarz...

5.11. Nasza piękna Obrza i zamek w tle błędogo listopadowego słońca. Zawody Spinningowe Wędkarskie dla Młodzieży Szkół Ponadgimnazjalnych. Chłopaki z naszego Zespołu Szkół Ekonomicznych, Zespołu Szkół Budowlanych i Zespołu Centrum Szkół Kształcenia Rolniczego w Bobowicku cieszą się, bo mają dwie godziny przerwy w lekcjach, i to całkiem legalnej... Dyrektor ZSE Anna Górzna, która jest - razem z Kołem Wędkarskim nr 1 PZW organizatorem Zawodów - jest z nimi na tych „wagarach”, bo, jak mówi, trzeba propagować zdrowy styl życia.

14 adeptów sportu wędkarskiego przyniosło swoje wędkę, haczyki, kołowrotki itd. Niewirtualne (są takie gry w internecie, polegają na wirtualnym łowieniu ryb, ale nie ma jak to osobiście zmarznąć nad wodą). Niektórzy (siedmiu) z nich należą do PZW, są wędkarzami całkiem serio. Mateusz Wójtowicz z Trzciela mówi, że zdecydowanie bardziej atrakcyjne niż granie w necie jest pokazywanie rzeczywistych wędkarskich trofeów na swojej stronie internetowej. Ryby łowi od dziecka. Z kolegą systematycznie wybiera się łódeczką na znane sobie okolice wody. Wdaje się w fachową - dla mnie - dyskusję z prezesem Koła Wędkarskiego nr 1 panem Jerzym Salejem, o tym gdzie najlepiej biorą sandacze. I dlaczego dziś jakoś ryba nie bierze... Jest dla niej tysiąc powodów - jak mówi - ale ryba zawsze przecież żeruje (tylko dzisiaj nie chce...). Podobno winne są skoki ciśnienia atmosferycznego, ryba jest na to wrażliwa... No cóż, bezstresowo dla niej w związku z tym pozostanie w wodzie Obrza. I tak by ją po zmierzaniu i zważeniu z powrotem możliwie najszybciej wypuszczono. To zawody na tzw. Żywej Rybie. No i są zasady... Dlatego nie zalicza się dzisiaj do trofeów jedynego wyciągniętego z wody niewymiarowego szczupaka.

Ale nagrody dla wędkarzy i tak będą, bo są zakupione i czekają w samochodzie. Ufundowała je sekcja ds. młodzieży przy Zarządzie Okręgu PZW - na wniosek Koła nr 1 PZW. Zaglądam

do nich - torba wędkarska, kołowrotek, wędka spinningowa, okulary polaroidy (przez które podobno można w wodzie dojrzeć rybę), organizator wędkarski. Będzie możliwość wyboru fantów w zależności od indywidualnych potrzeb.

Oglądam wobler. Małe sztuczne rybki, na które lubią nabierać się wodne drapieżniki. Śliczne, kolorowe i jakby nieco żywe, rozumiem szczupaki... Pan Salej pokazuje mi jeszcze błystki, ripery, dewony, twistery i inne cudenka. Metoda spinningowa to łapanie na sztuczne przynęty. Notuję skrzętnie wędkarskie opowieści. Sandacz należy do rodziny okoniowatych... No i żarty wędkarskie. Podoba mi się - **ryba najszybciej rośnie, gdy mówi o niej wędkarz...**

Ryby w spokoju pływają nie niepokojone, chłopcy się dotlenili (co jest ważne przy procesie uczenia się). Ich opiekunowie też. Pan Karol Nowicki (germanista w ZSE) jest też prywatnie wędkarzem, należy do PZW Koło nr 1 w Międzyrzeczu. Z czwórką chłopców z Bobowicka jest pan Piotr Ciechanowicz. Im również humor dopisuje.

Ryby nie ma, ale zwycięzca musi być. Organizatorzy wymyślają zawody w rzucaniu przynętą do celu, trzeba trafić jak najbliżej. Sumiennie mierzy się i notuje odległości od celu, pani dyrektor osobiście zapisuje wyniki.

Mamy już indywidualnych zwycięzców. To Szymon Nowicki, Bartosz Banicki i Bartłomiej Musiał. Dalsze miejsca i nagrody otrzymują Mateusz Wójtowicz, Radosław Fila i Paweł Dudek. Jeszcze tylko pozostał zwycięzca drużyny. Pan Nowicki proponuje zawody w składaniu rozłożonej wędkę w jak najszybszym czasie. W tym chłopcy są też dobrzy. Piękny pamiątkowy Puchar ufundowany przez dyr. Górną dostaje przedstawiciel Zespołu Centrum Szkół Kształcenia Rolniczego w Bobowicku, pamiątkowe dyplomy za drugie i trzecie miejsce - przypadają odpowiednio Zespołowi Szkół Ekonomicznych i Zespołowi Szkół Budowlanych.

Iwona Wróblak

KLUB 17 WBZ w MIĘDZYRZECZU

Klub 17 WBZ w Międzyrzeczu zaprasza do korzystania z oferty dotychczasowej i współtworzenia nowej. Aktualnie w Klubie działa sekcja plastyczna, sekcja teatralna, Studio Piosenki, sekcja modelarska. Można korzystać z gier klubowych (piłkarzyki, dart itp.)

Nadal trwa akcja - **PODARUJ SOBIE KSIĄŻKĘ.**

Planujemy nowe wystawy i koła zainteresowań stosownie do potrzeb mieszkańców garnizonu i miasta. Czekamy również na podpowiedzi i oczekiwania dotyczące działalności, również na pomoc w realizacji niektórych przedsięwzięć. Klub może być miejscem spotkań **twórców i hobbystów.** Jest możliwość zorganizowania **kameralnych wystaw, spotkań i konsultacji literackich.**

Jeśli będzie potrzeba, zaprosimy fachowców różnych specjalności, np. dowódca 17 WBZ, psycholog, seksuolog, kosmetolog, wróżbita, architekt wnętrz, duchowny, florysta i in. KLUB może być miejscem wymiany myśli i wrażeń oraz **debiutów poetyckich, kameralnych warsztatów muzycznych i amatorskich pokazów mody.**

Planujemy zorganizowanie **KOŁA DO ZADAŃ SPECJALNYCH** oferujące potrzebującym pomoc w odrabianiu lekcji.

Skwerek przy klubie daje możliwość zorganizowania minipikniku, plenerowego występu amatorskich grup muzycznych lub wokalnych oraz jednodniowego pleneru plastycznego. Jeśli będzie zapotrzebowanie, zorganizujemy korytarzowe **wieczorki taneczne** przy muzyce z płyt, ale napoje (bealkoholowe) trzeba będzie przynosić ze sobą. Kawę lub herbatę można zrobić na miejscu.

Klub może być miejscem **debiutów przyszłych gwiazd i trampoliną do sławy.** Wymaga to co prawda zaangażowania osób zainteresowanych, ale warto.

Tel. (95) 741 46 73, 785 205 479

Kierownik Klubu Wiesława Murawska

SZACHY w Międzyrzeczu



Michał Mojszejewicz Botwinnik, po zremisowaniu meczu z Dawidem Bronstajnem, zachował tytuł mistrza świata na następne 4 lata. Po tym meczu rozpoczął się następny cykl eliminacyjny, który miał wyłonić nowego kandydata do korony mistrza świata.

Turniej strefowy w ZSRR wygrał Wasyl Smysłow - nowa wschodząca gwiazda szachów rosyjskich. Turniej międzystrefowy został rozegrany w Zurychu. Od początku do końca tego bardzo silnego turnieju prowadził zdecydowanie Smysłow i zwyciężył pewnie, ponosząc tylko jedną porażkę. Turniej kandydatów został rozegrany w Szwecji. Trwała bezpardonowa walka do ostatniej rundy tego turnieju, ostatecznie jednak zwyciężył Wasyl Smysłow i on miał zasiąść w 1954 r. naprzeciw Botwinnika w walce o najzaszczytniejszy tytuł dla każdego szachisty - o tytuł mistrza świata.

Jerzy Tatarynowicz

Inauguracja „halówki”

Ruszyła kolejna edycja Międzyrzeckiej Ligi Halowej Piłki Nożnej. Do rozgrywek przystąpiło dwanaście zespołów, a liga osiąga status międzywojewódzkiej, gdyż do drużyn z terenu powiatu międzyrzeckiego dołączyła drużyna ze Zbąszynia reprezentująca woj. wielkopolskie. Zespoły rywalizują systemem każdy z każdym, a po zakończeniu rundy zasadniczej rozgrywek zespoły z miejsc od 1 do 4 rozegrają mecze półfinałowe, pozostałe ekipy rozegrają dwumecz, który zadecyduje o dalszej kolejności w tabeli.

Wyniki pierwszej kolejki spotkań:

DPS MALINKI – FCALENIE-NAJGORSI 2:2 (0:2) bramki Woliński, Niecarz dla DPS oraz Fornalczyk, Kwaśniewski

CAFFE BAR u JACKA – UNICEFT 8:1 (2:0) Sroń x 5, Kunat x 2, i Zdankiewicz oraz Grajner

KAC VEGAS TEAM – MAFIA 1:10 Światkiewicz oraz Kusz x 3, Szafraniec x 2, Kowalski x 2, Figiel, Kwiatkowski i A. Ciecinski

DUET-ROSMOK – GKP BRÓJCE 0:7 Batura x 5, Leja i Szerszeń

MOTYWACJA – 66300 6:0 W. Rejba x 4, Klimaszewski i Górguiewicz

MŁODE WILKI – ZBĄSZYŃ PATRIOTS 0:9 Borkowski x 2, Kaczmarek x 4, Skotarczyk x 2 i Fleicher.

Kolejne terminy spotkań:

24.11.2013: 66300 – Zbąszyn Patriots, Motywacja – Duet-Rosomak, Młode Wilki – Kac Vegas Team, GKP Brójce – Uniceft, Mafia – Fcalenienajgorsi, Caffé Bar u Jacka – DPS Malinki.

01.12.2013: Kac Vegas Team – GKP Brójce, Duet-Rosomak – Młode Wilki, Uniceft – Mafia, Fcalenienajgorsi – Caffé Bar u Jacka, Zbąszyn Patriots – Motywacja, DPS Malinki – 66300

08.12.2013: DPS Malinki – Zbąszyn Patriots, Duet-Rosomak – 66300, Kac Vegas Team – Motywacja, Uniceft – Młode Wilki, Fcalenienajgorsi – GKP Brójce, Caffé Bar u Jacka – Mafia

15.12.2013: Zbąszyn Patriots – Duet-Rosomak, 66300 – Kac Vegas Team, Motywacja – Uniceft, Młode Wilki – Fcalenienajgorsi, GKP Brójce – Caffé Bar u Jacka, Mafia – DPS Malinki.

Dzień Niepodległości w „Kasztelance”

Z okazji Święta Niepodległości w pływalni miejskiej „Kasztelanka” odbyły się zawody pływackie dla dzieci i młodzieży z terenu gminy Międzyrzec. Była to kolejna możliwość sprawdzenia swoich umiejętności dla osób systematycznie trenujących, oraz nauka i obycie na zawodach dla uczniów rzadziej uczęszczających do pływalni. W zawodach wśród szkół podstawowych uczestniczyli reprezentanci Szkoły Podstawowej Nr 2 Nr 3 i Nr 4 oraz Szkoły Podstawowej w Kaławie. Wyniki uzyskiwane przez poszczególnych zawodników świadczą o bardzo dobrym wyszkoleniu i dają zadowolenie samym zawodnikom jak również ich opiekunom (trenerom) oraz rodzinom, które coraz liczniej uczestniczą i oklaskują swoich bliskich z trybun pływalni. Miejsca medalowe w kategorii szkół podstawowych:

DZIEWCZĘTA

Klasy III 25 m. styl dowolny

1. Jagoda Kucharska SP 3 18,4
2. Weronika Zięba SP 3 23,65
3. Julia Rojek SP 3 24,11

Klasy IV 25 m. styl dowolny

1. Martyna Grela SP 2 18,31
2. Anna Wiśniewska SP 3 22,54
3. Hanna Dudczak SP 2 22,65

Klasy V 50 m. kraul

1. Wiktoria Stachowiak SP 3 38,66
2. Gabriela Hołbówic SP 3 39,56
3. Zuzanna Jegier SP 2 57,05

Klasy V 50 m. styl grzbietowy

1. Nikola Rybczyńska SP 2 60,57
2. Zofia Derwich SP 2 60,59
3. Anna Guzowska SP 3 62,71

Klasy VI 50 m. kraul

1. Natalia Denisiewicz SP 2 45,32
2. Oliwia Komorowska SP 3 48,45
3. Anna Boguta SP 2 50,40

25 medali UKS Korona Kaława

Dnia 26.10.2013 r. odbyły się zawody SUMO o Puchar Polski Kadetek i Kadetów oraz zawody dzieci i młodzieży w ramach Otwartych Mistrzostw Gorzowa Wlkp. Celem zawodów było m. in: wyłonienie najlepszych zawodników w grupie kadetek i młodzików, kwalifikacje do reprezentacji na ME w 2014 r. oraz popularyzacja sumo wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.

Do hali sportowej I LO przybyli dzieci i młodzież ze szkół gorzowskich oraz klubów sportowych z całej Polski: SP nr 5, SP nr 13, UKS Korona Kaława, UKS Mieszko Gorzów Wlkp., UKS Lubzina, UKS Fuks Warszawa, TAR Krotoszyn, LKS Spartakus Pyrzyce, KS AZS AWF Gorzów Wlkp., MUSTANG OBRA, KS Wisłoka Dębica, KS Sobieski Poznań, AIKIKAI Międzychód, Dragon.

Uczniowski Klub Sportowy Korona Kaława wystawił reprezentację składającą się z 21 zawodników i 9 zawodniczek w wieku od 7 do 14 lat. Pomimo silnej konkurencji nasi reprezentanci odnieśli duży sukces przywozając do domu wywalczone medale i puchary w tym: 4 złote, 5 srebrnych i 16 brązowych.

Wyjazd do Gorzowa Wlkp. był możliwy dzięki wsparciu finansowemu otrzymanemu z Gminy Międzyrzec, za które dziękujemy. Zarząd UKS

Korona Kaława



Klasy VI 50 m. styl grzbietowy

1. Oliwia Domańska SP 3 57,79
2. Alicja Krzywoszyja SP 3 70,29
3. Natalia Fornalik SP 3 71,34

CHŁOCCY

Klasy III 25 m. styl dowolny

1. Jędrzej Góral SP 2 25,63
2. Jakub Bryliński SP 3 27,24
3. Antoni Witt SP Kaława 27,36

Klasy IV 25 m. styl dowolny

1. Sławomir Turoś SP 3 19,65
2. Igor Gołędziński SP 3 20,12
3. Amadeusz Smus SP 2 21,42

Klasy V 50 m. kraul

1. Michał Karolak SP 3 41,90
2. Kacper Grzywna SP 3 49,27
3. Edwin Szudra SP 2 54,01

Klasy V 50 m. styl grzbietowy

1. Filip Baryła SP 3 56,62
2. Adam Kita SP 2 67,41
3. Łukasz Szczanowicz SP 3 69,19

Klasy VI 50 m. kraul

1. Kuba Władyka SP 3 37,36
2. Jakub Walczak SP 4 43,47
3. Oktawiusz Urbanek SP 3 45,42

Klasy VI 50 m. styl grzbietowy

1. Michał Kachel SP 3 49,77
2. Adam Cwenar SP 2 57,18
3. Jakub Śliwiński SP 3 65,64

A już 6 grudnia z okazji Mikołajek odbędą się kolejne zawody dla uczniów szkół podstawowych. Zawody połączone z pokazami pletwonurków, w których dzieci będą mogły pod opieką wykwalifikowanych instruktorów spróbować zanurzeń pod wodą w ekipunku pletwonurka. Dzieci zapraszamy do udziału w zawodach, a rodziców, dziadków oraz rodzeństwo do gorącego kibicowania na trybunach pływalni.

W kategorii szkół gimnazjalnych miejsca medalowe zajęli:

DZIEWCZĘTA

Klasy I styl klasyczny

1. Jędrowska Kasia Gim. 2 24,08
2. Uznańska Zuzanna Gim. 1 28,08
3. Połomka Natalia Gim. 1 30,22

Klasy II styl klasyczny

1. Góral Laura Gim. 2 24,97
2. Banaszak Marlena Gim. 1 25,07
3. Tabisz Weronika Gim. 2 28,51

Klasy III styl klasyczny

1. Dubino Martyna Gim. 2 24,97
2. Kierczuk Oliwia Gim. 2 26,59
3. Lyczko Zosia Gim. 1 28,47

Klasy I kraul

1. Gasper Roksana Gim. 1 36,87
2. Wesółowska Katarzyna Gim. 2 44,35
3. Maćko Julia Gim. 2 47,63

Klasy II kraul

1. Wojciechowska Michalina Gim. 2 45,58
2. Hanna Glinka Gim. 2 47,66
3. Zając Wiktoria Gim. 2 50,87

Klasy III kraul

1. Dubino Martyna Gim. 2 39,32
2. Bartkowiak Jagoda Gim. 1 45,16
3. Trębacz Daria Gim. 2 49,43

Klasy I styl grzbietowy

1. Gasper Roksana Gim. 1 39,95
2. Fabicka Natalia Gim. 2 55,03
3. Maciejewska Ewelina Gim. 2 60,24

Klasy II styl grzbietowy

1. Śliwińska Dominika Gim. 2 57,54
2. Zając Wiktoria Gim. 2 58,22
3. Pionkowska Martyna Gim. 1 58,88

Klasy III styl grzbietowy

1. Bartkowiak Jagoda Gim. 1 51,71
2. Rebacz Daria Gim. 2 51,83
3. Kierczuk Natalia Gim. 2 60,99

CHŁOCCY

Klasy I styl klasyczny

1. Krzywiecki Denis Gim. 1 23,12
2. Szermer Adrian Gim. 2 25,11
3. Matulewicz Wojtek Gim. 1 33,08

Klasy II styl klasyczny

1. Pawliszak Dominik Gim. 2 22,32
2. Gerc Damian Gim. 2 23,48
3. Zimowski Marcin Gim. 1 24,41

Klasy III styl klasyczny

1. Boguta Przemek Gim. 1 21,95
2. Kulesza Kamil Gim. 2 22,61
3. Kierczuk Rafał Gim. 2 23,34

Klasy I kraul

1. Wolk Jakub Gim. 2 40,93
2. Dunał Bartek Gim. 1 42,77
3. Krawczyk Filip Gim. 2 43,67

Klasy II kraul

1. Okal Michał Gim. 2 34,33
2. Stępień Karol Gim. 1 38,89
3. Mizgajski Michał Gim. 2 41,72

Klasy III kraul

1. Dobrowolski Kamil Gim. 2 34,17
2. Karolak Damian Gim. 2 36,09
3. Belz Kacper Gim. 1 36,73

Klasy I styl grzbietowy

1. Krawczyk Filip Gim. 2 44,27
2. Cieślak Olek Gim. 2 46,17
3. Wolk Jakub Gim. 2 51,88

Klasy II styl grzbietowy

1. Mejza Jakub Gim. 1 46,18
2. Daszkiewicz Jerzy Gim. 1 51,44
3. Najderek Mateusz Gim. 2 53,43

Klasy III styl grzbietowy

1. Witt Sebastian Gim. 1 42,95
2. Kulesza Kamil Gim. 2 46,20
3. Szarletta Alan Gim. 2 46,74

Arkadiusz Żyła
Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku



CENTRUM MEBLOWE
ormebmeble
MIĘDZYRZECZ

ul. Poznańska 106 w Międzyrzeczu
(zielona hala za Zemarem, kierunek Pszczew)
pn-pt. 9.00-17.00, sobota 9.30-13.00
ZAPRASZAMY tel. 95-741-22-55

ormebmeble.pl

Zdrowych i pogodnych
świąt
Bożego Narodzenia
życzy ORMEB

Meble VOX
HUMAN TOUCH



R&O NOWOŚĆ !!!

TRANSPORT, WNOSZENIE, MAGAZYNOWANIE

ZA KAŻDE WYDANE 1000ZŁ
DAJEMY 50ZŁ NA KOLEJNE ZAKUPY

Polub nas! facebook.pl/OrmebMeble

ul. Poznańska 16A
66-300 Międzyrzecz
tel. 95 741 27 16
e-mail:
utraczyk@poczta.onet.pl

STIHL



pilarki i kosi spalinowe, opryskiwacze plecakowe, myjki
wysokociśnieniowe, przecinarki do betonu, odkurzacze
przemysłowe, dmuchawy ręczne i plecakowe, zamiatarki



kosiarki spalinowe i elektryczne,
kosiarki samojezdne,
glebogryzarki, wertykulatory

SALON MEBLOWY BLACK RED WHITE  **Andrzej Mielczarek**

Salon Kuchenny BRW ul. Reymonta 4, 66-300 Międzyrzecz, tel. 95-7412360, www.meblemielczarek.pl

OFERUJE:

- ◆ meble systemowe
- ◆ segmenty
- ◆ meble tapicerowane
- ◆ kuchnie (standardowe, na wymiar, projektowanie)
- ◆ meble na wymiar (szafy, zabudowy, przedpokoje)
- ◆ transport, przeprowadzki

Segment
CAN CAN
cena
1.199 zł



Narożnik CASLO (skóra)
cena 2.990 zł



**Firma
Andrzej Mielczarek,
z okazji Świąt
i nadchodzącego
Nowego Roku,
życzy
wszystkim Klientom
szczęścia
i pomyślności**

CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15
(parking przy PKO)
tel. 95 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY

**NOWA KOLEKCJA
ART. SZKOLNYCH:
PLECAKI - PIÓRNIKI**



pieczątki

ksero

klucze

wizytówki na drzwi



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. 95 741-18-92

Wykonujemy

- parapety, okładziny schodowe
- blaty kuchenne
- kominki
- nagrobki
- grobowce rodzinne

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość.

Udzielamy wieloletnich gwarancji.

Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy



J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR



66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18
tel. 95 742 00 65, dom. 95 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI



SUPER PROMOCJA

- OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
- BRAMY GARAŻOWE od 795 zł



PRODUCENT OKNA i DRZWI z PCV i ALUMINIUM ROLETY, PARAPETY



Zapraszamy do siedziby firmy.

Międzyrzecz, ul. Poznańska 106

tel. 95 742 16 42, 95 742 16 43

fax, 95 741 80 39

www.okplast.pl; e-mail: okplast@okplast.pl